TGM Tygodnik gazeta mławska

nr 4 cena 3,80 zł w tym 5% VAT

Tygodnik ciechanowski

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 4** (2196) **25 STYCZNIA 2022 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie M www.ciechpress.pl

Moja studniówka

- Nieustannie i z sentymentem wspominam studniówkę, chociaż od tego czasu minęło już sześć lat – mówi Aleksandra Kowalska (z domu Gronkiewicz), absolwentka I LO im. S. Wyspiańskiego w Mławie, doktorantka na wydziale chemii Uniwersytetu Gdańskiego.

W moim liceum studniówki traktuje się poważnie, nawiązując do głęboko zakorzenionej tradycji. Wymagany jest odpowiedni strój. Uczennice są zobowiązane założyć długie, czarne spódnice i eleganckie białe bluzki, a uczniowie – czarne garnitury. Można przyjść z osobą towarzyszącą, którą obowiązują te same zasady. Każdego roku dyrekcja omawia z maturzystami i ich rodzicami sprawę strojów. I jak dotąd zawsze była chęć kontynuowania tej tradycji. Podoba mi się ona. Dzięki niej unika się „rewii mody" i rywalizacji, kto np. będzie mieć najładniejszą suknię. Dla jednych to mogłaby być frajda, ale dla innych (i ich rodziców) - kłopotliwy problem finansowy. A tak wszyscy mogą czuć się równi.

- Studniówkę zaplanowaliśmy na sobotę, 12 lutego, w sali balowej w Komornikach koło Działdowa – mówi Patryk Wasiłowski, maturzysta Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 4 w Mławie.

Miejmy nadzieję, że dojdzie ona do skutku, aczkolwiek, według prognoz, na skutek rozprzestrzenia się mutacji omikron koronowirusa w najbliższych tygodniach codziennie może się zarażać nawet 100 tys. Polaków. Innymi słowy, mnie oraz moim koleżankom i kolegom nieobce są obawy. Możemy się spodziewać nawet odwołania imprezy. Gdyby tak się stało, byłaby to ogromna strata. Studniówka to wydarzenie, które się pamięta przez całe życie.

Tak czy owak, przygotowania rozpoczęliśmy już kilka miesięcy temu. Mam na myśli wszystkie klasy maturalne w naszym Zespole Szkół, czyli w sumie grubo ponad 100 uczniów. Byliśmy zgodni: studniówkę koniecznie trzeba zorganizować. Wspólną dla wszystkich maturzystów.

Wielu z nas zaprosiło na studniówkę partnerki lub partnerów spoza naszej szkoły. Zapraszamy też dyrektora ciechanowskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, burmistrza miasta i jego zastępcę, starostę i wicestarostę, księdza dziekana oraz oczywiście naszych drogich nauczycieli. **And, K.J.**

Fot. Zbiory prywatne

Czytaj na str. 3

Studniówkowe zdjęcie Aleksandry i Mateusza Kowalskich, który jest dzisiaj mężem naszej rozmówczyni.

Bonisław

Społeczne weto dla biokompostowni

Mieszkańcy Bonisławia nie chcą, by w ich wsi warszawskie przedsiębiorstwo zbudowało biokompostownię. Obawiają, jak twierdzą, smrodów, które zanieczyściłyby powietrze. – Już dosyć mamy uciążliwości, jakie nam stwarza żwirownia – zaznaczają.

Sołtys Bonisławia Krzysztof Chmielewski mówi, że weto stawiają nie tylko mieszkańcy tej wsi, ale i pobliskiego Turowa oraz, położonego w województwie warmińsko-mazurskim, Jabłonowa. **(kj)**

Czytaj na str. 8

Perfidna gra 54-letniej mławianki

Wyłudziła pieniądze, sfingowała swoją śmierć

Pięćdziesięcioczteroletnia mławianka wyłudziła w sumie ponad 30 tys. zł od starszego od siebie o 23 lata mężczyzny z pobliskiej Nidzicy, po czym upozorowała własną śmierć. Liczyła, że w efekcie ten proceder pójdzie w niepamięć. Sprawa jednak wyszła na jaw. Komeda Powiatowa Policji w Nidzicy postawiła kobiecie 30 zarzutów oszustwa. **(kj)**

Czytaj na str. 8

Mławianka straciła ponad 20 tys. zł.

Internetowi oszuści nie próżnują

Nadal nie brakuje osób, które padają ofiarą internetowych oszustów. Przestępcy, wyłudzający szczegółowe dane kart płatniczych i kont bankowych, wykorzystują popularność portali ogłoszeniowych. Pokrzywdzony jest przekonany, że podaje dane, konieczne do realizacji przesyłki. Po chwili okazuje się, że jego konto jest puste. Przekonała się o tym 40- letnia mławianka, która straciła ponad 20 tysięcy złotych. **W.D.**

Czytaj na str. 8

ISSN 0239-6807

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Zaginął 32-letni pułtuszczanin

Pochodzący z Pułtuska Damian Kowalewski zaginął ponad tydzień temu. Od 17 stycznia nie wrócił do swojego miejsca zamieszkania w Amstelveen w Holandii, gdzie wyjechał do pracy, ani nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Nikt nie widział go ostatnio również w rodzinnym mieście, a jego telefon pozostaje nieaktywny.

Pułtuszczanin wyjechał w celach zarobkowych do zachodniej Holandii 8 stycznia br. Zamieszkał w mieście i gminie Amstelveen, gdzie ostatni raz był widziany nieco tydzień później w poniedziałek, 17 stycznia. Może posiadać przy sobie dokumenty i telefon, który od dnia zaginięcia pozostaje nieaktywny.

Mężczyzna, jak podano na Facebookowym profilu „SOS Zaginięcia", ma około 188 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę, ciemne blond włosy z wygolonymi bokami, niebieskie oczy oraz znaki szczególne. Do tych znaków należą kolczyki: sztanga w prawym uchu u góry, stożek po lewej stronie nosa, kółko w dolnej wardze po prawej stronie i kółko w lewej chrząstce w uchu. Posiada także liczne tatuaże: dwie jaskółki trzymające chustę z napisem „King of fools" na klatce piersiowej, rewolwer po prawej stronie biodra oraz tzw. „oldskulowe" wzory (czaszki, róże, gwiazdki, wzory muzyczne) na prawej łydce.

W dniu zaginięcia pułtuszczanin prawdopodobnie ubrany był w zimową kurtkę z zewnętrznymi kieszeniami w kolorze khaki, spodnie jeansy i sznurowane czarne glany za kostkę. Nosi okulary korekcyjne w czarnych ramkach. Przypuszczalnie miał ze sobą czarny plecak i czarną akustyczną gitarę.

Damiana szukają rodzice, żona z synkiem oraz dalsza i bliższa rodzina.

- Bardzo proszę o pomoc. Damian to syn mojej ciotecznej siostry – zwraca się nie tylko do znajomych zaginionego Tomasz Zawadzki, fotograf przyrody z Nasielska.

- Może z kimś z Pułtuska się kontaktował? – pyta wolontariuszka Małgorzata Dąbrowska.

Jeżeli ktokolwiek ma informacje na temat miejsca pobytu zaginionego, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Pułtusku – oficer dyżurny tel. +48 47 7034200 lub na numer alarmowy 112. Można również napisać bezpośrednio do strony #SOSZaginięcia. Anonimowość gwarantowana. **IK**

Powiat płoński: szkody po wichurze

Aż 15 uszkodzonych dachów

17 stycznia podczas wichury w powiecie płońskim uszkodzeniu uległo kilkanaście dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych. Strażacy byli wzywani również do usuwania powalonych drzew, które wiatr łamał niczym zapałki, a niektóre wyrywał nawet z korzeniami.

Najwięcej zdarzeń odnotowano na terenie gmin: Płońsk i Załuski.W gminie Płońsk w Woźnikach, wichura zerwała dach z domu, uszkadzając również jego konstrukcję. W tym budynku mieszkają 4 rodziny. Jeden z lokatorów opowiadał reporterowi „Tygodnika", że do zdarzenia doszło około godz. 9.00. To była chwila i dach wylądował za ogrodzeniem, po drodze ocierając się o zaparkowane auto. Wiatr uszkodził również dach domu w Jeżewie, a Bogusławicach, dach na budynku gospodarczym.

W gminie Załuski w Zdunowie wiatr zerwał dach z budynku mieszkalnego, a w Słotwinie na dwóch budynkach gospodarczych. Uszkodzone zostały również dachy budynków w Załuskach, Kroczewie, Nowych Olszynach i Starych Olszynach. Jeden dach uszkodzony został także w Płońsku na ul. Płockiej.

Strażacy otrzymali również zgłoszenie z Raszewa w gm. Czerwińsk, gdzie uszkodzeniu uległ dach domu, a także z Goławina, gdzie naprawy wymaga dach na budynku gospodarczym.

Wójt gminy Płońsk Aleksander Jarosławski twierdzi, że o szkodach samorząd gminny zawiadomili radni i sołtysi. Tak np. w Woźnikach poinformowano rodziny, że mogą liczyć na pomoc GOPS. Prywatny właściciel tego budynku zadeklarował, że zostanie on naprawiony. Zakupił już materiały. Pewnym problemem było znalezienie w szybkim terminie fachowców. **rom**

Planują finał w Świerczach i Pułtusku

Współpracowała ze Sztabem Powiatowym Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Pułtusku, później zaczęła organizację Finału WOŚP w gminie.

Obecnie organizuje go po raz dziewiąty. Ochotnicza Straż Pożarna w Świerczach, drugi rok z kolei, jest jedynym zarejestrowanym sztabem WOŚP w powiecie pułtuskim i jednym z nielicznych w regionie. Ale w tym roku dołączą do niej jednostki OSP z gminy Pułtusk, a 30. Finał WOŚP zaplanowany na 30 stycznia, odbędzie się i w Świerczach, i w Pułtusku.

- Tak jak rok temu mocno okroiliśmy plan Finału. Na pewno zorganizujemy kwestę plenerową przy kościołach. Z puszkami od rana do godziny trzynastej będą stali członkowie naszej jednostki. Planujemy też kramik w garażu strażackim w godzinach od czternastej do dziewiętnastej – powiedziała 21 stycznia, ponad tydzień przed planowanym 30. Finałem WOŚP, Magdalena Zawadzka, koordynatorka akcji i od niedawna prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerczach.

- Ponieważ w Pułtusku nie zawiązał się sztab, przynależymy do Sztabu WOŚP Świercze – przyznał Kacper Cendrowski, student, członek Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej i OSP Pułtusk. **IK**

Orkiestra zagra też w Mławie...

Finał 30 Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Mławie odbędzie się |w najbliższą niedzielę w mławskiej hali sportowej. Szefem sztabu jest Szymon Zejer, zastępca burmistrza. W ogólnopolskiej akcji będą zbierane fundusze na okulistykę dziecięcą.

Wśród licytowanych przedmiotów znalazły się m .in. rękawice bokserskie i koszulka przekazane przez Krzysztofa „Diablo" Włodarczyka – polskiego boksera, mistrza świata organizacji WBC oraz mistrza świata organizacji IBF w kategorii junior ciężkiej. Pięściarz przekazał na nasze licytacje: swoje rękawice i koszulkę z autografami wraz z certyfikatami autentyczności!

Oferowane są też bardzo m. in. różne usługi np. mycia elewacji i dezynfekcji o wartości 1000 zł, od jednej z firm. Będzie można także wylicytować voucher na kompleksowe zabiegi pielęgnacyjne dla psa, na 6 miesięcy i voucher na kurs prawa jazdy kategorii B. **W.D.**

...i Ciechanowie

W tym roku ciechanowski sztab WOŚP, który ponownie ma siedzibę w budynku starostwa, zarejestrował 225 wolontariuszy.

Organizatorzy przygotowali wiele imprez m.in. turniej szachowy, „Barwne warsztaty", kierowane do dzieci powyżej 5 roku życia. Będzie można zobaczyć też motocyklistów. Pasjonaci motoryzacji będą prezentowali przed ratuszem swoje pojazdy.

W godzinach między 10.00 a 17.00 ciechanowski sztab WOŚP przygotuje animacje dla dzieci. Przygotowano również imprezy sportowe. **rom**

Mława

Ferie w mieście

Tegoroczne ferie zimowe w Mławie, które rozpoczną się 31 stycznia, organizują m.in. Miejski Dom Kultury, Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, Miejska Biblioteka Publiczna im. Bolesława Prusa oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Dom kultury zaprasza na zajęcia plastyczne, warsztaty taneczne, teatralne, muzyczne. A muzeum przygotowało cykl warsztatów – edukacyjnych (z archeologii, przyrody, sztuki), plastycznych, a nawet florystycznych. Natomiast biblioteka zaprasza na zajęcia pobudzające wyobraźnię – rebusy, zagadki, quizy, kalambury, konkursy, warsztaty pisarskie. Ośrodek sportu oferuje naukę pływania dla najmłodszych, zabawy w wodzie dla starszych dzieci oraz turnieje piłki nożnej i tenisa stołowego. **W.D.**

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani

Bożenie Biedrzyckiej

z powodu śmierci

męża

składają
Zarząd i współpracownicy
Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddziału Miejsko-Powiatowego
w Ciechanowie.

FCP-37

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani

Annie Szymczak

z powodu śmierci

mamy

składają
Zarząd i współpracownicy
Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddziału Miejsko-Powiatowego
w Ciechanowie.

FCP-38

Pani

Joannie Kozioł

Starszemu Wizytatorowi Kuratorium Oświaty w Warszawie
Delegatury w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składa

Samorząd Gminy Pułtusk

FCP-36

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Sonda „Tygodnika”

Moja studniówka

Aleksandra Kowalska (z domu Gronkiewicz), absolwentka I LO im. S. Wyspiańskiego w Mławie, doktorantka na wydziale chemii Uniwersytetu Gdańskiego:

- Nieustannie i z sentymentem wspominam studniówkę, chociaż od tego czasu minęło już sześć lat. W moim liceum studniówki traktuje się poważnie, nawiązując do głęboko zakorzenionej tradycji. Wymagany jest odpowiedni strój. Uczennice są zobowiązane założyć długie, czarne spódnice i eleganckie białe bluzki, a uczniowie – czarne garnitury. Można przyjść z osobą towarzyszącą, którą obowiązują te same zasady. Każdego roku dyrekcja omawia z maturzystami i ich rodzicami sprawę strojów. I jak dotąd zawsze była chęć kontynuowania tej tradycji. Podoba mi się ona. Dzięki niej unika się „rewii mody” i rywalizacji, kto np. będzie mieć najładniejszą suknię. Dla jednych to mogłaby być frajda, ale dla innych (i ich rodziców) - kłopotliwy problem finansowy. A tak wszyscy mogą czuć się równi.

Tradycją było też organizowanie studniówki w szkole. Społeczność klas maturalnych przygotowywała dekoracje, wzór zaproszeń, kotyliony, kolory przewodnie, podwykonawców. Dawało to okazję do uczestniczenia w organizacji wydarzenia, wzmacniało wspólnotę, uczyło odpowiedzialności. I ten czas przygotowań też zapamiętam na całe życie. Tym bardziej że należałam do samorządu uczniowskiego. Odpowiedzialność i wzruszenie czułam również podczas poloneza. Tańczyłam w pierwszej parze. Wybrano mnie, gdyż przez wiele lat trenowałam taniec towarzyski. A moim partnerem był Mateusz, kolega szkolny, obecnie mój mąż. Potem uczniowie tańczyli walca z nauczycielami i gośćmi. Miałam zaszczyt zatańczyć z ówczesnym dyrektorem liceum Panem Przemysławem Kubińskim. Bardzo miłe było też to, że partnerzy studniówkowi przychodzili z bukietami kwiatów i dziękowali rodzicom za możliwość zabrania ich córek na bal.

Oprac. And

Zuzanna Kiec, uczennica LO im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie:

- Mnie, Kasi i Szymonowi (uczniowskiemu komitetowi organizacyjnemu), ale też naszym kolegom i koleżankom przede wszystkim towarzyszy ekscytacja. Bardzo cieszymy się wspólną zabawą pomimo obecnej pandemii oraz zakażeń. Liczymy, że będzie to niezapomniany wieczór pełen atrakcji.

Studniówka to nie tylko koszty pieniężne, ale także strach i niepewności. Liczyliśmy się z tym, że organizacja studniówki będzie wymagająca, jednak nasza szkoła bardzo dobrze sobie z tym poradziła, między innymi dzięki zaangażowaniu i pomocy rodziców. Niektóre szkoły średnie z rejonu zrezygnowały z organizacji balu, przez zbyt wysokie koszty oraz małą liczbę osób chętnych. Nasza społeczność szkolna była bardzo zdeterminowana, żeby studniówka w tym roku się odbyła i udało nam się osiągnąć ten cel. Niepewność towarzyszyła nam tak naprawdę do ostatniej chwili. Obawialiśmy się, że któraś z klas może zostać wysłana na kwarantannę kilka dni przed studniówką, która odbędzie się już w tę sobotę. Dołożymy wszelkich starań, aby impreza przebiegała w bezpiecznych warunkach. Mamy nadzieję, że unikniemy nowych zachorowań, a ten dzień zapamiętamy w samych superlatywach.

kuj

Teresa Ciuk, właścicielka zakładu krawieckiego, na ul. Zamkowej w Ciechanowie:

Sezon na poprawki krawieckie studniówkowych kreacji zaczyna się u mnie już od grudnia. Przychodzą zarówno chłopacy jak i dziewczyny. Zawsze coś jest za długie, za krótkie, za wąskie i za szerokie.

Najczęściej poprawki dotyczą tęgości – dziewczyny są albo za szczupłe, albo sukienki za małe. Sukienki są często dużo za długie, nawet przy wysokich dziewczynach jest ten problem. Dziewczyny najczęściej wybierają długość do podłogi, ale warto też pamiętać, że nie każda wytrzyma na wysokich obcasach całą noc, to też trzeba dopasować. Suknie muszą być troszkę krótsze, żeby się nie zawadzały i nie podarły.

Już od kilku lat modne są właśnie długie suknie. Natomiast jeśli chodzi o kolory – to wedle życzenia: czarny, złoty, czerwony, zielony, błękit i oczywiście srebro, co tylko sobie dziewczyny wymyślą. Góry sukienek są raczej odkryte – gołe ramiona, dekolt. Czasem są na cienkich ramiączkach, ale także w ogóle bez ramiączek. Oczywiście pojawia się też dużo zdobień, najczęściej w postaci cekinów, a jeśli koronki to na całej sukni. Czasem są też drobne błyszczące kamyczki, odchodzi się od zdobień koralikowych. Nie doszywa się też kokard czy dodatkowych aplikacji i wstawek. Natomiast obowiązkowo musi być rozcięcie na lewej nodze, a rozporek musi być taki, żeby widać było podwiązkę… Taka jest tradycja, ale niektóre panie uważają inaczej i specjalnie życzą sobie zrobić rozporek po prawej stronie.

Praca przy takiej sukience jest dość wymagająca. Często mają po kilka warstw tiulu, który trzeba odpowiednio obciąć, zszyć lub doszyć. Przeróbki i poprawki muszą też być wykonane starannie, tak by nie było ich widać. Niestety największym problemem jest kupowanie sukienek przez internet, bez mierzenia. Wtedy jest najwięcej problemów. Sukienki często są niedopasowane i wymagają dużo mojej pracy. Pojawia się też problem czasu. Takie zamówienie może przyjść czasem kilka dni przed balem, a poprawki trochę trwają, czasem ciężko wyrobić się na czas, a dziewczyny proszą o pomoc w ostatniej chwili. W sezonie przerabiam około 20 kreacji.

natson

Wiktoria Długińska z Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie:

- Mamy organizowaną studniówkę poza murami szkoły. Nasza impreza odbędzie się w Gołotczyźnie w sali „U Junoszy”, 28 stycznia. Mamy też odpowiedni komitet organizacyjny, który dba o to, by wszystko wyszło perfekcyjnie i zgodnie z planem, tak byśmy wszyscy świetnie się bawili. Na naszym balu będzie grał DJ, który zadba o dobrą muzykę.

W naszym roczniku jest kilka klas, około dziesięciu. Zgodnie z obowiązującymi wytycznymi możemy zaprosić osoby spoza szkoły, ale mamy listę dla osób niezaszczepionych, która określa dokładny limit. Z niepokojem czekaliśmy na potwierdzenie informacji czy studniówka w ogóle się odbędzie. Dziś takie imprezy stoją pod wielkim znakiem zapytania…

Studniówka jest to coś, na co czeka wiele dziewczyn. Razem z koleżankami nie mogłyśmy się doczekać tego wyjątkowego dnia. Przygotowania trwają już długo, od pewnego czasu. Wzajemnie doradzałyśmy sobie jaką wybrać suknie, polecałyśmy sobie również dobrych fryzjerów i makijażystki, by tego dnia poczuć się i wyglądać wyjątkowo, jak księżniczka. Dużo słyszałam różnych opowieści czy to od starszych koleżanek, czy od rodziny, odnośnie tego wyjątkowego wieczoru. Teraz studniówki są inaczej organizowane niż te kilkadziesiąt lat temu, wiele się zmieniło, ale jednak, nadal każdy chce coś takiego przeżyć. To symboliczne odliczane do matury. Studniówka pozwala się nam odprężyć, trochę zapomnieć o zbliżającym się egzaminie.

Niestety nie tańczę tradycyjnego poloneza ponieważ moja klasa w całości składa się z dziewczyn, a mamy zasadę, że ten taniec tańczymy w parach z tych samych klas. Niestety w takim wypadku, my nie mamy partnerów do tańca. Na parkiecie zaprezentuje się jedna tura, składająca się z około 20 par. Przygotowaliśmy też specjalną część podziękowań dla nauczycieli, za trud włożony w nasza edukację, nasi wychowawcy z tej okazji dostaną też od nas upominki i zjedzą z nami posiłek.

natson

Magdalena Stępniewska, uczennica klasy IV Technikum (profil technik logistyk) Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku:

- Inicjatywa wyszła od nas, uczniów. Zdania były podzielone, jednak stwierdziliśmy, że warto studniówkę zorganizować. Uznaliśmy, że jeśli będzie mogła się odbyć i inne szkoły z tego skorzystają, a my nie, będziemy później żałować. Oprócz mnie organizacją zajęły się cztery koleżanki; wcześniej zajmowałam się też półmetkiem. Uzgodniłyśmy z właścicielem sali, że zaliczkę wpłacimy tydzień przed balem, na zakup produktów spożywczych, a resztę w dniu balu. Gdyby studniówka z przyczyn niezależnych od nas się nie odbyła, wtedy mielibyśmy bal w tym samym miejscu, w innym terminie. Większość naszych koleżanek i kolegów zapisała się na studniówkę, a kto się zapisał, przybył. Zaprosiliśmy oczywiście wychowawców i dyrekcję szkoły oraz – na część oficjalną – rodziców. Wzięliśmy pod uwagę wszystkie zasady sanitarne. Studniówka odbyła się zgodnie z planem 15 stycznia w Pensjonacie „Bobrowy Dwór” w Smrocku-Dworze (powiat makowski). Udała się! Otrzymałam dużo pozytywnych opinii, co mnie miło zaskoczyło. Sama jako organizatorka i uczestniczka inaczej przeżywałam ten wieczór, skupiałam się bardziej na sprawach organizacyjnych niż na zabawie.

IK

Marek Rutkowski, dyrektor ZS CKR w Gołotczyźnie:

- Maturzystom, rodzicom i wychowawcom naszej szkoły bardzo zależało, by studniówka w tym roku się odbyła. Tym bardziej, że ubiegłoroczni maturzyści, ze względu na ograniczenia spowodowane pandemią, nie mieli możliwości zorganizowania swojego balu. 15 stycznia na szczęście wszystko przebiegło zgodnie z planem. Studniówka się odbyła i była bardzo udana. Przed kilkoma laty trudno byłoby sobie wyobrazić, że maturzyści nie mieliby swojego balu. Czas pandemii rządzi się jednak swoimi prawami. Nie ukrywam, że mieliśmy obawy, czy uda się zdążyć przed kolejnym lockdownem, czy nie trafimy wcześniej na kwarantannę. Obecnie, ze względu na wzrost zachorowań, obawy byłyby z pewnością większe. Wiem, że wszyscy uczestnicy tegorocznej studniówki są bardzo zadowoleni. Nie mogło obyć się bez dostojnego poloneza, do którego „Bratniacy” byli bardzo dobrze przygotowani przez pana Darka Przyborowskiego. Ten pierwszy prawdziwy bal w życiu młodych ludzi ma swoją magię i czar m.in. za sprawą staropolskiego tańca, który poprzedza późniejszą zabawę w rytmie najnowszych przebojów. W ogóle studniówka łączy, wydawać by się mogło, elementy trudne do pogodzenia. Tradycyjną choreografię poloneza i dostojną muzykę ze spontaniczną, młodzieżową zabawą; perspektywę 100 dni nauki i zmagań na egzaminie maturalnym z beztroską i niefrasobliwością. Każde pokolenie przeżywa ten jedyny, niepowtarzalny bal na swój sposób, jednak zawsze łączy on społeczność szkolną, buduje wspólnotę i jest swego rodzaju egzaminem z dojrzałości oraz odpowiedzialności. Czuję wielką satysfakcję, że czwartoklasiści z „Bratnego” zdali ten egzamin celująco. Pozostaną ciepłe, radosne wspomnienia.

rom

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Gmina Raciąż: pierwsza taka placówka na Mazowszu

Pomogą dzieciom odzyskać radość

14 stycznia w Kraszewie – Czubakach, w gminie Raciąż, uroczyście otwarto jedyną w naszym województwie Regionalną Placówkę Opiekuńczo–Terapeutyczną. Jej prowadzeniem zajmie się Fundacja Odzyskać Radość. Ogromne dofinansowanie na utworzenie nowej placówki przekazał samorząd województwa mazowieckiego.

Zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, to placówka zapewniająca całodobową opiekę i wychowanie dzieciom pozbawionym całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej, wymagającym szczególnej opieki. Chodzi o sytuację, gdy ze względu na stan zdrowia dzieci wymagają specjalistycznej opieki i rehabilitacji i nie mogą zostać umieszczone w rodzinnej pieczy zastępczej lub w „zwykłej" placówce opiekuńczo-wychowawczej. O tym, czy mają tu trafić, decyduje sąd.

W kraju mamy zaledwie 7 takich placówek: 2 – w woj. podkarpackim i po jednej – na Podlasiu oraz w województwach pomorskim, zachodniopomorskim, śląskim i świętokrzyskim. Do tej pory dzieci z terenu powiatu płońskiego, wymagające szczególnej opieki i rehabilitacji umieszczane były w Regionalnych Placówkach Opiekuńczo Terapeutycznych poza naszym województwem - m.in. w Gdańsku czy w Dębnie, w woj. zachodniopomorskim.

Nic dziwnego, że uruchomienie nowej placówki odbyło się przy wsparciu samorządu województwa mazowieckiego, a marszałek Adam Struzik pojawił się także na jej oficjalnym otwarciu. Na uruchomienie ośrodka w Kraszewie – Czubakach, który poprowadzi Fundacja Odzyskać Radość, samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył dofinansowanie w wysokości ponad 4,2 mln zł!

- Z myślą o dzieciach, które potrzebują szczególnego wsparcia, uruchomiliśmy pierwszą w województwie regionalną placówkę opiekuńczo-terapeutyczną. Dzieci, których rodziny nie są w stanie z różnych powodów zapewnić im opieki i bezpieczeństwa, będą mogły tutaj się rozwijać, uczyć i nawiązywać relacje z rówieśnikami – przekonywał marszałek podczas oficjalnego otwarcia.

Starosta płoński Elżbieta Wiśniewska przypomniała, że w sierpniu ub. roku Fundacja Odzyskać Radość zwróciła się do nie o wydanie pozytywnej opinii w zakresie utworzenia Regionalnej Placówki Opiekuńczo Terapeutycznej w Kraszewie Czubakach. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym pozytywnie zaopiniowała potrzebę utworzenia na terenie powiatu płońskiego takiej placówki.

- Pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji otwarcia Regionalnej Placówki Opiekuńczo-Terapeutycznej „Odzyskać Radość". Praca z dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnością wymaga ogromnej determinacji, zaangażowania i serca. Zespołowi Fundacji, pracownikom, lekarzom, terapeutom, wolontariuszom życzę siły i spełnienia w dalszym zmienianiu świata na lepsze – stwierdziła.

Urszula Drzewaszewska z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Płońsku przekonywała, że ośrodek w Kraszewie – Czubakach jest bardzo potrzebny, wręcz niezbędny, konieczny dla tych, którzy niezdolni są do bycia w rodzinach zastępczych i typowych placówkach.

Grażyna Chmielińska, prezes Fundacji Odzyskać Radość podczas uroczystości przypomniała, że gdy 13 lat temu NFZ poszukiwał świadczeniodawcy – szaleńca, która zaopiekowałaby się chorymi i porzuconymi dziećmi, chętnych nie było. Fundacja postanowiła spróbować podjąć się tego zadania. Wiedziała, że jest ono trudne, ale postanowiła spróbować, bo wszystkie dzieci są nasze. Tak powstał oddział dziecięcy w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym w Kraszewie-Czubakach. Obecnie przebywa w nim około 60 dzieci. Prowadzenie oddziału generuje ogromne koszty. Nie jest on dochodowy. Fundacja dokłada do jego działalności, z tego powodu prowadzenie oddziału wisiało już na włosku.

- Mimo to jakiś głos ponownie nam podpowiedział: nie poddajmy się. Te dzieci nie są już niczyje. One są nasze – przyznała pani prezes, dodając że opieką nad dziećmi zajęła się założona fundacja. Z czasem dla rosnących dzieci, 6 lat temu, w Kraszewie – Czubakach utworzono szkołę specjalną, która jest dla nich dostępna i przyjazna.

- Dziś stajemy przed nowym wyzwaniem. Z inicjatywy marszałka Adama Struzika, o którym wszyscy wiemy, że z zawodu jest lekarzem, powstaje u nas Regionalna Placówka Opiekuńczo-Terapeutyczna. Ta inicjatywa wpisuje się pięknie w opiekę psychiatryczną nad małym pacjentem, która w naszym kraju jest tak bardzo zaniedbana – dodała pani prezes. **RN**

Grudusk

Ciemno w hali sportowej, ale ma być jasno

W hali sportowej w Grudusku trudno po zmroku prowadzić zawody czy treningi, bo szwankuje oświetlenie. Co na to władze gminy?

Problem sygnalizowali nam miejscowi sportowcy. Swoją drogą zwrócił na niego uwagę radny Grzegorz Mierzejewski na ostatniej (grudniowej) sesji Rady Gminy. Był on współorganizatorem charytatywnego turnieju piłkarskiego, w którym wzięło udział 20 drużyn. Odbywał się właśnie gruduskiej hali przy niedostatecznej widoczności. Wówczas zebrano 6 tys. zł na leczenie małego Antosia spod Ciechanowa. Był to piękny gest ze strony i samych zawodników, i miejscowego społeczeństwa.

Wójt Marek Piotrowicz już wcześniej zlecił jednej ze specjalistycznych firm sporządzenie wyceny kosztów wymiany starych żarówek na nowoczesne, ledowe, energooszczędne, z czym się wiąże także konieczność zainstalowania starterów. Okazało się, iż na tę operację potrzeba ok. 50 tys. zł. - Rozwiązanie tego problemu to kwestia najbliższych kilku tygodni – zapewnia wójt w rozmowie z nami.

Mało tego. Hala powstała na początku obecnego wieku, według ówczesnej technologii. Po blisko 20 latach eksploatacji wymaga remontu i modernizacji. Należy przede wszystkim usunąć istniejące ocieplenie z wełny mineralnej i zutylizować ten materiał, a w to miejsce wprawić otulinę z pianki. Dzięki temu radykalnie zmniejszyłyby się też koszty ogrzewania obiektu. - Szacunkowo na to zadanie potrzeba nawet do miliona złotych. Taka kwota byłaby dużym obciążeniem dla naszego skromnego budżetu. Będziemy więc szukać dotacji w zewnętrznych funduszach – mówi wójt Piotrowicz.

Hala sportowa służy nie tylko uczniom miejscowego Zespołu Placówek Oświatowych i Szkoły Podstawowej w Humięcinie. Jest obiektem środowiskowym, otwartym dla wszystkich mieszkańców gminy. **(kj)**

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp.

Mieczysławy Cicholskiej

wieloletniej pracownicy
Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej
w Ciechanowie Sp. z o.o.

**RODZINIE i BLISKIM
SKŁADAMY WYRAZY WSPÓŁCZUCIA**

Zarząd i pracownicy PEC Ciechanów Sp. z o.o.

FCP-34

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
Ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

Śp.

Renaty Sobolewskiej

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Mężowi, Dzieciom i Bliskim Zmarłej

składają
Dyrekcja i pracownicy
Krajowego Ośrodka Mieszkalno-Rehabilitacyjnego
dla Osób Chorych na SM w Dąbku

FCP-32

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Siemiątkowo

Wojewoda uchylił uchwałę radnych, a dostało się... Tygodnikowi

Niektórzy radni w Siemiątkowie byli oburzeni naszym artykułem na temat diet radnych i wynagrodzenia wójta. Nastąpiło to po tym, jak uchwała została uchylona przez wojewodę.

Sesja rozpoczęła się od informacji wójta Piotra Kostrzewskiego, który stwierdził, że przed samorządem wiele dużych inwestycji. Gmina przeprowadzi termomodernizację budynków użyteczności publicznej za niemal 2 mln zł. Rozstrzygnięto przetarg na odbiór i wywóz odpadów komunalnych, wygrała firma Ecovir, jednak aktualnie trwają „przepychanki" między firmą, która złożyła najkorzystniejszą ofertę, a tą, która do tej pory wywoziła odpady od mieszkańców gminy – Remondis. Podobna sytuacja ma miejsce w gminie Wiśniewo (pow. mławski), gdzie również zwyciężyła konkurencyjna firma Ecovir.

Wójt poinformował o ogłoszeniu przetargu na utworzenie Centrum Opiekuńczo - Mieszkalnego w Dzieczewie, o którym już pisaliśmy na naszych łamach. Samorząd na ten cel pozyskał wysokie dofinansowanie. W I kwartale 2022 roku ma także ruszyć przetarg na przebudowę drogi Pijawnia- Stare Budy Osieckie- Nowe Budy Osieckie. W kwestii dróg pojawiła się także kolejna okazja dla gminy Siemiątkowo. Piotr Kostrzewski zapowiedział, że samorząd będzie się starał o dotację na przebudowę drogi w Siemiątkowie-Kosmach.

W grudniu gmina odebrała inwestycję polegającą na przebudowie i modernizacji parku w centrum Siemiątkowa. Przedsięwzięcie kosztowało 560 tys. zł.

Stadion, sekretarz i ...przestępcy

Po wójcie głos zabrała Monika Manista, skarbniczka gminy, która objaśniała radnym zmiany w uchwale budżetowej. Już po przegłosowaniu dokumentu przez radę, głos zabrała radna Agnieszka Czaplińska. Zapytała skarbniczki na co przeznaczone jest 50 tys. zł, określone jako kultura fizyczna. Zapis ten znalazł się w dziale zawierającym m.in. zwroty dotacji. Monika Manista wytłumaczyła, że to rata w ramach zwrotu dofinansowania na modernizację stadionu. Okazuje się, że gmina musi zwrócić 171 tys.zł, jakie otrzymała na ten cel z Urzędu Marszałkowskiego. Na naszych łamach pisaliśmy o tym, jak procedurą przeprowadzenia przetargu zajął się Prezes Urzędu Zamówień Publicznych, który stwierdził naruszenie „Ustawy prawo o zamówieniach publicznych".

Obrady sesji przebiegały w spokoju, aż do punktu wolnych wniosków i zapytań.

- Najważniejsza rzecz. Chciałbym państwa poinformować, że pan sekretarz został przywrócony decyzją sądu do pracy. Miało to miejsce 5 stycznia, jeszcze nie mamy pisma oficjalnego, ale to nastąpiło.I bardzo dobrze - poinformował radnych wójt, a z sali dobiegły optymistyczne głosy, po czym kontynuował: – To jest bardzo niesprawiedliwe, że za takie rzeczy, jak przeniesienie kostki brukowej z jednej miejscowości do drugiej/.../Człowieka zawiesza się w pracy i stawia mu się zarzut. Uważam, że jest to bardzo przykre i tutaj należy podziękować niektórym, że wsparli takie działanie i to zostało zrobione.

Kogo miał na myśli wójt Piotr Kostrzewski? Tego nie sprecyzował. Natomiast poinformował, że część tej kostki nadal leży na przystanku w Siemiątkowie i, w jego opinii, nikogo to nie interesuje, co się z nią dzieje.

- Ona tam może leżeć jeszcze 10 lat i będzie wszystko w porządku, zgodne z prawem. A jak zostało wam zrobione (chodniki w parku, przyp. red) w Krzeczanowie to jest wielkie przestępstwo! Także mamy takich przestępców na terenie gminy – podsumował wójt.

Wojewoda uchylił uchwałę w sprawie diet

Marianna Dąbrowska, przewodnicząca Rady Gminy odczytała rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego, który stwierdził nieważność uchwały rady w sprawie ustalenia diet radnych i sołtysów. „TC" pisał o uchwale na naszych łamach, a jak się miało za chwilę okazać, artykuł ten wzbudził skrajnie negatywne emocje wśród radnych.

- Kto nas tak opisał w „Tygodniku" przed świętami? - zapytał radny Benedykt Budka.

Jeden z radnych miał pretensję, że było tam opisane to, co było na sesji... W tym momencie odezwała się radna Agnieszka Czaplińska, która stwierdziła, iż sesje są jawne.

- Tyle że zarzuty były grubo napisane... Mogła ta pani tu przyjechać, by nam tu trochę powiedziała – mówił jeden z radnych.

- Tak, wytłumaczyła – wtórował mu inny radny.

Marianna Dąbrowska poinformowała, że na następnej sesji radni zajmą się unieważnioną przez wojewodę uchwałą.

Radni zaczęli się domagać sprostowania, ponieważ ostatecznie diet w tej wysokości nie dostaną. Na sali zapanował harmider, radni zaczęli mówić jednocześnie. Nie za bardzo rozumieli, o co chodzi w uzasadnieniu nadzorczym wojewody. Mieli pretensje do autorki poprzedniego, jak i tego artykułu, że ludzie odebrali to jakby radni już dostali takie diety.

- Ale zanim sprostowanie będzie i w ogóle dotrze do ludzi, to już ktoś na tym ucierpi, niestety... A kto potem zapłaci za utracone zdrowie? Za nerwy, za to wszystko co człowiek przeżyje? Nikt – stwierdziła przewodnicząca Marianna Dąbrowska. Do dyskusji włączyła się także radna Teresa Radomska: - Właściwie w każdej sprawie można napisać niejako w dwojaki sposób /.../ Nie czytałam tekstu w „Tygodniku Ciechanowskim", aczkolwiek słyszałam, że był taki właśnie, no, raczej agresywny. To jest tak, że o wszystkim można z dużą dozą kultury, no i opisać sprawy nieco inaczej – podsumowała artykuł „Tygodnika", choć go nie czytała, radna Radomska. **kuj**

Od redakcji:

Fakty a logika radnych

Jako autorka tekstów przypomnę kilka faktów, które radnym najwyraźniej umykają.

Zacznijmy od rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody. Radni nie rozumieją, dlaczego uchwała została uchylona. Otóż wspominany dokument został po prostu napisany w sposób niewłaściwy - dieta to nie pensja, a zwrot kosztów. W przypadku nieobecności radnego na sesji dieta zwyczajnie mu nie przysługuje. Tymczasem w uchwale Rady Gminy znalazł się zapis, że jeśli radny na sesji się nie pojawi, jego dieta „łaskawie" zostanie uszczuplona o 40 procent. W przypadku rady, taka wiedza powinna być wiedzą podstawową. Jak widać – nie jest. Nie przyszedłeś na sesję – nie otrzymasz diety! Proste! To samo dotyczy komisji.

Co do artykułu „Gmina najbiedniejsza, wójt najbogatszy", gdzie opisałam jakie wynagrodzenie rada przyznała wójtowi oraz jakie diety ustaliła dla siebie i sołtysów – były tam wyłącznie fakty. Radni chyba nie rozumieją, że opisywane są ich decyzje. Podjęli decyzje o podwyższeniu sobie diet i kwoty, które znalazły się w artykule, pochodziły z podjętej przez nich uchwały – a więc dokumentu stanowiącego prawo lokalne. To, że wojewoda unieważnił uchwałę w żaden sposób nie sprawia, że przeszłość zostaje wymazana, a fakt podjęcia takowej uchwały nigdy nie miał miejsca. Co tu prostować? O tym, jakie diety tym razem przyznają sobie radni napiszemy wówczas, kiedy rada taką uchwałę podejmie. Odpowiedzialność za podejmowane przez siebie decyzje ponosi wyłącznie rada, dlatego „za utracone zdrowie" Marianna Dąbrowska, jako przewodnicząca tej rady, odpowiada sama.

Co do artykułu dotyczącego sekretarza Mirosława Różańskiego... Każdy kto czytał naszą gazetę wie, że były tam przedstawione „suche" fakty: informacje o dochodzeniu prokuratury i wypowiedź pana Różańskiego. Nie jesteśmy organami ścigania, nie wiemy co jest w materiale dowodowym, dlatego dopiero na końcowym etapie postępowania, kiedy takie informacje są dostępne, możemy je zestawić z linią obrony osoby oskarżonej

Wypadałoby, aby radni najpierw nauczyli się poprawnie pisać i czytać uchwały, a dopiero później zaczęli wytykać błędy innym. Krytykę przyjmuję z uwagą, o ile jest ona zasadna.

KLAUDIA KUJAWA

R E K L A M A

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Ranking Perspektyw 2022

Trzy szkoły ze złotą tarczą!

W ostatnim rankingu Perspektyw trzy placówki z naszego regionu zapracowały na najwyżej ceniony tytuł złotej tarczy. Spośród liceów to I LO im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie i Salezjańskie LO im. Jana Bosko w Legionowie, a techników - Technikum w ZS nr 1 im. gen. J. Bema w Ciechanowie.

FOT. ROMAN NADAJ

Dzięki dobrze napisanej maturze i sukcesach w olimpiadach przedmiotowych „Krasiniak" po raz pierwszy w rankingu zdobył tytuł złotej szkoły

Co ciekawe, w w najlepszej setce liceów w województwie mazowieckim, aż 67 to licea z Warszawy. Krasiniak jest na 52 miejscu na Mazowszu i 178 w kraju. Lepiej wypadły od niego m.in. inne renomowane licea z dawnych miast wojewódzkich – VI LO Dwujęzyczne im. Jana Kochanowskiego w Radomiu (16 miejsce w województwie), I LO im. B. Prusa w Siedlcach (28 miejsce) i LO im. marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku (31 miejsce).

Najlepszy wynik w historii

Nie zmienia to faktu, że Krasiniak w tym roku ma powód do świętowania, bo to najlepszy wynik w historii tej szkoły, odkąd prowadzony jest ranking Perspektyw!

Marzena Zmysłowska, dyrektorka I LO im. Z. Krasińskiego, pytana o to, co złożyło się na sukces tegorocznego rankingu (porównywano dane z ub. roku) przekonuje, że szkoła ta bardzo dobrze poradziła sobie z nauką zdalną. Nauczyciele ze sobą współpracowali. Ci, którzy gorzej radzili sobie z nowinkami technicznymi (w tym programem do nauki zdalnej), mogli liczyć na pomoc kolegów. Pomocny okazał się także program unijny, dzięki któremu w Krasiniaku pojawił się dodatkowy nowoczesny sprzęt. Nie do przecenienia były również dodatkowe zajęcia dla uczniów, stanowiące jeden z elementów tego samego programu. A co najważniejsze – na wysokości zadania stanęli ubiegłoroczni maturzyści, którzy bardzo dobrze zdali egzamin maturalny. Z 245 abiturientów, jedynie 6 osób musiało powtórzyć jeden maturalny przedmiot. Zdawalność była wysoka – 97,55%. Dodatkowe punkty szkoła otrzymała za sukcesy uczniów na olimpiadach przedmiotowych. Jeden z nich zdobył tytuł laureata, a czworo - finalistów.

Dwa miejsca dalej niż Krasiniak znalazło się Salezjańskie LO im. Jana Bosko w Legionowie (54 miejsce w województwie, 188 w kraju). Zdążyło ono nas już do tego przyzwyczaić, że wysoko jest klasyfikowane w rankingu. W ciągu ostatnich trzech lat było podobnie. Ono także może poszczycić się tytułem Złotej Szkoły, który przysługuje dwustu najlepszym liceom w kraju.

Srebrne licea

78 miejsce w województwie i 329 w kraju zajęło I LO im. Henryka Sienkiewicza, które zwykle wypadało trochę lepiej od Krasiniaka. Rok temu poszło mu jeszcze gorzej. Poprawiło się o prawie 70 miejsc w kraju, ale do wyniku sprzed dwóch wcześniejszych lat jeszcze mu daleko. Nadal jednak to świetna szkoła, z pełni zasłużonym tytułem Srebrnej Szkoły.

W gronie tym znalazły się również dwa ambitne mławskie licea. 82 miejsce w wojewódzkie i 349 miejsce w kraju zajęło w tegorocznym rankingu Katolickie LO im. ks. M. K. Sarbiewskiego w Mławie, a 100 miejsce w województwie i 424 w kraju I LO im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie. Lokalną listę srebrnych liceów zamyka LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu, które jest na 113 miejscu w województwie i 490 w kraju.

Tak na marginesie, stołeczne licea także reprezentują różny poziom, czego dowodem jest to, że za przasnyskim liceum w rankingu znalazło się ponad 30 liceów z Warszawy, ze statusem brązowych szkół.

Zasłużyły na brąz

Na tytuł ten zapracowało także kilka liceów z naszego regionu. 138 miejsce w województwie i 640 w kraju zajęło LO im. P. Skargi w Pułtusku, a 139 miejsce na Mazowszu i 649 w kraju – LO im. Marii Konopnickiej w Legionowie, 145 miejsce w woj. i 687 w kraju – LO im . Wojska Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim, 152 miejsce w woj. i 727 w kraju – III LO w ZS nr 2 im. L. Rutkowskiego w Płońsku, 155 miejsce w woj. i 755 w kraju – LO im. M. Dąbrowskiej w Żurominie, 189 miejsce w woj. i 944 w kraju – LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Makowie Mazowieckim, 190 miejsce w woj. i 952 w kraju – II LO im . Adama Mickiewicza w ZS nr 2 w Ciechanowie.

Szkoły, które zajmują miejsca w kraju powyżej tysiąca, nie są już dokładnie klasyfikowane na tej liście. 198 miejsce w województwie zajęło LO w Nasielsku.

Ranking najlepszych techników

Kilkanaście naszych szkół pojawiło się także w rankingu najlepszych techników.

Kapituła Rankingu 2022 „Perspektyw" przyznała Zespołowi Szkół nr 1 im. Gen. J. Bema Złotą Tarczę. Mieszczące się w tej placówce Technikum nr 1 zajęło 12 miejsce w województwie mazowieckim i 54 miejsce w kraju. W 2021r. ZS nr 1 miała 4 olimpijczyków, zdawalność na maturze na poziomie 81%, a zdawalność na egzaminach zawodowych – 87%. Tak wysokie miejsce to duży sukces, bo do tej pory szkoła najwyżej dotarła do 135 miejsca w kraju, a rok temu w rankingu się nie znalazła.

Technikum mieszczące się w Zespole Szkół im. Królowej Jadwigi w Czerwińsku uzyskało 37 miejsce w województwie i 233 w kraju. Tym samym w rankingu Perspektyw szkoła ta zdobyła tytuł Srebrnej Tarczy. Na ten tytuł zapracowały także dwie inne szkoły: Technikum w ZSP im. mjr. H. Sucharskiego w Przasnyszu (43 miejsce w woj. i 274 w kraju) i Szkoła Techniczna ZS BZDZ w Ciechanowie (45 miejsce w woj. i 299 w kraju).

Technikum nr 4 w Mławie z 59 miejscem w woj. i 425 w kraju zasłużyło na brązową tarczę; podobnie jak Technikum nr 2 w ZS nr 2 w Ciechanowie, sklasyfikowane na 60 miejscu w woj. i 449 w kraju.

A jak wypadły pozostałe nasze technika?

81 miejsce w woj. zajęło Technikum w ZS CKR w Gołotczyźnie, 91 miejsce – Technikum nr 4 w ZST im. St. Płoskiego w Ciechanowie, 94 miejsce – Technikum nr 2 w ZS nr 2 im. L. Rutkowskiego w Płońsku, 95 miejsce – Technikum w ZSP im. J. Siwińskiego w Legionowie, 104 miejsce – Technikum nr 1 w ZS nr 1 w Płońsku, 105 miejsce – Technikum Obsługi Turystycznej w Chorzelach, 111 miejsce – Technikum w ZSP im. gen. Wł. Sikorskiego w Pomiechówku, 115 miejsce – Technikum Ekonomiczne w Nowym Dworze Mazowieckim, 118 miejsce – Technikum w ZS im. Batalionów Chłopskich w Zielonej, 123 miejsce – Technikum nr 1 w ZSZ im. J. Ruszkowskiego w Pułtusku, kolejne trzy miejsca technika mławskie – Technikum nr 2 im. A. Mrozowskiej, Technikum nr 1 im. J. Ciesielskiego i Technikum nr 3 w ZS nr 3; 127 miejsce – Technikum im. M. Kopernika w Nasielsku, 130 miejsce – Technikum w ZS w Raciążu i 131 miejsce – Technikum w ZSP im. Jana Pawła II w Żurominie, 137 miejsce – Technikum Zawodowe im. por. Wł. Jakubowskiego w Nowym Dworze Mazowieckim.

W tym roku kapituła wzięła pod uwagę 1256 liceów ogólnokształcących i 1165 techników - szkół, które spełniły tzw. kryterium wejścia: maturę w 2021 r. zdawało w nich przynajmniej 12 uczniów, a średnie wyniki z egzaminu z języka polskiego i matematyki, były wyższe niż 0,75 średniej krajowej.

RN

Ciechanów:

Szpital z dużym dofinansowaniem

Największą tegoroczną inwestycją zdrowotną na północnym Mazowszu będzie przebudowa i rozbudowa budynku oddziału zakaźnego Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie. Całkowite dofinansowanie na rzecz tej placówki, ze strony samorządu województwa mazowieckiego, wyniesie 36,7 mln zł.

W wyremontowanym budynku powstaną dwa oddziały: zakaźny oraz psychiatryczny. W oddziale zakaźnym będą jednoosobowe sale dla 38 pacjentów, w tym 6 izolatek z węzłami sanitarnymi. Dodatkowo będą się tam znajdowały dwa boksy „melcerowskie", czyli pomieszczenia o wysokim stopniu izolacji.

Sale chorych w oddziale psychiatrycznym będą mogły pomieścić 41 pacjentów. Przewidziano również dwie izolatki z węzłami sanitarnymi. Powierzchnia modernizowanego pawilonu to 3,7 tys. m. kw. Planowany termin realizacji inwestycji to 2023 r.

Jak podkreśla Andrzej Kamasa, dyrektor Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie, modernizacja pawilonu zakaźnego to bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców Północnego Mazowsza. Nie byłaby ona możliwa, gdyby nie pomoc samorządu województwa mazowieckiego, który wielokrotnie wspierał tę placówkę medyczną. Kilka lat temu mieliśmy niewiele chorób zakaźnych. Problem wydawał się marginalny, ale pojawił się koronawirus i to zmienił.

- Tworząc nowoczesny oddział zakaźny zabezpieczamy w ten sposób mieszkańców województwa przed zdarzeniami kryzysowymi, które wymagają natychmiastowego stworzenia w szpitalu dodatkowej przestrzeni dla leczenia chorych, np. w związku epidemią chorób zakaźnych – przekonuje dyrektor.

Dodaje, że 2 boksy „melcerowskie" umożliwią leczenie chorych w pełnej izolacji w przypadku zakażeń najbardziej niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi, np. gorączką krwotoczną wywoływaną wirusem Ebola. Na parterze pawilonu zostanie wyodrębniona przestrzeń przeznaczona dla oddziału psychiatrycznego, który zostanie przeniesiony z ciechanowskich Grędzic oraz pomieszczenia dla planowanego Centrum Zdrowia Psychicznego, które swoim zasięgiem obejmie powiaty ciechanowski, mławski i żuromiński.

Ciechanowski szpital może także liczyć na dofinansowanie w ramach informatyzacji mazowieckiej służby zdrowia, a konkretnie funkcjonowania aptek szpitalnych (1,3 mln zł). Pieniądze zabezpieczono także na wydzielenie szatni pracowniczej w Budynku Kuchni i Pralni (1,4 mln zł) i budowę siłowni plenerowej (825 tys. zł). Ta ostatnia inwestycja będzie realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Z uwagi na kolejne fale pandemii samorząd województwa będzie kontynuował także realizację unijnego projektu covidowego, którego wartość to 480 mln zł.

Do tej pory placówki medyczne z subregionu ciechanowskiego otrzymały już 187 sztuk aparatury medycznej, ponad 1,1 tys. sztuk wyposażenia, 1,7 mln sztuk środków ochrony osobistej oraz 14,9 tys. litrów płynów do dezynfekcji.

rom

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT CIECHANOWSKI

Zemsta – żydowscy bohaterowie z Ciechanowa

Michał Wójcik, historyk, dziennikarz, autor wielu książek historycznych i biograficznych oraz były redaktor naczelny magazynów popularnonaukowych „Focus" i „Focus Historia", był gościem ciechanowskiej biblioteki miejskiej w Krzywej Hali. W środę 19 stycznia opowiedział o swojej ostatniej książce „Zemsta. Zapomniane powstania w obozach Zagłady: Treblinka, Sobibór, Auschwitz-Birkenau". Istotnym wątkiem poruszonym w trakcie wykładu pisarza były osoby Róży Roboty i Noaha Zabludowicza – ciechanowskich Żydów, czynnie działających w konspiracji w Auschwitz.

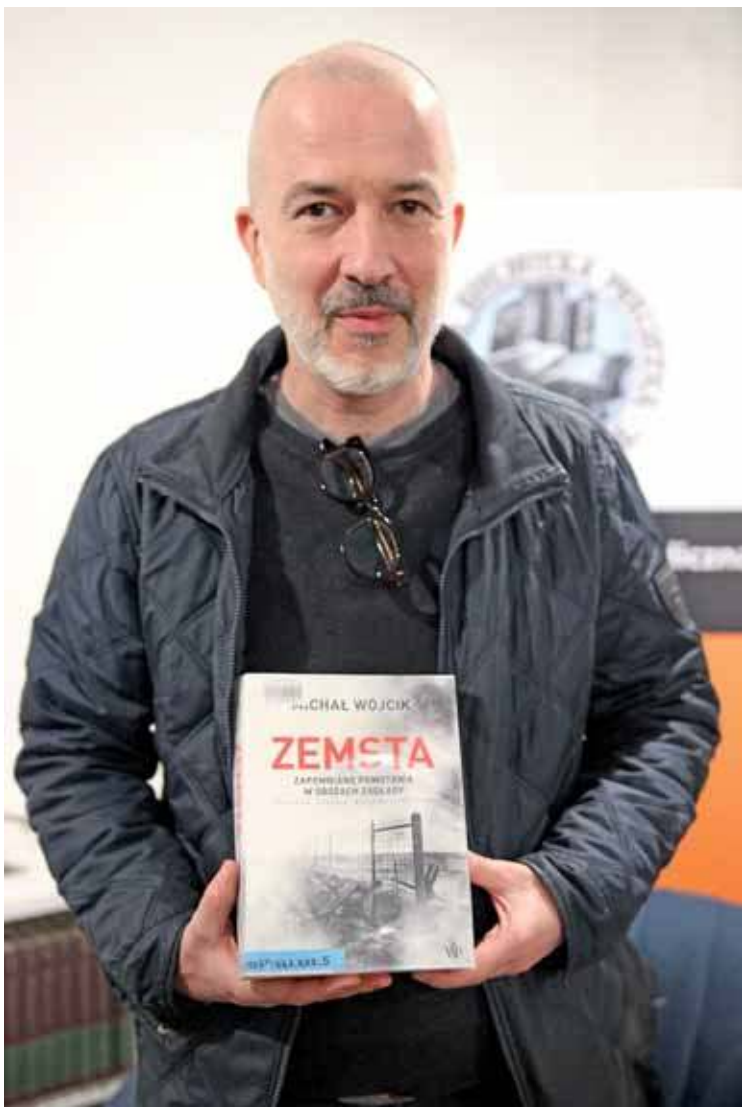

Na 400 stronach książka przedstawia historię żydowskiego oporu przeciwko hitlerowcom w obozach koncentracyjnych podczas II wojny światowej. A przecież żydowskie powstania to mało znana nam dzisiaj karta tej wojny. Autor, docierając do ostatnich żyjących świadków tamtych wydarzeń, dokładnie opisuje żydowską konspirację, a następnie bunt więźniów przeciwko esesmanom. Jednocześnie książka poszerza wiedzę m.in. o rotmistrzu Pileckim, Józefie Cyrankiewiczu, a także o relacjach między Armią Krajową a Żydami. Dzięki wnikliwym badaniom Michał Wójcik nie boi się stawiać odważnych tez. Wszystkie z nich popiera dokumentami i zachowanymi relacjami.

Po spotkaniu udało nam się porozmawiać z Michałem Wójcikiem na temat jego książki

*** Co dla pana, jako historyka i dziennikarza, było najważniejsze przy pisaniu „Zemsty"?**

– Oczywiście, chciałem w miarę dokładnie zrekonstruować sam przebieg powstań w obozach zagłady, poznać motywację żydowskich konspiratorów. W trakcie zbierania materiałów jednak zrozumiałem, że najpierw muszę przebić się przez grube warstwy zafałszowań i celowych lub nie mistyfikacji. Choćby tej o AK-owskiej pomocy w trakcie buntów. Pod koniec lat sześćdziesiątych, a potem, już w wolnej Polsce – powstała cała „alternatywna" historia tych buntów. Szczególnie dobrze widać to na przykładzie powstania w Treblince. Odnalazł się AK-owski dowódca, który jakoby miał wesprzeć Żydów w ucieczce, odnaleźli się inni partyzanci, którzy 2 sierpnia 1943 r „ostrzelać" mieli wieżyczki strażnicze i pomagać w ucieczce. Cała ta wersja o polskiej pomocy Żydom jest jednak wyssana z palca. Mimo to, trzyma się dziś całkiem mocno i dobrze. Ostatnio kolejną próbę udowodnienia tej pomocy podjął Instytut Pileckiego. zatem, jak widać, w historię powstań silnie włączyła się dziś polityka historyczna obecnych władz i jest to bardzo niepokojący sygnał i znak czasów.

*** Co było najtrudniejsze (z czym było najwięcej problemów, dotarcie do odpowiednich dokumentów itp.) przy powstawaniu książki?**

– W pandemii pisanie książek (z każdej dziedziny) jest bardzo utrudnione. Archiwa się zamykają, biblioteki ograniczają ilość miejsc. Na szczęście daje o sobie znać solidarność zawodowa badaczy: sporo wybitnych naukowców z całego świata chciało mi pomóc, kilku z nich udostępniło mi swoje domowe zasoby dokumentów. To bardzo podnosi na duchu.

*** Jak długo pracował pan nad książką i skąd w ogóle pomysł na taką tematykę?**

– W sumie buntami w obozach zagłady zajmuję się już kilka lat. W 2018 r., w 75. rocznicę powstania w Treblince napisałem pierwszą w Polsce monografię tego buntu. Po publikacji, dostałem kolejne materiały, musiałem zweryfikować swoje ustalenia, stąd cd. Tak powstała „Zemsta", w której jest nowy rozdział o powstaniu w Treblince z nowymi ustaleniami.

Pisząc historię żydowskiej konspiracji, powstań w obozach – weryfikuję także pokutujący mit o żydowskiej bezczynności i braku oporu. Ile razy słyszałem, że w II wojnie – Żydzi szli na rzeź jak barany. Taka wersja widoczna jest w relacjach i świadectwach z epoki, zarówno w dokumentach polskich, jak i żydowskich. Tymczasem prawda okazuje się inna: Żydzi konspirowali, buntowali się, chwytali za broń – tak samo jak Polacy. W niczym się tu od siebie nie różnili. To nie jest tak – zgodnie z nauczanym w szkołach kanonem – że tylko Polacy wyssali bunt i niezgodę na zło z mlekiem matki. W skrajnej sytuacji – buntują się wszyscy, nie ma tu lepszych i gorszych.

*** Jaki jest odbiór pana książki wśród czytelników?**

– Obie książki spotkały się z wielkim zainteresowaniem. Za „Treblinkę' 43" – dostałem nagrodę „Newsweeka" im. Teresy Torańskiej za najlepszą książkę roku, była nominowana do Nagrody Historycznej „Tygodnika Polityka", na „Zemstę" jest żywa reakcja, a nawet pojawiły się ostre recenzje i dyskusje. Cieszę się, bo taki odzew to dowód, że książka „żyje", że temat jest ważny, że niektóre moje ustalenia i propozycje kierunków badawczych są brane

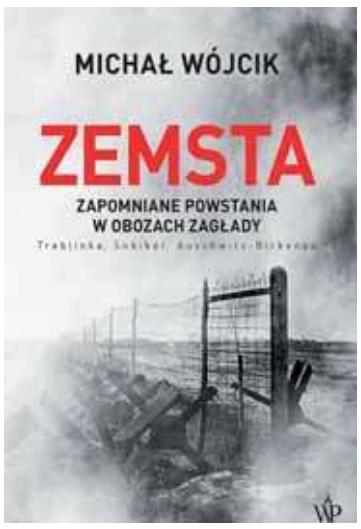

pod uwagę. Poza tym i to dla każdego dziennikarza wielka satysfakcja – odezwały się do mnie rodziny powstańców z obozów zagłady. To są wzruszające listy i rozmowy.

Wszędzie tam, gdzie jadę na spotkania autorskie jest sporo ludzi, dostaję ważne sygnały zwrotne, kolejne informacje. A często wywiązują się dyskusje, które są dla mnie inspirujące i każą mi ciągle i wciąż na nowo pracować nad tą historią. Takie reakcje to przecież paliwo dla każdego badacza czy dziennikarza.

*** Jaką rolę w powstaniu w Auschwitz jesienią '44 roku odegrała tzw. Grupa Ciechanów?**

– Wiadomo, że para młodych przyjaciół Róża Robota i Noah Zabłudowicz zaangażowani byli w przemyt prochu z niemieckiej fabryki amunicji. Proch ten posłużyć miał członkom Sonderkommando do wysadzenia w powietrze symbolu Auschwitz – kominów krematoryjnych. Ta eksplozja miała być symbolicznym początkiem powstania w obozie. Róża i Noah nawiązali kontakty z więźniarkami pracującymi w fabryce i byli ogniwami w skomplikowanym łańcuchu przemytu prochu. Mieszkaniec przedwojennego Ciechanowa o pseudonimie Wróbel przemycał proch między ciałami, które odwoził do krematorium, do spalenia. Dziś historycy uważają , że tzw. Grupa Ciechanów była jedną z najprężniej działających grup konspiracyjnych w obozie. Należeli do niej Żydzi również z Mławy, Płońska i Makowa Maz.

RADOSŁAW MARUT

Ulica Asnyka wypięknieje

Mieszkańcy ulica Asnyka na osiedlu Kargoszyn wreszcie doczekają się gruntownej modernizacji ich drogi. Ciechanowski urząd miasta poinformował, że na początku wiosny rozpocznie się tam budowa nowych chodników, zatok autobusowych, powstanie też ponad 30 miejsc parkingowych. Wybudowane zostanie nowe oświetlenie. Planowany koszt inwestycji to ponad 4,5 mln zł.

– W ostatnich latach polski rząd kilkukrotnie bez uzasadnienia odmawiał dofinansowania z budżetu państwa do modernizacji ul. Asnyka. Zostanie zatem sfinansowana wyłącznie w oparciu o środki własne budżetu miasta – dowiedzieliśmy się w miejskim ratuszu.

Jezdnia ma zyskać nową, trwalszą nawierzchnię. Modernizacja drogi wymagać też będzie przebudowy sieci kanalizacyjnej i deszczowej.

erM

FOT. RM

Powiatówka do remontu

Blisko 5 mln zł kosztować będzie remont drogi powiatowej na odcinku Unikowo – Modła – Sulerzyż. O poprawę jakości nawierzchni od dawna apelowali m.in. mieszkańcy Rydzewa.

W ub. tygodniu starosta pow. ciechanowskiego Joanna Potocka-Rak i dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Wojciech Jagodziński podpisali umową z firmą Strabag, która odpowiedzialna będzie za rozbudowę drogi nr 2351.

- W ramach inwestycji zostanie wykonana kompleksowa przebudowa jezdni wraz z oznakowaniem, będą też nowe chodniki i zjazdy do posesji, wykonane zostaną również niezbędne prace instalacyjne – powiedziała Joanna Potocka-Rak. Inwestycję powiatu ciechanowskiego wsparł samorząd woj. mazowieckiego.

erM

FOT. RM

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT MŁAWSKI

Bonisław

Społeczne weto dla biokompostowni

Mieszkańcy Bonisławia nie chcą, by w ich wsi warszawskie przedsiębiorstwo zbudowało biokompostownię. Obawiają, jak twierdzą, smrodów, które zanieczyściłyby powietrze. – Już dosyć mamy uciążliwości, jakie nam stwarza żwirownia – zaznaczają.

Rzut oka na Bonisław

Sołtys Bonisławia Krzysztof Chmielewski mówi, że weto stawiają nie tylko mieszkańcy tej wsi, ale i pobliskiego Turowa oraz, położonego w województwie warmińsko-mazurskim, Jabłonowa.

Zakład miałby powstać na hektarowej działce. Przerabiałby rocznie ok. 25 tys. ton osadów z oczyszczalni ścieków i innych biologicznych odpadów.

Warszawska firma złożyła w Urzędzie Gminy w Wieczfni Kościelnej wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tej inwencji. Wójt Mariusz Gębala wszczął związane z tym postępowanie administracyjne. W rozmowie z nami zastrzega, że nie wie, jak długa będzie trwała procedura administracyjna: może pół roku, a może nawet trzy lata. Tymczasem wystąpi o opinię do Powiatowej Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mławie, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie".- Rozumiem obawy mieszkańców, uwzględnię ich stanowisko, ale ja, przygotowując decyzję, mam obowiązek trzymania się przepisów prawa – podkreśla.

W ubiegłym tygodniu, na otwartym zebraniu w świetlicy w Wieczfni Kościelnej, przedstawiciel inwestora przekonywał, że kompostownia w Bonisławiu będzie bezpieczna dla otoczenia. Według niego strefa oddziaływania zapachowego ma sięgać 100 metrów od miejsca przetwarzania odpadów, podczas gdy najbliższe zabudowania usytuowane są w odległości 600 metrów od tego punktu. W dodatku w sąsiedztwie przyszłej kompostowni znajduje się niezamieszkały teren żwirowni.

- To nie jest wysypisko śmieci. Trafią tu odpady z drewna i gospodarki leśnej, osady z oczyszczalni ścieków, masa roślinna. Nie będzie tu plastyków czy innych niebezpiecznych odpadów – próbował dowodzić przedstawiciel inwestora.

Ale chyba nikt z uczestników tego zebrania – nie tylko mieszkańców Bonisławia – nie uwierzył w te zapewnienia. Niektórzy przypomnieli, że na obszarze gminy Wieczfnia Kościelna zlokalizowane są liczne fermy drobiu. Innymi słowy: „mamy dosyć odorów".

W Bonisławiu żyje ok. 60 osób. Wieś położona jest na samym krańcu powiatu mławskiego, wśród lasów, nad rzeką Wieczfnianką. Jej atutem jest czyste powietrze. - No, nie jest ono już tak zdrowe jak jeszcze nie tak dawno temu. Latem ze żwirowni w Jabłonowie rozchodzą się pyły – narzekają mieszkańcy. I zastanawiają się, co będzie po zamknięciu tej kopalni: - Czy na wyrobisku nie urządzą jakiegoś składowiska.

Przed 1 września 1939 r. w Bonisławiu była placówka Straży Celnej, opodal przebiegała granica polsko - niemiecka. O tej wsi było głośno w całej Polsce tuż przed wybuchem II wojny światowej. 26 sierpnia rano tu doszło do prowokacji: niemieccy żołnierze zastrzelili kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego, który strzegł granicy. Pochodził w Bodzanowa k. Płocka (ur. w 1911 r.), jego imię nosi tamtejsza Szkoła Podstawowa. W samym Bonisławiu zaś znajduje się poświęcony mu obelisk.

(kj)

Perfidna gra 54-letniej mławianki

Wyłudziła pieniądze, sfingowała swoją śmierć

Pięćdziesięcioczteroletnia mławianka wyłudziła w sumie ponad 30 tys. zł od starszego od siebie o 23 lata mężczyzny z pobliskiej Nidzicy, po czym upozorowała własną śmierć. Liczyła, że w efekcie ten proceder pójdzie w niepamięć. Sprawa jednak wyszła na jaw. Komeda Powiatowa Policji w Nidzicy postawiła kobiecie 30 zarzutów oszustwa.

Jak to często dziś bywa, poznali się w sieci. Internetowa znajomość zaczęła się rozwijać, wręcz kwitnąć. Kilka razy spotkali się ze sobą w realu. Kobieta w średnim wieku szybko zdobyła zaufanie, a nawet, jak się niebawem okaże, współczucie, swego 77- letniego partnera.

Któregoś dnia zwierzyła mu się, że jest ciężko chora i - co z tym idzie - potrzebuje pieniędzy na kosztowne badania medyczne i leczenie. Poprosiła go o pożyczkę. Jak ustaliła policja, regularnie dostawała od niego gotówkę. Za każdym razem obiecywała, że zwróci pieniądze. W tym sposób zainkasowała 32 tys. zł.

Mało tego. Niespodziewanie tenże wiekowy mieszkaniec Nidzicy niespodziewanie dostał esemes, wysłany z telefonu komórkowego tejże znajomej kobiety z Mławy, że ona akurat zmarła. Ba, w korespondencji była prośba o pieniądze na pokrycie kosztów pogrzebu. Adresat tej informacji był przekonany, że ona jednak przegrała walkę z chorobą, wiedział bowiem, iż stan jej zdrowia… Chcąc ją godnie pożegnać, poprosił o wskazanie mu miejsca jej pochówku. W odpowiedzi otrzymał wiadomość, że jej ciało zostało skremowane, a prochy wywiezione za granicę. Dopiero wtedy przyszedł po rozum do głowy, nie miał już wątpliwości, że został w perfidny sposób oszukany. Zawiadomił organa ścigania.

Nidziccy policjanci zastali tę kobietę – w pełni zdrową – w jej mławskim mieszkaniu. Podczas przesłuchania przyznała się do wyciągnięcia od 77-latka 32 tys. zł, że nie miała zamiaru zwracać długu, że dla zatarcia śladów sfingowała swoją śmierć. Grozi jej kara pozbawienia wolności do ośmiu lat.

(kj)

Mławianka straciła ponad 20 tys. zł.

Internetowi oszuści nie próżnują

Nadal nie brakuje osób, które padają ofiarą internetowych oszustów. Przestępcy, wyłudzający szczegółowe dane kart płatniczych i kont bankowych, wykorzystują popularność portali ogłoszeniowych. Pokrzywdzony jest przekonany, że podaje dane, konieczne do realizacji przesyłki. Po chwili okazuje się, że jego konto jest puste. Przekonała się o tym 40- letnia mławianka, która straciła ponad 20 tysięcy złotych.

W sobotę, mieszkanka Mławy, podczas realizacji transakcji , zapytała o bezpieczną przesyłkę kurierem. Oszust wysłał jej wiadomość e-mailem z linkiem, do strony, gdzie miała wpisać niezbędne dane. Formularz nie wzbudził podejrzeń mławianki. Wypełniła aktywne pola formularza, podając szczegółowe dane karty płatniczej. Po chwili zauważyła, że z jej konta bankowego zniknęło ponad 20 tysięcy złotych. Kobieta powiadomiła policję.

Jak najczęściej działają oszuści na portalach ogłoszeniowych? – Oszust wysyła mailem fałszywy link. Pokrzywdzony klika i trafia na stronę z formularzem do uzupełnienia, gdzie trzeba wpisać dane osobowe, dane karty płatniczej, stan konta w banku. Po wypełnieniu formularza przychodzi sms z banku, z kodem do autoryzacji. Oszukana osoba nie czyta uważnie treści wiadomości z banku i wpisuje kod w odpowiednie miejsce formularza. Oszust okrada sprzedającego, płacąc jego kartą za pomocą aplikacji płatniczej lub wypłaca gotówkę w bankomacie – ostrzega mł. asp. Anna Pawłowska, rzeczniczka mławskiej policji.

Zanim zdecydujesz się na korzystanie z portali ogłoszeniowych, zapoznaj się z ostrzeżeniami na stronie danego portalu. Nie korzystaj z gotowych linków do pobierania wpłat, bez ich uprzedniego sprawdzenia na stronie portalu w zakładce : „ sprawdź link do odbioru wpłaty". Nie otwieraj przesłanych przez sprzedającego, nieznanych linków, nie podawaj danych karty płatniczej. Z uwagą czytaj wiadomości, jakie otrzymujesz podczas transakcji kupna- sprzedaży.

W.D.

Sprintem przez powiat

Mława będzie zielona?

W ubiegłym roku w przestrzeni publicznej Mławy posadzono 98 drzew, 986 krzewów (m.in. forsycji), 197 róż, a także – uwaga! - ponad 90 tys. egzemplarzy innych kwiatów, głównie w parku i na rabatkach w centrum miasta. Do tego wydano mieszkańcom tysiąc drzewek z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi (do posadzenia na prywatnych posesjach) - informuje magistrat.

W bieżącym roku w Mławie będą urządzone dwa duże zieleńce. Koszt szacowany jest na 400 tys. zł, połowę tej kwoty stanowi dotacja Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza i Mikroklimatu.

Las nadal zaśmiecony

Nie popadajmy wszakże w przesadny optymizm. Otóż, podmławski las nadal tonie w śmieciach. Teraz (pogoda sprzyja spacerom) wyrzucane są tam kolejne porcje odpadów. Nie tylko popularne torby plastykowe czy butelki po napojach, ale i zużyte opony czy stare radia pojawiają się między drzewami. Edukacja ekologiczna prowadzona nie tylko we wszystkich miejscowych szkołach idzie w las? Św. Franciszek z Asyżu, patron tych, dla których nieobojętna jest troska o dzieło stworzenia, przewraca się w grobie?

Kolęda zbiorowa

Zgodnie z sugestią biskupa płockiego, tradycyjna kolęda, czyli wizyta duszpasterska, ze względu na zagrożenie epidemiczne odbywa się przeważnie w kościołach. Do świątyń zapraszani są po kolei na wyznaczoną godzinę wierni z danej miejscowości (ulicy, osiedla), by wspólnie się pomodlić.

- To nie samo, co obecność księdza w domu. Polityka zawładnęła wiarą - cokolwiek oburza się jeden z naszych czytelników. W tym wypadku to nieprawda. Nic nie stoi na przeszkodzie, by zaprosić kapłana do własnego mieszkania. W parafii św. Stanisława BM w Mławie - na przykład - uczyniły to 43 rodziny.

Amsterdam w bibliotece

W Bibliotece Pedagogicznej w Mławie (ul. Sądowa 3a) można oglądać wystawę zdjęć „Amsterdam i nie tylko". Jej autorka, Anna Mówińska, urodzona w Żurominie, kilka lat przebywała Irlandii Północnej, a potem w Holandii, gdzie zarejestrowała sceny życia tego kraju. Ostatecznie wróciła do Polski, teraz mieszka i pracuje w Szreńsku.

Obrazy w galerii

Z kolei Galeria „13" w Mławie (Centrum Medyczne (ul. F. Żwirki 26) zaprasza do obejrzenia wystawy Anny Grędzińskiej pt. „Moja pasja malarstwo". Autorka, pracownica małej piekarni, wystawia 15 obrazów olejnych oraz 22 rysunki i szkice. Tematyka: krajobrazy, kwiaty, ludzie, zwierzęta.

(kj)

Dzierzgowo

Po 2,5 tys. zł dla nietrzeźwych rowerzystów

Każdy z dwóch rowerzystów (46 i 44 lata), mieszkańców powiatu mławskiego, zatrzymanych 17 i 18 stycznia w Dzierzgowie przez patrol policji z posterunku w Wieczfni Kościelnej, otrzymał mandat w wysokości 2,5 tys. zł. Tak dotkliwą sankcję przewiduje nowy taryfikator mandatów.

Jeden z tych cyklistów, który wyraźnie nie panował nad swoim pojazdem, miał w organizmie 2,9 prom. alkoholu, drugi – 2,3 prom.

To nie jedyni rowerzyści, którzy w styczniu zostali surowo ukarani za jazdę „po pijaku".

- Nietrzeźwy rowerzysta to poważne zagrożenie na drodze. Naraża na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale i innych uczestników ruchu. Mławscy policjanci apelują o trzeźwość i rozsądek na drodze. Ważna jest także reakcja świadków, w przypadku zagrożenia. Wystarczy zadzwonić i przekazać informację, korzystając z bezpłatnego numeru alarmowego 112 - zachęca asp. szt. Anna Pawłowska z mławskiej KPP.

(kj)

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT PŁOŃSKI

Szczeniętom groziła śmierć...

Norka, żwirek i krecik – tak nazywają się trzy szczenięta uratowane przez przedstawicieli stowarzyszenia Psijazna Dłoń z Raciąża. Popisali się oni wyjątkowo ofiarną akcją. Otrzymali informację, że w okolicach żwirowni w Krajkowie, z nory w skarpie znajdującej się nad wodą dobiegają piski szczeniąt. Jama miała ok. 2 metrów głębokości, ale zaczęła się zapadać, z czego nie zdawały sobie sprawy zwierzęta.

Niebezpieczeństwo groziło jednak nie tylko psom.

- Dziś przekroczyliśmy wiele granic. Ratując cztery psie życia zapomnieliśmy o strachu, o odpowiedzialności, a nawet o zdrowym rozsądku. Liczyły się tylko one: trzy maleńkie psie życia i ich mama – 14 stycznia poinformowali przedstawiciele stowarzyszenia Psijazna Dłoń w Raciążu.

Tego dnia otrzymali oni informację, że na skarpie żwirowni, kilka metrów nad wodą słychać pisk szczeniąt. Kobieta odkryła głęboką norę, do której nie było swobodnego dojścia.

W tym miejscu pojawiła się również po długim czasie nieobecności suczka rasy husky. Od dłuższego czasu błąkała się ona po okolicy.

- Przeraziło nas to, co zobaczyliśmy. Nie widzieliśmy żadnych szans na ratunek i wydobycie szczeniąt. Właz do nory „wisiał „ kilka metrów nad wodą, a jama miała ok 2 metrów długości. Pod wpływem deszczu i roztopów zaczęła się zapadać. Szczeniętom groziła śmierć. Maluchy są dzikusami i nie wychodziły na zewnątrz – relacjonuje Małgorzata Stanisławiak, prezeska stowarzyszenia.

Zapominając o ogromnym niebezpieczeństwie, zaczęli działać. W ruch poszły łopaty. Trzeba było poszerzyć norę, by móc się w nią wślizgnąć i wyciągnąć maluchy. Do jamy wszedł syn pani prezes, który był akurat najszczuplejszy. Było to trochę ryzykowne, bo mogła się osunąć ziemia. Powstrzymywał ją zapewne w jakimś stopniu znajdujący się tu korzeń pobliskiego drzewa. Cała akcja trwała około 3 godzin. Suczkę i szczenięta udało się wydostać.

Ratowanie szczeniąt kosztowało dużo nie tylko w sensie przenośnym, ale i dosłownym, bo wszystkie zwierzęta wymagały pomocy weterynaryjnej. Na stronie Pomagam.pl ruszyła zbiórka pieniędzy na dalszy ratunek dla całej psiej rodziny. Celem było zebranie jedynie 4 tys. zł, co się udało w ciągu kilku dni.

Członkowie stowarzyszenia nie ukrywali, że zdecydowali się na zbiórkę w internecie, bo jego konto świeci pustkami i nie byli gotowi finansowo na przyjęcie takiej gromadki. Potrzebna była pełnowartościowa karma dla mamy i szczeniąt, fundusze na

FOT. STOWARZYSZENIA PSIJAZNA DŁOŃ

odrobaczenie, odpchlenie i szczepienia oraz badania i sterylizację suki po wykarmieniu małych.

- Nie spodziewaliśmy się aż takiej pozytywnej reakcji. Rzadko organizujemy tego typu zbiórki. Ta była trzecia w historii działalności naszego stowarzyszenia, a pierwsza która zakończyła się sukcesem. Potrzeby tej psiej rodziny rzetelnie oceniliśmy na 4 tys. zł. Oczywiście mamy także inne pieski, które także wymagają wsparcia. Ucieszyliśmy się, że tym razem inicjatywa ta spotkała się z takim odzewem – dodaje nasza rozmówczyni.

Wyjaśnia, że weterynarz ocenił stan zdrowia psów jako dobry. Pieski są odrobaczone. Mają apetyt. Za 3-4 tygodnie stowarzyszenie będzie szukać dla nich drugiego domu. Nie powinny one trafić do przypadkowych osób, bo to duże psy, które mają bardzo duże potrzeby. Stowarzyszenie ma też inne czworonogi, które można

przygarnąć. W sumie aktualnie pod opieką jest ich osiem. Przebywają w miejskiej „przechowalni" w Raciążu. Osoby, które chcą zapewnić im dom, proszone są o kontakt ze stowarzyszeniem.

RN

Z segregacją wciąż jest problem

Władze miasta i gminy Sochocin wystosowały apel do mieszkańców w sprawie konieczności segregowania odpadów komunalnych. W tej gminie w bieżącym roku nie wzrosną stawki za odbiór i ich zagospodarowanie. Z segregacją jest jednak nie najlepiej.

- Niestety, w dalszym ciągu nie wszyscy mieszkańcy miasta i gminy Sochocin rozumieją potrzebę segregacji odpadów oraz pozbywania się ich w sposób właściwy. Zgodnie z obowiązującym prawem jesteśmy jako gmina zobowiązani do ograniczenia masy odpadów trafiających na składowiska i osiągnięcia wymaganego poziomu recyklingu takich odpadów, jak: papier, szkło, tworzywa sztuczne i metal. Sposobem na wypełnienie tych obowiązków jest między innymi prawidłowa segregacja „u źródła", czyli w domach – twierdzą władze gminy Sochocin, które w tej sprawie wystosowały apel do mieszkańców.

Podkreślają w nim, że nieprzestrzeganie przez mieszkańców zasad segregacji, zwiększa ilość odpadów zmieszanych i generuje wzrost kosztów funkcjonowania śmieciowego systemu, co bezpośrednio może się przekładać na wzrost stawek opłaty dla właścicieli nieruchomości.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami lokalne samorządy zobowiązane są osiągnąć w 2022 r. poziom recyklingu odpadów, takich jak: tworzywa sztuczne, szkło, papier, metale, w wysokości aż 50%. Wbrew pozorom nie jest to mało!

- Aby osiągnąć zakładany poziom recyklingu musimy podjąć wspólne działania, tj. m.in. rzetelną segregację i odpowiedzialne postępowanie z odpadami komunalnymi. W przeciwnym wypadku gminie grożą wysokie kary administracyjne, co w konsekwencji może mieć wpływ na wysokość stawki opłaty za odbiór i zagospodarowanie

FOT. MINISTERSTWO KLIMATU I ŚRODOWISKA

odpadów – informują lokalne władze, prosząc mieszkańców o sumienne segregowanie.

Zwracają uwagę, że analiza sprawozdań składanych przez PGK wykazuje wysoki poziom wytwarzanych odpadów zmieszanych w stosunku do odpadów segregowanych na terenie miasta i gminy Sochocin. Tak utrzymująca się tendencja może skutkować nieosiągnięciem wymaganego poziomu recyklingu, a w dalszej kolejności nałożeniem na gminę kar pieniężnych.

Brak prawidłowej segregacji będzie skutkował naliczeniem podwyższonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Obecnie jest to kwota 50 zł miesięcznie od jednego mieszkańca, podczas gdy za odpady segregowane płaci się 25 zł od osoby.

rom

FOT. MM

Dyktando z języka angielskiego

„Listen&Write" to nazwa gminnego konkursu z języka angielskiego, który został zorganizowany 18 stycznia w Szkole Podstawowej w Stróżewie w gm. Załuski.

Wzięli w nim udział uczniowie klas VII, którzy mieli za zadanie zapisać dwa usłyszane teksty z nagrania audio w języku angielskim. Wszystkie szkoły przyjęły zaproszenie i wzięły udział w dyktandzie.

Zwycięzcami okazali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kroczewie (nauczycielka języka angielskiego Agnieszka Wójciak). Drugie miejsce zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Szczytnie (nauczycielka Agnieszka Kłys). Trzecie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Kamienicy (nauczycielka Renata Krysiak), a ostatnie – gospodarze konkursu.

Wszyscy uczniowie dostali nagrody w formie rzeczowej oraz dyplomy za zajęcie poszczególnych miejsc. Konkursu przygotowała nauczycielka języka angielskiego w SP w Stróżewie Malwina Rodziewicz. Honorowy patronat objął wójt gminy Załuski.

rom

Ulice w Raciążu z dofinansowaniem

Dzięki pomocy samorządu województwa zostaną wyremontowane trzy ulice w Raciążu. Łączne dofinansowanie z budżetu Mazowsza wyniesie ponad 822 tys. zł.

Przebudowana zostanie ul. Sportowa, którą mieszkańcy dojeżdżają do stadionu miejskiego i hali sportowej. Oprócz nowej nawierzchni asfaltowej, poszerzony zostanie chodnik, powstaną także przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Płocką. Samorząd Mazowsza przeznaczył na ten cel niemal 185 tys. zł. Całkowity koszt inwestycji to 308 tys. zł.

Remont czeka także ul. Płocką, przy której znajdują się zakłady usługowe i produkcyjne, ale także stacje paliw i stacja kolejowa. Tu także zostanie wymieniony asfalt i poszerzone chodniki, powstaną także nowe przejścia dla pieszych. Z budżetu Mazowsza trafi na ten cel ponad 508 tys. zł. Całkowity koszt remontu to 847 tys. zł.

Trzecią inwestycją jest przebudowa ul. Przechodniej, która także otrzyma nową nawierzchnię, chodniki i przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Kilińskiego oraz Warszawską. To dość krótki odcinek liczący niecałe 100 metrów, jednak istotny przez zlokalizowane w pobliżu MOPS, bibliotekę, OSP czy pocztę. Samorząd województwa przyznał tej inwestycji niemal 130 tys. zł dofinansowania. Całkowity koszt to prawie 216 tys. zł. Zgodnie z planem wszystkie remonty mają zostać zrealizowane w 2023 r.

rom

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT PUŁTUSKI

Skutki wichury

Uszkodzone dachy, połamane drzewa

Silny wiatr i burza, która przeszła przed południem 17 stycznia nad powiatem, dały się mieszkańcom mocno we znaki. Uszkodziły dachy i linie energetyczne, połamały drzewa.

- Dzień ten zdecydowanie był pracowity nie tylko dla nas, ale i dla większości jednostek w Polsce za sprawą gwałtownych warunków pogodowych – przyznali druhowie i druhny z Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerczach. Działali przez pięć godzin od 10 do 15.

W gminie Świercze wiatr zerwał fragmenty dachów z budynków mieszkalnych w Kowalewicach Nowych i Kościeszach. Uszkodził też drzewa, niektóre z nich powalił na jezdnię, jak to się stało w Strzegocinie, Gąsiorowie i Dziarnie.

- Budynki mieszkalne zostały uszkodzone m.in. w Gródku Nowym i Gnatach Lewiskach, a gospodarcze w Bobach i Słończewie – poinformowało Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego. – Z budynku ubojni Zakładu Mięsnego Lenarcik wiatr zerwał część dachu. Uszkodzona została również obróbka blacharska na budynku Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. New Britain w Pułtusku. Natomiast w Winnicy została zerwana i uszkodzona instalacja fotowoltaniczna zainstalowana na budynku Urzędu Gminy.

FOT. OSP ŚWIERCZE

Wiatr zerwał część dachu z jednego z domów; z pomocą mieszkańcom przyszła OSP Świercze

„Godz. 09.57 wyjeżdżamy alarmowo do miejscowości Gródek Nowy, gdzie przechodzący front burzowy naruszył ścianę budynku mieszkalnego. Działania nasze polegały na zabezpieczeniu naruszonych elementów", napisali strażacy-ochotnicy z Obrytego. Dzień później zostali wezwani do Zambsk Starych do zerwanego dachu na budynku gospodarczym.

W kilkunastu miejscowościach, głównie na terenie gmin Gzy i Świercze, nastąpiło awaryjne wyłączenie prądu. Uszkodzenia naprawiali na bieżąco pracownicy Zakładu Energetycznego.

Kolejnym skutkiem silnego wiatru 2 stopnia były powalone drzewa na terenie gmin: Pułtusk, Gzy, Świercze i Winnica. Kilka drzew przewróciło się na stojące w pobliżu samochody, co miało miejsce w Ołdakach (gm. Gzy) i Winnicy. Dzień później zastęp z OSP Głodowo usunął drzewo pochylone na budynek szkoły w podpułtuskich Bobach.

Skutki wichury usuwało kilkanaście zastępów z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku i Ochotniczej Straży Pożarnej z różnych miejscowości.

IK

Zaginieni mężczyźni

Różne finały poszukiwań

Na terenie powiatu pułtuskiego w styczniu br. zaginęło dwóch mężczyzn: 26-letni pułtuszczanin i 49-letni mieszkaniec gminy Zatory. Starszy z mężczyzn został szybko odnaleziony. Niestety finał poszukiwań młodszego z nich był tragiczny.

O zaginięciu 49-latka powiadomił w nocy z 8 na 9 stycznia jego syn. Z wypowiedzi członków rodziny i wskazanych przez nich okoliczności wynikało, że istnieje realne zagrożenie życia i zdrowia mężczyzny.

- W komendzie został ogłoszony alarm, dzięki któremu już kilkanaście minut później w działania włączyli się policjanci będący na wolnym oraz policyjny przewodnik z psem służbowym – poinformowała sierż. Renata Soból, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

- Dwukrotnie dysponowano zastępy z OSP Pniewo, OSP Zatory i OSP Drwały (każdy zastęp liczył po dwunastu ratowników) do pomocy policji w poszukiwaniach zaginionego mężczyzny w miejscowości Kruczy Borek w gminie Zatory. Pierwszy raz w godzinach nocnych, drugi w godzinach porannych – zrelacjonował st. kpt. Konrad Chrzanowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku.

Finał poszukiwań był szczęśliwy. 49-latek został szybko odnaleziony przez policjantów kilkanaście kilometrów od miejsca zamieszkania. Nie wymagał udzielenia pomocy medycznej.

Wcześniej 3 stycznia zaginął 26-letni pułtuszczanin. Tego dnia wyszedł z domu do pracy, ale do niej nie dotarł. Jego telefon był nieaktywny, co zaniepokoiło rodzinę, która natychmiast rozpoczęła poszukiwania. Poszukiwała go także policja.

FOT. FACEBOOK/ PROFIL "SOS ZAGINIĘCIA"

To zdjęcie pułtuszczanina znalazło się na profilu SOS Zaginięcia

Na portalach internetowych ukazały się zdjęcia wysokiego o średniej budowie ciała, sympatycznej twarzy z zarostem i krótko ściętych blond włosach mężczyzny, mającego znaki szczególne, tatuaże (goryla i tygrysa na lewej ręce). Policja podała też, jak mężczyzna był ubrany oraz że mógł się przemieszczać srebrnym fordem transitem. Wszyscy, którzy widzieli mężczyznę lub posiadali informacje na jego temat zostali poproszeni o kontakt z policją.

W poszukiwania mocno zaangażowali się internauci. Informacja o pułtuszczaninie i jego zdjęcie pojawiły się m.in. na profilu facebookowym „SOS Zaginięcia".

„Dziś, po południu zostały zakończone poszukiwania 26-letniego mężczyzny. Niestety potwierdził się najczarniejszy scenariusz. Rodzinie i bliskim składamy najszczersze kondolencje", wydała komunikat 5 stycznia Komenda Powiatowa Policji w Pułtusku.

Ciało pułtuszczanina i samochód odnaleziono, jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, w gminie Gzy w okolicach Sisic.

FOT. PROFIL PRYWATNY FB

To zdjęcie pułtuszczanina z jego profilu FB często udostępniali chcący pomóc w poszukiwaniach internauci

26-letni Tobiasz, bo takie oryginalne imię nosił mężczyzna, był absolwentem Zespołu Szkół im. B. Prusa w Pułtusku Liceum Profilowanym o profilu socjalnym, jako uczeń tańczył w Zespole Pieśni i Tańca „Nad Narwią". Syn, brat, wnuczek, a także przyjaciel, kolega, sąsiad, znajomy, może narzeczony został pożegnany 12 stycznia. Po mszy św. w Parafii pw. Miłosierdzia Bożego nastąpiło odprowadzenie na cmentarz św. Krzyża w Pułtusku.

IK

KRONIKA POLICYJNA

W rowie i z wysokim mandatem

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 15 stycznia w Pułtusku. 27-letnia mieszkanka województwa podkarpackiego, kierująca seatem leonem, jadąc ul. Białowiejską nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i wpadła do rowu. W samochodzie znajdował się 21-letni pasażer. Na szczęście ani on, ani 27-latka nie odnieśli obrażeń. Kobieta za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zgodnie z nowym taryfikatorem, została ukarana mandatem w wysokości 1100 zł.

Chciał kupić ubrania, został okradziony

O tym, że wpuszczanie do domu obcych osób może narazić nas na utratę mienia, przekonał się 64-letni mieszkaniec powiatu. Wpuścił do domu trzy osoby, które proponowały sprzedaż ubrań. Gdy dwie kobiety prezentowały odzież i zagadywały seniora, trzecia rozglądała się po mieszkaniu. Jak się okazało, wspólniczka oszustek ukradła kilka tysięcy złotych. „Ostrzeżmy członków rodzin. Przekażmy im, aby nie wpuszczali obcych osób do mieszkania. Nie trzymajmy większych sum pieniędzy w domach. Najbezpieczniejszym do tego miejscem jest konto bankowe", radzi sierż. Renata Soból, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Dachowanie w Wyrzykach

W nocy 16 bm. jadący w Wyrzykach w gminie Świercze mężczyzna stracił panowanie nad samochodem i dachował. Na miejsce przyjechali strażacy zawodowi i OSP Świercze, która poinformowała na swoim profilu FB: „Na miejscu zastaliśmy kierującego, który samodzielnie opuścił pojazd znajdujący się poza pasem jezdni". W zdarzeniu, którego przypuszczalną przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, została poszkodowana jedna osoba.

Wybuchła kuchenka gazowa

W Borsukach Nowych w gminie Zatory wieczorem 15 bm. wybuchła kuchenka gazowa zasilana gazem z butli propan butan. Chcący ją naprawić mężczyzna został poparzony. Pomocy udzielili mu strażacy z KP PSP w Pułtusku i OSP Zatory, a potem przekazali go ratownikom medycznym. Mężczyzna został zabrany do szpitala.

Fałszywy alarm bombowy w szkole

Do Szkoły Podstawowej w Gzowie w gminie Pokrzywnica dotarła 13 bm. informacja o podłożonym ładunku wybuchowym. Dyrekcja zawiadomiła o tym służby. Przybyli na miejsce policjanci i strażacy zawodowi z Pułtuska oraz OSP Pokrzywnica ustalili, że alarm jest fałszywy, a otrzymywane e-maile mają charakter kaskadowy z zaleceniem nieewakuowania.

Uwaga, złodzieje!

Nieznani sprawcy, po wyłamaniu zamków w drzwiach, 12 bm. dostali się do wnętrza mieszkania w Pułtusku. Dokonali kradzieży pieniędzy, biżuterii oraz monet kolekcjonerskich, powodując straty w kwocie 14.200 zł na szkodę mieszkańców powiatu pułtuskiego. Dzień później nieznany sprawca z klatki schodowej jednego z pułtuskich bloków ukradł rower górski o wartości 2000 zł, działając na szkodę 55-letniej kobiety.

Zebr. IK

MOPS prosi o pomoc dla pogorzelców

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku w imieniu osób poszkodowanych w pożarze budynku przy ul. Traugutta 26 prosi o wsparcie w postaci bezpłatnego przekazania potrzebnych rzeczy.

Na rzecz pogorzelców można przekazać: środki czystości oraz akcesoria do sprzątania, sprzęt AGD oraz meble kuchenne. Osoby mogące pomóc, proszone są o kontakt z Anetą Śmiechowską, specjalistą pracy socjalnej (tel. 517-116-819).

- Będziemy wdzięczni za okazaną pomoc – powiedziała p.o. dyrektora Beata Gemza.

Jednocześnie MOPS informuje, że 12 stycznia zakończył zbiórkę odzieży.

- Pozyskane zasoby w pełni zaspokajają potrzeby osób, które poniosły straty w wyniku pożaru – zaznaczyła Beata Gemza.

IK

Zamiast „zielonego" - bus nowej generacji

W Pułtusku zostały wznowione kursy „zielonego" busa. Ale zamiast charakterystycznych zielonych aut elektrycznych od 4 stycznia po ulicach jeździ elektrosolarny bus nowej generacji.

„Zielone busy wysłużyły się i ostatnio ulegały częstym awariom, przez co ich kursy coraz częściej zawieszane były z przyczyn technicznych", informuje Urząd Miejski. Kursy obsługiwane dotychczas przez ww. busy obsługuje K-BUS E-SOLAR CITY I, niskopodłogowy, ładowany mocą 50 kW przez 30 minut, dzięki czemu uzyskuje zasięg od 80 do 100 km. Został zakupiony przez Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.

Zaktualizowane rozkłady jazdy można znaleźć na stronie Urzędu Miejskiego. Natomiast rozkład jazdy komunikacji miejskiej obsługiwany przez przewoźnika „SANIMAX – Transport S. C." nie uległ zmianie.

IK

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Wicestarosta zaatakował radną

Popcorn, gitara i niemiłe uwagi

Wicestaroście Ireneuszowi Rejmusowi, podczas sesji Rady Powiatu Żuromińskiego, nie spodobało się, że Alicja Gajewska „bez pozwolenia" poprosiła o wyświetlenie filmiku z zalewanej posesji w Rzężawach. Padło wiele niestosownych uwag.

FOT. K.KUJAWA

Ireneusz Rejmus

Radna Alicja Gajewska, w trakcie sesji nadzwyczajnej (14 stycznia br.), w punkcie wolnych wniosków i zapytań, chciała zaprezentować radnym sytuację mieszkańców Rzężaw (gm. Żuromin), gdzie woda odprowadzana z drogi powiatowej ma zalewać posesje. Radna miała zaprezentować swoje materiały, jednak w momencie pojawienia się ich na ekranie prezentację przerwał rozemocjonowany wicestarosta.

- Nie rozumiem, jakim trybem i jakim prawem? Nie rozumiem tego, że prezentujemy zdjęcia...

- Chciałabym rozwiązać problem... - przerwała wypowiedź Ireneusza Rejmusa radna Alicja Gajewska, jednak ten nie dopuścił jej do głosu.

- No ja przepraszam, ale w tym momencie chciałbym zaprotestować. Jeśli chodzi o to jakie talenty ma pani, to bym bardzo prosił, aby pani przedstawiła swoje talenty w innym miejscu. A jeżeli już potrzeba (przedstawić na sesji, przyp. red.), to (mam, przyp. red) wniosek panie przewodniczący, aby przed wolnymi wnioskami, albo po, wprowadzić dodatkowy punkt „Filmy, tańce i występy", i tutaj będzie pani pokazywała swoje zdjęcia czy filmy – atakował radną Ireneusz Rejmus.

Nie był to jednak koniec jego monologu. Zasugerował również, że jak już zostanie utworzony taki punkt obrad, czyli „Filmy, tańce i występy", to na salę będzie dostarczany popcorn, a radny Piotr Kwiatkowski będzie przygrywał na gitarze.

Niestosowne przytyki wicestarosty przerwał radny Jerzy Gierszyński, który stanął w obronie koleżanki.

- Ale to jest prezentacja wniosku – próbował przedstawić realne uzasadnienie radny, jednak nie zdołał, bo wicestarosta kontynuował:

- Ale ja nie rozumiem. Jeżeli chce pani przedstawić to ja bym poprosił, żeby zapytać o pozwolenie. Czy takie pozwolenie wpłynęło? Bo będziemy niedługo prezentować wszyscy swoje filmiki i zdjęcia nie pytając o zgodę rady. Wydaje mi się, że najpierw trzeba to przedyskutować. Jest to niedopuszczalne! Jakim prawem?! Kto do tego dopuścił?! – grzmiał Ireneusz Rejmus, powtarzając już trzeci raz „nie rozumiem".

Studzienka - gejzer

Zalane wejście na posesję

- To zwykła ilustracja wolnego wniosku, i tyle w temacie - stwierdził Jerzy Gierszyński.

Następnie radny i wicestarosta zaczęli się przekrzykiwać, a dyskusja stała się niemożliwa do zrozumienia. Przerwał ją przewodniczący Mirosław Różański, który zapewnił, że skonsultuje się z radcą prawnym i na następnej sesji temat powróci, na co milcząca do tej pory radna przystała.

Analizując przepisy dotyczące zwoływania i przebiegu sesji nie znaleźliśmy żadnych zapisów dotyczących możliwości prezentowania przez radnych materiałów multimedialnych. Jak wspomniał pan Gierszyński, radna chciała jedynie zilustrować problem mieszkańców Rzężaw. Kwestię tę musiała wcześniej skonsultować z biurem rady, gdyż materiał nie zostałby wyświetlony, co wydaję się dosyć oczywiste... Wiele razy na sesjach są wyświetlane filmiki lub prezentacje, nie jest to zjawisko niezwykłe, czy też niespotykane.

Na naszą prośbę radna przesłała nam materiały, które miały zostać zaprezentowane na sesji. Część z nich powstała zaledwie dzień przed posiedzeniem. Wyjaśniła również kontekst całej sytuacji. Otóż, jak wskazuje Alicja Gajewska, w Rzężawach zalewany jest łuk drogi powiatowej, a odprowadzana z niego woda zalewa również położoną niżej posesję. Na filmie widać nawet studzienkę, z której wydobywa się woda niczym z gejzeru. Problem miał zostać zobrazowany na sesji, aby radni i starostowie podjęli jakieś kroki w celu jego rozwiązania, tymczasem wicestarostę najbardziej zainteresowała możliwość wyświetlenia multimediów podczas sesji. kuj

Pieniądze na szpital i drogę

Droga Poniatowo-Chromakowo zostanie rozbudowana

Starostowie wraz ze skarbnik popisali umowy na dwa dofinansowania dla powiatu żuromińskiego. Pierwsze dotyczy szpitala, a drugie drogi, na której remont z niecierpliwością wyczekują mieszkańcy.

FOT. ARCHIWUM JERZEGO RZYMOWSKIEGO/FACEBOOK.

Starosta Jerzy Rzymowski poinformował, że wraz z wicestarostą Ireneuszem Rejmusem oraz skarbniczką Moniką Kotłowską podpisali umowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego na zadania: „Działania inwestycyjne w SPZZOZ w Żurominie zmierzające do poprawy jakości i dostępności usług medycznych" na kwotę 2.052.000,00 zł oraz „Rozbudowa drogi powiatowej Poniatowo-Chromakowo" na kwotę 1.626.000,00 zł. Obydwie inwestycje zostały dofinansowane w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa Mazowieckiego". Projekt dotyczący szpitala obejmuje roboty remontowe na oddziałach oraz zakup specjalistycznego sprzętu. Dofinansowanie wyniosło 60 procent, a całkowity koszt tej inwestycji ma wynieść ponad 3 mln zł. W przypadku drogi Poniatowo-Chromakowo koszt modernizacji tego odcinka, według sporządzonego projektu, wyniesie nawet 5 mln zł, a więc więcej niż początkowo zakładano.

- Będziemy wnioskować do marszałka o zwiększenie dofinansowania do 60 procent na tę inwestycję – informuje Jerzy Rzymowski.

Droga miałaby zostać przebudowana w perspektywie najbliższych trzech lat. W przypadku zwiększenia dotacji na ten cel, UMWM musiałby przeznaczyć na tę inwestycję powiatu żuromińskiego dwukrotnie więcej pieniędzy.

kuj

Ogólnopolski Turniej Tańca Sportowego

Roztańczony Żuromin

Już kolejny raz Starostwo Powiatowe w Żurominie było gospodarzem organizowanego przez sieć szkół tańca ArtDance Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Sportowego. Tym razem również nie zabrakło tanecznych emocji.

W sobotę (15 stycznia 2022 br.) na hali sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym w Żurominie odbył się OTTS o puchar starosty żuromińskiego, organizowany przez sierpecki Art Dance.

Miniona impreza była już drugą odbywającą się na terenie Żurominie, ale pierwszą o tak wysokim poziomie rywalizacji. Przez cały na parkiecie zaprezentowało swoje umiejętności ponad 250 uczestników z całego kraju, w tym tancerze z Warszawy, Bydgoszczy, Tczewa, Torunia, Białegostoku, Elbląga, Łomży oraz wielu innych miast.

Turniej podzielono na trzy bloki taneczne ze względu na ograniczenia związane z pandemią. Przekrój wiekowy był mocno zróżnicowany, a najmłodsi uczestnicy mieli 5 lat. Wieczorem odbyła się gala, na której publiczność mogła podziwiać tancerzy z bardzo wysokich klas tanecznych, w tym klasy sportu wyczynowego, standardowego i latynoamerykańskiego.

Pary oceniała komisja sędziowska, w której skład wchodziło dziesięć osób. Wyłoniono zwycięzców aż z 28 różnych kategorii.

„Tego typu wydarzenie, to niewątpliwie kluczowa składowa w dążeniu do rozwoju pasji wśród dzieci i młodzieży oraz wychowania w duchu sportu, dlatego zarówno starości powiatu żuromińskiego, jak i dyrektor ArtDance, wspólnie zapowiedzieli kontynuację wydarzenia w ujęciu cyklicznym" – czytamy w podsumowaniu wydarzenia.

Wygląda na to, że jeszcze nie raz zobaczymy wyjątkowo przyjemne wizualnie widowisko na deskach parkietu żuromińskiej hali sportowej. kuj

KRONIKA POLICYJNA

Nowy dzielnicowy w Żurominie

Od początku stycznia w gminie Żuromin działa nowy dzielnicowy. Sławomir Zembrzuski zastąpił na tym stanowisku Krzysztofa Sawickiego, który pełnił tę funkcję, a teraz awansował na stanowisko dyżurnego komendy.

Do tej pory Sławomir Zembrzuski pracował w Zespole Patrolowo – Interwencyjnym Komendy Powiatowej Policji w Żurominie.

- To policjant z 16 letnim doświadczeniem, otwarty i gotowy na współpracę. Dlatego serdecznie zachęcamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców gminy Żuromin, aby poznali swojego nowego dzielnicowego. W ramach swoich kompetencji będzie on wspomagał lokalną społeczność i zapewniał im bezpieczeństwo – informuje Tomasz Łopiński, rzecznik KPP w Żurominie.

Z nowym dzielnicowym można się skontaktować pod numerem tel. 47 70 35 223 lub 519-035-377, e-mailem: dzielnicowy.zuromin1@ra.policja.gov.pl, ale także spotkać go osobiście w jednostce.

Zmiany w wydziale kryminalnym

W Komendzie Powiatowej Policji w Żurominie (12 stycznia br.) odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której komendant Zbigniew Czachorowski pożegnał dotychczasowego naczelnika Wydziału Kryminalnego Grzegorz Bieniasa.

Odchodzący policjant związany był z żuromińską jednostką od kwietnia 2021 roku. Na własną prośbę został przeniesiony do mławskiej jednostki, w której zresztą pracował, zani podjął pracę w Żurominie. Komendant Czachorowski podziękował naczelnikowi za trudną i pełną zaangażowania pracę na rzecz bezpieczeństwa obywateli powiatu żuromińskiego.

Obowiązki Grzegorza Bieniasa (od 15 stycznia br.) przejął dotychczasowy kierownik ds. dochodzenowo-śledczych Piotr Łebkowski, który w żuromińskiej jednostce pracuje od 2006 roku.

Właściciel psa ukarany

We wtorek (18 stycznia br.) doszło do kolizji pomiędzy Pietrzykiem a Raczynami. 21-latek, chcąc uniknąć potrącenia psa, gwałtownie zahamował, co w konsekwencji doprowadziło do upadku przewożonego przez niego towaru.

Mężczyzna jechał dostawczym renaultem, kiedy nagle z rowu wyskoczył na drogę pies. 21-latek, pomimo podjętej próby uniknięcia potrącenia czworonoga, lekko w niego uderzył. Na szczęście pies nie odniósł poważnych obrażeń. Gwałtowne hamowanie skończyło się na upadku skrzynek na jezdnię i pobocze. Interweniujący na miejscu patrol policji bardzo szybko namierzył właściciela psa. 36-letni mieszkaniec Tadajówki, który nienależycie opiekował się swoim czworonogiem, został ukarany mandatem.

kuj

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT DZIAŁDOWSKI

Oddział psychiatryczny i rezonans magnetyczny

Dwie nowe inwestycje w szpitalu

W działdowskim szpitalu odbyło się uroczyste otwarcie dwóch inwestycji. Symboliczną wstęgę przecięto przed nowo wybudowaną częścią oddziału psychiatrycznego, a także przed pracownią rezonansu magnetycznego, która została stworzona przez zewnętrznego inwestora.

FOT. SPZOZ DZIAŁDOWO

Otwarcie nowej części oddziału psychiatrycznego

Oficjalne otwarcia odbyły się w środę, 12 stycznia. Pojawiło się na nich wielu gości, w tym m.in. marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin. Zaczęto od przecięcia wstęgi w nowej części oddziału psychiatrycznego. Jej budowa kosztowała ponad 1,5 mln zł, z czego 1,3 mln zł pochodziło ze środków unijnych. - Psychiatria jest cały czas niedofinansowywana, ale widząc potrzebę, jaka jest w kwestii pacjentów psychiatrycznych, cały czas staramy się wesprzeć przez ten oddział i pomóc pacjentom i personelowi. W roku ubiegłym udało nam się wyremontować łazienki na całym oddziale psychiatrycznym, przygotować „pokój wyciszeń". Były to inwestycje za prawie pół miliona złotych. W tym roku przeprowadziliśmy kolejne inwestycje. Dokonaliśmy rozbudowy oddziału. Przygotowaliśmy pomieszczenia pod poradnie, pracownie, rehabilitację. Środki udało się pozyskać z RPO przy udziale pana marszałka. Cieszymy się bardzo, że tak potrzebna inwestycja została zrealizowana. Dzięki temu oddział psychiatryczny już jest na wyższym poziomie funkcjonowania. Również pacjenci będą mieli lepsze warunki do leczenia — mówił starosta działdowski Paweł Cieśliński.

Następnie goście udali się do nowo wybudowanej pracowni rezonansu magnetycznego, którą również tego dnia uroczyście otwarto. Została ona stworzona przez firmę zewnętrzną – MR Diagnostic. - Jest to inwestycja obca o ogromnej wartości ok. 9 mln zł. Ani powiatu, ani szpitala nie było na taką inwestycję stać. Badania są wykonywane na rzecz szpitala. W przyszłości mam nadzieję, że pracowania uzyska kontrakt z NFZ-tem i wówczas będzie można robić badania finansowane przez NFZ. Rezonans magnetyczny jest kluczowym badaniem dla utrzymania oddziału udarowego. Ma to kluczowe znaczenie dla neurologów oddziału udarowego, który funkcjonował warunkowo, bez własnego rezonansu magnetycznego. W dzisiejszej, współczesnej medycynie przydaje się również innym specjalnościom, szczególnie ortopedii. Mamy obecnie bardzo dobrze funkcjonującą ortopedię. Wykonujemy m.in. zabiegi na kręgosłupie. I tutaj rezonans magnetyczny jest kluczowy – mówił dyrektor działdowskiego szpitala Ireneusz Weryk. - Mamy taki wentyl bezpieczeństwa, że uzgodniliśmy z inwestorem, że ceny, które będzie płacił szpital są cenami NFZ-etu, nie mogą być większe. To daje nam gwarancję, że nigdy nie zostanie wykorzystana pozycja monopolu, który w innej sytuacji mógłby zaistnieć. Oczekujemy na kontrakt z NFZ-etem, co społeczeństwu da możliwość również bezpłatnych badań ambulatoryjnych – dodawał.

PP

Dzień pamięci totalitaryzmów

Uczcili pamięć pomordowanych

Sejmik Województwa Warmińsko-Mazurskiego ustalił 2 lata temu dzień 18 stycznia Dniem Pamięci Obu Totalitaryzmów na Warmii i Mazurach. Z tej okazji w Działdowie odbyły się uroczystości, w których udział wzięli posłowie, senatorowie, duchowni, samorządowcy oraz poczty sztandarowe ze szkół i instytucji.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej i Błogosławionych abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego w Działdowie. Koncelebrował ją biskup toruński Wiesław Śmigiel. Tuż po niej odbyła się modlitwa ekumeniczna. Następnie złożono kwiaty pod tablicami upamiętniającymi ofiary obozu w Działdowie, które się mieszczą tuż przed kościołem. - Dzień Pamięci Obu Totalitaryzmów obchodzony jest po raz drugi. Sejmik Województwa Wamińsko-Mazurskiego podjął uchwałę, aby rokrocznie taką pamięć świadczyć na terenie Warmii i Mazur. Wybraliśmy Działdowo, bo znajdował się tu obóz Soldau. Przebywali tu jeńcy, ale również i cywile narodowości polskiej i innych narodów. Byli oni okrutnie traktowani, mordowani. Do dzisiaj nie wiadomo, ilu zostało zamordowanych, ilu tutaj było więźniów. Ale, co bardzo istotne, kiedy kończyła się II wojna światowa i te tereny zajęły wojska radzieckie, utworzono tutaj obóz NKWD, nakazowo-rozdzielczy. Tutaj również nie ominęło wielkiej kaźni wielu „AK-owców", wielu patriotów polskich. Przez tą uroczystość pokazane jest, poprzez pamięć pomordowanych, że totalitaryzm czy faszyzm, czy stalinizm to wielkie zło. Musimy o tym pamiętać, tak wskazywać i czcić tę ofiarę ludzką, która była poniesiona. Żeby nigdy więcej nie było wojny i żeby nigdy nie było dążenia do totalitarnego rządzenia, każdym obszarem i światem. To także ważna uroczystość pod względem historycznym, ważna też pod względem przesłania, pod względem demokratycznego funkcjonowania państw i porządku świata — mówił marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin.

Druga część uroczystości odbyła się na placu obozowym, gdzie także złożono kwiaty i zapalono znicze. Wojskową asystę honorową zapewniła 16. Pomorska Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka. - Dzisiejsza uroczystość jest obchodzona bardzo godnie. Podziękowania należą się panu marszałkowi, że wybrał Działdowo, na obchody właśnie tego święta. Cieszymy się bardzo, że udało się wspólnie zorganizować całą uroczystość od mszy świętej począwszy, poprzez złożenie pod pomnikami wiązanek, wieńców, zapalenie zniczy i upamiętnienie w tym dniu wszystkich osób, które zginęły w obozie KL Soldu. Jest to duże święto dla nas i rzesza gości, z województwa mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego, samorządowców, pana wojewody, parlamentarzystów, podnosi rangę tej uroczystości - mówił starosta działdowski Paweł Cieśliński.

FOT. KAROL WROMBEL

Uroczystości na placu obozowym

Podczas uroczystości nie mogło również zabraknąć rozmów dotyczących prac związanych z przebudową budynku po byłym obozie. Aktualnie zakończone zostały prace rozbiórkowe i zabezpieczające. W ubiegłym roku w ramach Polskiego Ładu Działdowo otrzymało 13,5 mln zł na drugi etap prac. - Okazuje się, że wystarczy, że znajdzie się kilkaset osób, które będą wołały o pamięć dla tego miejsca. Ten głos został wysłuchany. Dzisiaj widzimy, że są pieniądze i są chęci. Pierwsze prace zabezpieczające zostały wykonane, został rozstrzygnięty przetarg na kolejny etap robót już rekonstrukcyjnych, które mają przywrócić, to co zostało rozebrane. Myślę, że w następnych latach, kiedy się będziemy spotykali na Dniu Pamięci Ofiar Obu Totalitaryzmów, będziemy mogli te uroczystości przeprowadzić już w budynku, a nie na zewnątrz. Jestem pewny, że to, co uda nam się upamiętnić zostanie na długie, długie lata i będzie przypominało następnym pokoleniom o tragicznych losach tysięcy ludzi, którzy oddali życie za wolną Polskę tutaj w Działdowie – mówił burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński

PP

FOT. OGN. JAROSŁAW RUTECKI

Powalone drzewo, które spadło na 68-latkę

Drzewo spadło na kobietę

W poniedziałek, 17 stycznia tuż po godzinie 8.00 przez powiat działdowski przeszła burza śnieżna. Rzadko spotykane zjawisko sprawiło wiele szkód, głównie chodzi tu o połamane i powalone drzewa.

Do bardzo najbardziej niebezpiecznego zdarzenia doszło tego poranka na terenie Działdowa. Na skrzyżowaniu ulic Marii Skłodowskiej-Curie oraz Fryderyka Chopina konar drzewa spadł wprost na poruszającą się chodnikiem kobietę. 68-latka trafiła do działdowskiego szpitala z obrażeniami głowy.

Ruch na tym odcinku drogi był zablokowany. Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej, którzy pocięli i usunęli zalegające na chodniku i drodze fragmenty drzewa.

PP

Brązowa tarcza dla LO z Grunwaldzkiej

Miesięcznik „Perspektywy" opublikował ranking najlepszych liceów i techników w Polsce. Wśród wyróżnionych znalazło się I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Żeromskiego w Działdowie.

Ranking został przygotowany już po raz dwudziesty czwarty. Jeżeli chodzi o licea, to analizowano wyniki 1256 szkół z całej Polski. Zostały one ocenione za pomocą trzech kryteriów: sukcesów w olimpiadach, wyników matury z przedmiotów obowiązkowych oraz wyników matury z przedmiotów dodatkowych. Z naszego powiatu najlepiej wypadło liceum mieszczące się w Działdowie przy ul. Grunwaldzkiej. Zajęło one 637. miejsce w kraju, a także 22. w województwie. Ten wynik dał szkole wyróżnienie w postaci brązowej tarczy Perspektywy 2022.

Żadne technikum z terenu powiatu działdowskiego nie otrzymało wyróżnienia. Najlepiej wypadło technikum znajdujące się w Zespole Szkół im. Króla Władysława Jagiełły w Lidzbarku. Szkoła zajęła 22. miejsce w województwie. Do brązowej tarczy zabrakło niewiele. Technika zostały ocenione za pomocą czterech kryteriów. Podobnie jak w przypadku liceów, uwzględniono sukcesy szkoły w olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych. Dodatkowo brano pod uwagę wyniki egzaminu zawodowego.

PP

eprasa.pl bb0fb0d4a3

WOŚP w Przasnyszu

POWIAT PRZASNYSKI

W powiecie przasnyskim ruszyły przygotowania do 30. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak co roku mieszkańcy tego terenu wspierają licznie tę dobroczynną akcję.

Sztab WOŚP ma swoją siedzibę w urzędzie miasta, który również wspiera działania wolontariuszy i promuje zbiórkę. Wsparcia udzielają również szkoły, firmy, stowarzyszenia, m.in. Auto Moto Klub Rzemieślnik oraz inne instytucje i placówki.

Szefem przasnyskiego oddziału jest Justyna Kawiecka, która koordynuje wszystkie podjęte działania. Zamknięto już nabór 60 wolontariuszy, którzy będą zbierać datki do puszek. Wszystkie przygotowania są powoli dopinane na ostatni guzik. – Przygotowujemy również imprezy towarzyszące i dodatkowe możliwości, dzięki którym będzie można wesprzeć zbiórkę. Każdy kto zechce, może przynieść do naszego sztabu, w dniu finału, porcję słodkości na kiermasz ciast. Chętnie też przyjmiemy różnego rodzaju przedmioty, gadżety, które będą licytowane podczas niedzielnej akcji – mówi nam pani Justyna.

Finał odbędzie się oczywiście równocześnie w całej Polsce i na świecie, 30 stycznia. Tego dnia najwięcej atrakcji i serce przasnyskiego sztabu będzie biło w Szkole Podstawowej nr 3. Będzie tam też dostępny punkt poboru dla dawców szpiku DKMS. Natomiast w Zajeździe Sebory zorganizowane będzie morsowanie. Na przasnyskim stadionie rozegra się też charytatywny bieg.

Dzień wcześniej, w sobotę 29 stycznia, w Szkole Podstawowej nr 1 oraz w LO im. KEN odbędą się turnieje sportowe. W szkole podstawowej zawodnicy zmierzą się w siatkówce oraz tenisie stołowym, a w ogólniaku rozegrany zostanie turniej tenisa ziemnego.

Wolontariusze będą stać z puszkami w różnych miejscach w powiecie. Kwestę będzie można wspomóc w głównych punktach gmin i miejscowości, np. przy urzędach, centrach wsi, przy kościołach, na placach czy przy szkołach. – Otrzymaliśmy z fundacji od Jurka Owsiaka upominki dla naszych wolontariuszy, są to: worki, smycze, i maseczki oraz inne gadżety. Natomiast w najbliższym czasie wybieramy się z wizytą do fundacji WOŚP do Warszawy – podsumowuje szefowa sztabu.

natson

Gminy z nagrodami za szczepienie

Gminy z naszego województwa brały udział w konkursie Rosnąca Odporność. Samorząd województwa mazowieckiego w ten sposób chciał promować akcje szczepień przeciw COVID-19. Zwycięskie gminy z województwa mazowieckiego otrzymały łącznie 64 750 000 zł.

Konkurs miał nagradzać najwyższy przyrost poziomu zaszczepienia mieszkańców pełnym cyklem szczepień przeciwko COVID-19 (liczony od 1 sierpnia do 31 października br.). – Jeszcze raz serdecznie gratuluję gminom, które zostały laureatami konkursów zorganizowanych w ramach Narodowego Programu Szczepień. Środki finansowe na pewno przydadzą się na przeciwdziałanie COVID-19 w Państwa gminach. Jednocześnie apeluję do wszystkich, którzy do tej pory się nie zaszczepili, aby to zrobili. W ten sposób chronimy nie tylko siebie, ale również swoich najbliższych – powiedział Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

W powiecie przasnyskim najlepsze okazały się gminy: na miejscu pierwszym – Krzynowłoga Mała, na drugim – Krasne oraz na trzecim – Przasnysz. Według zasad, w powiatach, gdzie liczba gmin jest większa niż trzy można było otrzymać nagrody w wysokości odpowiednio: 1 mln zł, 500 tys. zł oraz 250 tys. zł. Pieniądze otrzymane z nagród mają być przeznaczone na dalsze przeciwdziałanie COVID-19. Gmina Przasnysz została także wyróżniona i zajęła czwarte miejsce w klasyfikacji Najbardziej Odporna Gmina (kategoria: małe gminy) w ramach konkursu szczepień, z wynikiem 54,05%.

natson

Ferie w mieście

„Ferie z kulturą" to projekt trzech przasnyskich placówek, które połączyły swoje siły organizacyjne, by maksymalnie wykorzystać czas wolny od szkoły, z korzyścią dla dzieci i młodzieży. Już teraz ruszyły zapisy, należy się spieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona!

Co w domu?

Co robić w domu gdy doskwiera zimowa nuda? Iść do domu…, ale do Miejskiego Domu Kultury. To właśnie tam, już od 31 stycznia, przez dwa tygodnie będą organizowane spotkania warsztatowe dla dzieci wieku od 7 do 12 lat, w godzinach od 10 do 13, od poniedziałku do piątku.

Instruktorzy zaplanowali zajęcia wokalne oraz karaoke, a także warsztaty kulinarne pod nazwą „Kosmiczne ciasteczka". W tym planie zajęć znajdzie się również czas na turniej gier planszowych i ruchowych. Nie zabraknie też seansów kinowych z repertuarem dobranym do potrzeb milusińskich. Na zakończenie dwutygodniowych spotkań zaplanowano kolorowy bal karnawałowy.

Szczegółowe informacje są dostępne na profilu facebook.com/przasnyszMDK oraz pod numerem tel.: (29) 752 32 20.

Biblioteczne podróże i ciekawostki

Miejska Biblioteka Publiczna postawiła na tematy związane z podróżami, tańcem, muzyką i karnawałem. Podobnie jak w MDK zajęcia będą odbywać się przez dwa tygodnie: od 31 stycznia do 4 lutego oraz od 7 do 11 lutego. Bibliotekarze zaplanowali liczne zajęcia muzyczne, dzieci będą miały okazje wziąć udział w teleturnieju „Jak to melodia?" oraz w zajęciach ruchowych „Just dance".

Dzięki wolontariuszom Ester Visus Olle oraz Claire Meyssan dzieci „odwiedzą" Hiszpanię oraz Francję. Nie zabraknie też zajęć kreatywnych – dzieci przygotują karty walentynkowe oraz maski karnawałowe. Pojawi się też Smutna Królowa, która razem z dziećmi będzie poszukiwać swoich korali…

Zapisy oraz szczegóły ferii są dostępne na stronie mbpprzasnysz.pl oraz pod numerem tel.: 502 087 085, wiemy już, że lista zapisów jest już zamknięta, ale Biblioteka prowadzi tzw. listę rezerwową.

Łuki, Picasso i futrzaki…

Nie mniej ciekawie zapowiadają się zajęcia w przasnyskim Muzeum Historycznym. Pracownicy muzeum przygotowali akcję wsparcia dla zwierzaków ze schroniska tymczasowego – będą zbierać razem z dziećmi karmę dla potrzebujących bezpańskich futrzaków. Na koniec odwiedzą schronisko z zebranymi podarkami osobiście. W planie pojawi się też prawdziwa gratka dla walecznych chłopców i dziewczynek – warsztaty łucznicze z pewnością będą cieszyć się dużym zainteresowaniem. Dzieci odwiedzą też ciekawi goście rysownik Rafał Kado oraz fotograf Szymon Wyrostek. Na warsztatach „Bądź ja Picasso" mali artyści będą tworzyć portret kubistyczny.

Dokładny plan muzealnych ferii jest dostępny na stronie muzeumprzasnysz.pl, zapisy prowadzone są telefonicznie: (29) 752 28 66.

„Ferie z kulturą" cieszą się ogromnym zainteresowaniem – miejsca zajmowane są bardzo szybko, co potwierdza tylko jak bardzo rodzicie i dzieci lubią tego typu atrakcje. Dzięki bogatej ofercie każdy może wybrać coś dla siebie, a zimowy wypoczynek z pewnością będzie udany i interesujący.

natson

Obserwacja i bezpieczeństwo

Przasnyski urząd miasta dba o swoich mieszkańców. Kolejne strefy zostały objęte nowoczesnym monitoringiem i podłączone do systemu CMM.

Tym razem zdecydowano się na rozszerzenie monitoringu miejskiego o drogi wjazdowe do miasta. Dzięki finansowemu wsparciu ze starostwa powiatowego zamontowano cztery przenośne kamery, które pomogą policji podczas prowadzenia różnych spraw. Dzięki temu mieszkańcy Przasnysza mogą czuć się bezpieczniej, a policjanci lepiej wykonywać swoje obowiązki.

W centrum zbierania informacji z monitoringu

Urzędnicy z ratusza zapowiadają, że to jeszcze nie koniec rozwoju Centrum Monitorowania Miastem. Do końca roku kolejne kamery mają pojawić się na os. Wojskowym, na tzw. „małym rondzie", na os. Orlika oraz w Rynku Miejskim.

natson

Zwiało dachy i blachy

Ubiegły tydzień obfitował w wietrzne dni, które niosły ze sobą wiele strat. Od silnego wiatru podnosiły się dachy, łamały drzewa… Strażacy z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Przasnyszu niejednokrotnie musieli wyjeżdżać do akcji ratowniczych.

Najwięcej szkód spowodowała wichura z poniedziałku na wtorek (17/18 stycznia). 16 razy zgłoszenia dotyczyły zerwanych dachów, zarówno z budynków mieszkalnych jak i gospodarczych. Dach, który wiatr zerwał w miejscowości Olszewiec, uszkodził linie energetyczne. – Porywisty wiatr zerwał dach kryty blachą z budynku oboro-stodoły. Blacha spadła na linie energetyczne. W skutek zdarzenia, porażenia prądem doznało 19 szt. bydła, które padło – informują strażacy.

FOT. KP PSP PRZASNYSZ

Ciężarówka z długimi belkami zatrzymała się tuż obok budynków

W tych dniach oprócz silnego wiatru, przeszkodą okazała się również panująca na drogach gołoledź. W Dobrzankowie samochód ciężarowy przewożący drzewo wpadł w poślizg i uderzył w ogrodzenie posesji przy drodze krajowej. Strażacy musieli zabezpieczyć pojazd, który mógł przewrócić się na pobliski dom. Droga krajowa nr 57 pomiędzy miejscowościami Bogate – Przasnysz podczas działań była całkowicie zablokowana.

natson

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT MAKOWSKI

Jestem optymistą

Budżet powiatu makowskiego na 2022 rok zakłada dochody w wysokości ponad 100,8 mln zł, zaś wydatki w kwocie ponad 111,6 mln zł. Deficyt budżetu w kwocie ponad 10,8 mln zł zostanie pokryty z zaciągniętego kredytu. O planowanych i zrealizowanych inwestycjach w powiecie makowskim rozmawiam ze starostą Zbigniewem Deptułą.

*** Czy jest pan zadowolony z tegorocznego budżetu? Czy środki inwestycyjne miasta pana satysfakcjonują? A może są jakieś obszary (budżetowe), gdzie środki finansowe są niewystarczające?**

- Nowy budżet to zawsze nadzieja na realizację nowych wcześniej zaplanowanych inwestycji. Budżet powiatu na 2022 r. jest bardzo optymistyczny i w swoich założeniach zawiera wiele inwestycji drogowych, oświatowych i społecznych. Na te cele planujemy wydać około 60 mln zł, oczywiście przy dofinansowaniu pochodzącym ze środków zewnętrznych, na które już złożyliśmy lub planujemy złożyć wnioski. Mogę powiedzieć, że nasze plany inwestycyjne są bardzo ambitne. Będę starał się sukcesywnie je realizować, aby stworzyć mieszkańcom powiatu makowskiego jak najlepsze warunki do życia, pracy, nauki i odpoczynku. Globalny kryzys, z którym wszyscy musimy się dziś mierzyć może jednak postawić pod znakiem zapytania wiele powiatowych inwestycji.

*** Jakie konkretnie ma pan plany inwestycyjne na 2022 rok (inwestycje jednoroczne, ale również te wieloletnie)?**

- Plany inwestycyjne na każdy rok staram się określać głównie pod względem potrzeb społecznych i możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Gospodarcze zawirowania, z którymi mamy obecnie do czynienia na pewno spowodują znaczny wzrost wydatków i ograniczenia dochodów powiatu, co z pewnością będzie rzutowało na realizację przyjętych planów inwestycyjnych. Najwięcej środków chcę przeznaczyć w tym roku na inwestycje drogowe, mam tu na myśli min. modernizację drogi powiatowej 2118W Szelków – Maków Mazowiecki wraz z drogą powiatową 2123W Szelków Stary – Sielc – Chrzczony o długości 7,332 km wraz z umocnieniem skarpy, przy dofinansowaniu blisko 12 mln. zł.; Przebudowa drogi powiatowej nr 2127W Karniewo – Romanowo – Węgrzynowo na odcinku o długości 5,064 km.

Spora część środków chcę również przeznaczyć na oświatę i służbę zdrowia.

*** Zakładam, że są takie przedsięwzięcia, które w powiecie makowskim są potrzebne,**

jednak nie znalazły się w planie wydatków na bieżący rok. Jakie to inwestycje i czy

samorząd planuje je realizować w dalszej perspektywie?

- Pomimo, iż w ostatnich latach udało nam się zrealizować wiele inwestycji na terenie powiatu, to jednak potrzeby w zakresie tworzenia i modernizacji infrastruktury są nadal bardzo duże. Inwestycje, które nie znalazły się w budżecie na rok 2022 są również brane pod uwagę i w miarę możliwości finansowych będę je realizował w kolejnych latach. Mam tu na myśli między innymi budowę sali gimnastycznej dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim, dalszą modernizację dróg, placówek oświatowych, domu pomocy społecznej czy też wspieranie makowskiego szpitala, który od lat jest wysoko oceniany przez pacjentów, dlatego też dołożę wszelkich starań, żeby wysoki poziom usług świadczonych w tej placówce został utrzymany również w przyszłości.

*** Czy rok 2021 był, w pana ocenie, rokiem udanym pod względem budżetowym (realizacji zadań)? Jakie istotne inwestycje udało się zakończyć?**

- Na pewno był to wyjątkowo trudny rok z uwagi na panującą pandemię i wprowadzone ograniczenia dotyczące możliwości spotkań organizacji imprez kulturalnych czy też funkcjonowania urzędów. Niewątpliwie był to również czas bardzo poważnego wyzwania zarówno dla całej służby zdrowia jak i samorządów. Pomimo to udało nam się przygotować i zrealizować wiele inwestycji, jak również uzyskać na ich wykonanie zewnętrzne środki finansowe. Cieszy mnie, że udało nam się przebudować i zmodernizować budynek Zespołu Szkół w Makowie Mazowieckim z dofinansowaniem w wysokości 1.344.000,00 zł. pochodzącym ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, czy też przebudować istotne dla mieszkańców drogi powiatowe. W kwietniu ubiegłego roku wychodząc na przeciw potrzebom naszych mieszkańców podjąłem decyzję o sfinansowaniu ze środków budżetowych badań na obecność przeciwciał COVID-19. Założeniem moim było przebadanie 2000 osób. W sumie wykonanych zostało 1830 badań za kwotę 91.500,00 zł. W ramach walki z koronawirusem przekazaliśmy również 3 defibrylatory o wartości 230.000,00 zł. oraz środki ochrony osobistej dla pracowników szpitala.

Ze względu na trudności, jakie w ubiegłym roku miało wielu wykonawców realizujących inwestycje głównie spowodowane brakiem materiałów budowlanych, czy też brakami kadrowymi, realizację części inwestycji zmuszeni byliśmy przełożyć na rok 2022.

*** Na koniec chciałabym zapytać, czy według pana rok 2022 będzie trudniejszy finansowo niż rok poprzedni? A może sytuacja wygląda bardziej optymistycznie? Chodzi mi oczywiście o zmiany w prawie podatkowym, rekompensaty, inflację, dofinansowania z „Polskiego Ładu" itd.**

- Ogólnie jestem optymistą. W budżecie powiatu zaplanowałem realizację wielu inwestycji, mających wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy powiatu makowskiego. Moim celem jest pracować i podejmować takie decyzje, które spowodują, że mieszkańcom powiatu będzie żyło się lepiej.

Na pewno szalejąca inflacja, rosnące stopy procentowe, brak ludzi do pracy czy ograniczenia w dostępie do materiałów budowlanych powoduje niepokój związany z realizacją i z kosztami zaplanowanych inwestycji.

Przepisy dotyczące Polskiego Ładu dopiero wchodzą w życie i trudno na początku roku mówić, jakie będą ich skutki. W tej sytuacji najlepszy jest czas, który pokaże, czy wprowadzone zmiany przyniosą zapowiadane korzyści dla samorządów, przedsiębiorców i obywateli. **KLAUDIA KUJAWA**

KRONIKA STRAŻACKA

Aparaty powietrzne dla strażaków

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim otrzymała 8 nadciśnieniowych aparatów powietrznych firmy Dräger.

KP PSP MAKÓW MAZOWIECKI

Sprzęt został przekazany jednostce jeszcze w grudniu przez Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP Jarosława Nowosielskiego. W skład każdego kompletu wchodzi aparat powietrzny, butla wraz z pokrowcem oraz maska z pokrowcem dedykowanym do jej przechowywania zabezpieczającym przed uszkodzeniami mechanicznymi podczas transportu. Aparaty posłużą strażakom w warunkach, kiedy bardzo utrudnione jest oddychanie np. w zadymionych pomieszczeniach, ale również w przypadku wykrycia w pomieszczeniu czadu.

Wartość specjalistycznego sprzętu wyniosła ponad 37 tys. zł.

Ratownictwo w zimowych warunkach

Na terenie zalewu miejskiego w Makowie Mazowieckim odbyły się ćwiczenia strażaków z zakresu ratownictwa wodno-lodowego.

- Obecne temperatury spowodowały, że lód na akwenach jest cienki i w przypadku poruszania się po nim, niesie za sobą jeszcze większe niebezpieczeństwo. Strażacy przeprowadzili ćwiczenia, które mają na celu jeszcze lepsze przygotowanie do działań. Tematyka obejmowała: obsługę sprzętu do ratownictwa wodnego i lodowego, ewakuację różnymi technikami osób poszkodowanych, pod którymi załamał się lód oraz samoratowanie. Ostatnim etapem ćwiczeń było wdrożenie odpowiednich procedur z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy jeszcze przed przyjazdem zespołu ratownictwa medycznego, z uwzględnieniem niebezpieczeństw związanych z przebywaniem w zimnej wodzie, skutków tonięcia i hipotermii – informuje Bartosz Kołodziejski, oficer prasowy KP PSP w Makowie Mazowieckim.

Warto dodać, że w całej Polsce prowadzona jest akcja „Bezpieczne lodowiska 2022". W ramach akcji strażacy mogą udzielić wsparcia w tworzeniu lodowiska na pisemną prośbę organu, który takie lodowisko chciałby utworzyć.

Pożar na Mickiewicza

W czwartek (20 stycznia br.) nad ranem doszło do pożaru lokalu w budynku wielorodzinnym na ul. Adama Mickiewicza. Strażacy ewakuowali mieszkańców.

Do KP PSP w Makowie Mazowieckim o godz. 4:30 wpłynęło zawiadomienie o pożarze, jaki wybuchł w jednym z mieszkań w bloku. Na miejscu okazało się, że lokator samodzielnie opuścił budynek. Strażacy w aparatach tlenowych weszli do mieszkania i szybko ugasili ogień, obejmujący głównie sprzęty. Lokum było okopcone, obyło się bez większych strat materialnych.

Jednocześnie, w trakcie działań gaśniczych, z budynku ewakuowano 8 osób. Na miejscu pojawiły się dwa Zespoły Ratownictwa Medycznego, które udzieliły pomocy lokatorowi mieszkania, gdzie wybuchł pożar, oraz ewakuowanej kobiecie, która uskarżała się na zwroty głowy. Nie było konieczności przewiezienia tych osób do szpitala.

Po akcji ratowniczej przeprowadzonej przez makowskich strażaków mieszkańcy budynku wielorodzinnego przy ul. Mickiewicza powrócili do swoich mieszkań. Przyczyny pożaru bada policja.

kuj

KP PSP MAKÓW MAZOWIECKI

KRONIKA POLICYJNA

Zwrot „Zrobiony w konia" nabiera dosłownego znaczenia...

Mieszkańca powiatu makowskiego zainteresowała wyjątkowo korzystna oferta sprzedaży konia rasy wielkopolskiej. Po wpłaceniu przez mężczyznę zaliczki zarówno koń jak i sprzedający „rozpłynęli się w powietrzu".

W miniony weekend (15/16 stycznia br.) policja otrzymała zgłoszenie od 30-letniego mieszkańca powiatu makowskiego, który na jednym z portali internetowych zauważył wyjątkowo okazyjną ofertę kupna konia rasy wielkopolskiej. Warunkiem zakupu była wpłata zaliczki w wysokości 500 zł, którą mężczyzna uiścił.

- To miała być dobra okazja, jednak po wpłaceniu zaliczki sprzedający zerwał kontakt z kupującym i skasował ogłoszenie. Mężczyzna stracił pieniądze - informuje Monika Winnik, rzeczniczka makowskiej komendy.

30-letni mężczyzna podobne ogłoszenie znalazł na innym portalu, gdzie zamieszczone były identyczne zdjęcia konia, ale cena za zwierzę wynosiła w tym przypadku 9.500 euro. Jak się okazało to ogłoszenie było prawdziwe, a zdjęcia zamieszczone na aukcji zostały skopiowane przez oszusta.

- Pamiętajmy, nie zawsze korzystna oferta jest prawdziwą. Dostępność sklepów internetowych i aukcji na popularnych portalach cieszy się sporym powodzeniem. Niestety niejednokrotnie stajemy się wtedy łatwym celem dla cyberprzestępców. Pamiętajmy także, aby zawsze kierować się ograniczonym zaufaniem do sprzedającego. Uważajmy na „super okazje", bo nie zawsze to co widać na zdjęciu jest takie samo w rzeczywistości lub nabyte przez sprzedawcę w sposób legalny - apeluje Monika Winnik.

PIXABAY.COM

ZDJ. Ilustracyjne

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Jurand odrobił zaległości

W ubiegły czwartek piłkarze ręczni Juranda rozegrali zaległy mecz ligowy. Dzięki wygranej podopieczni Dariusza Molskiego odrobili część strat do prowadzącej w tabeli Anilany Łódź.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Jurand Ciechanów awansował na pozycję wicelidera rozgrywek

Przed wznowieniem rundy rewanżowej zarządowi Juranda udało się dograć wypożyczenie Patryka Dębca z Padwy Zamość. Z Pabiksem rozgrywający nie mógł jeszcze wystąpić z przyczyn regulaminowych, ale w kontekście następnych spotkań wydaje się być konkretnym wzmocnieniem dla ofensywy ciechanowskiego pierwszoligowca.

Brak rozgrywającego nie był jedynym zmartwieniem trenera Juranda przez starciem z pabianiczanami. Na parkiecie drużyna operowała bez dwóch kołowych. Na szczęście te luki nie wpłynęły na formę gospodarzy. Tylko w początkowej fazie meczu goście byli w stanie przejąć inicjatywę. Przekładało się to jednak zaledwie na jednobramkowe prowadzenie gości. Jurand odrobił straty z nawiązką jeszcze przed przerwą. Celne rzuty braci Smolarków sprawiły, że gospodarze prowadzili po pierwszych 30. minutach 10:8.

Pierwsze minuty po zmianie stron ponownie należały do gości z Pabianic. Zdobyte trzy bramki z rzędu po raz kolejny dały im prowadzenie. Ale nawet to nie mogło zniechęcić ambitnie grających piłkarzy Juranda.

W 51. minucie gospodarze wypracowali pięciobramkowe prowadzenie 23:18. Przyjezdni nie rezygnowali, rzucili trzy bramki z rzędu i kolejny raz zmniejszyli dystans do jednej bramki. W ostatnich minutach gospodarze prezentowali większą kulturę gry, przekładając to na następne gole. Równo z syreną rzut karny dla gospodarzy wykorzystał bramkarz Adam Mirzejewski.

Jurand wygrał 28:23 i awansował na pozycję wicelidera. Mecz 12. kolejki Jurand rozegra 29 stycznia we własnej hali z liderem Anilaną Łódź.

SCKS Jurand Ciechanów – Pabiks Pabianice 28:23 (10:8)

Jurand: A. Mirzejewski 1, K. Strześniewski – P. Budzich 1, J. Dzieciątkowski 3, A. Kondracki, D. Rutkowski 1, S. Lisicki 7, J. Olszewski 2, Marcin Smolarek 5, Mariusz Smolarek 8, Sebastian Dobrzyniecki

12. kolejka 29-30 stycznia: Warszawianka – Azoty II Puławy, Jurand Ciechanów – Anilana Łódź, SPR ROKiS Radzymin – Włókniarz Konstantynów Łódzki

lew

Przasnyszanie z nowym trenerem

Wraz z początkiem roku seniorzy MKS Przasnysz mają nowego trenera. W rundzie wiosennej za wyniki czwartoligowca odpowiedzialny będzie Krzysztof Jędrzejewski.

W rundzie jesiennej obowiązki te, występując jednocześnie na murawie, pełnił Michał Pragacz. W nadchodzącej rundzie ma skupić się wyłącznie na graniu. Na półmetku rozgrywek przasnyski MKS plasuje się na 13. miejscu i w myśl reorganizacji nie jest to pozycja, która gwarantuje utrzymanie na poziomie IV ligi.

Do roli szkoleniowca przasnyszan przymierzano kilku kandydatów. Ostatecznie wybór zarządu padł na Krzysztofa Jędrzejewskiego. Ostatnio pracował z grupami młodzieżowy w Akademii Piłkarskiej Eskadra Warszawa.

erm

FOT. RM

Krzysztof Jędrzejewski zaczął pracę z MKS Przasnysz

Sparują, testują, wypożyczają...

Ciechanów lepszy o bramkę

W sobotnie przedpołudnie w Przasnyszu swoje pierwsze tegoroczne sparingi rozegrały zespoły MKS - ów - Przasnysz i Ciechanów. Po bramce Kamila Jagielskiego ciechanowianie wygrali 1:0. Piłkarska runda wiosenna ruszy w połowie marca.

W zespole gospodarzy zaprezentowało się kilku nowych zawodników. Byli to m.in. obcokrajowcy: z Brazylii i Ukrainy.

Piłkarze z Ciechanowa do treningów wrócili przed tygodniem. W najbliższy piątek rozegrają kolejny sparing. W Przasnyszu zmierzą się z czwartym zespół IV ligi - KS CK Troszyn.

MKS Przasnysz – MKS Ciechanów 0:1 (0:1)

Bramka: Jagielski 10

Przasnysz: Przychodzki - Pepłowski, Bartosiewicz, Pragacz, Kamiński, Czaplicki, Słowik, Sawczenko, Węglicki, Kopciński, Sitek, Grędziński, Prusik, Kask

Ciechanów; Olszewski, Makowski – Michalak, Żebrowski, Dębkowski, R. Matusiak, Sepczyński – Wróblewski, Tomczak, K. Olszewski, Piasecki, Goździewski, Morawski, Sobiech, Jagielski

erM

Strzelanka w Mławie

Aż osiem bramek padło w sparingowej potyczce Mławianki Mława z Motorem Lubawa. Podopieczni Piotra Rzepki już do przerwy prowadzili 6:0. Po zmianie stron na boisku pojawili zmiennicy, w tym ci, których trener Mławianki sprawdza pod kątem przydatności do zespołu w rundzie wiosennej. Po pierwszej części sezonu Mławianka zajmuje drugie miejsce w I gr. IV ligi. Do pierwszej Wisły Płock traci trzy punkty.

Wynik sobotniego meczu kontrolnego otworzył i zamknął Mateusz Stryjewski. Po drodze do bramki lubawian trafiali m.in. jego brat Michał oraz Maciej Rogalski. Jeden z testowanych zawodników Mławianki zdobył do przerwy trzy gole.

W najbliższą sobotą mławianie rozegrają kolejną grę kontrolną. Na własnym boisku zmierzą się z Pisą Barczewo.

Mławianka Mława – Motor Lubawa 7:1 (6:0)

erm

FOT. RM

Pierwszy styczniowy sparing rozegrano w zimowych warunkach

Marlin i Orka w kadrze

Dwójka utalentowanych pływaków z naszego regionu otrzymała powołania do kadry narodowej juniorów. Są to Amelia Butryn z Marlina Mława oraz Karol Włoczewski z ciechanowskiej Orki.

14-letnia Amelia to podopieczna Tomasza Szczepańskiego. W ub.r. startowała na wielu zawodach rangi mistrzowskiej. Ponad 20 razy poprawiała swoje życiówki, głównie na dystansie 50 m. W kadrze znalazła się w gronie 33. czołowych juniorek młodszych w kraju.

Z kolei Karol Włoczewski w tym roku skończy 16 lat. Od początku swojej przygody pływackiej trenuje pod okiem Zbigniewa Grochowskiego. – Ambitny, pracowity i perspektywiczny. Jego wiodącym stylem jest klasyczny, a w nim wymagający dystans 200 m – mówi o pływaku Orki trener Grochowski.

Reprezentacyjne powołania obowiązują przez pełen rok kalendarzowy, liczone są od sierpnia ub.r.

erM

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Mławski Festiwal Muzyki Akordeonowej

Konkurs w trybie zdalnym

Mimo restrykcji sanitarnych wynikających z pandemii koronawirusa, odbędzie się XXV. Mławski Festiwal Muzyki Akordeonowej „Od solisty do orkiestry" (27-29 stycznia), tyle że w trybie zdalnym.

To prestiżowy konkurs, którego celem prezentacja osiągnięć artystycznych młodych akordeonistów i ich pedagogów za całego kraju. Biorą nim udział uczniowie państwowych szkół muzycznych I i II stopnia oraz ogólnokształcących szkół muzycznych, a także studenci wyższych uczeni muzycznych. Rozgrywany jest w pięciu kategoriach solistów i - odrębnie – kameralnych zespołów akordeonowych.

Głównym organizatorem festiwalu jest Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie, instytucja sprawująca nadzór nad szkołami i placówkami artystycznymi w Polsce. Współorganizatorami są: Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie (ona przede wszystkim odpowiada za to przedsięwzięcie) oraz miejscowe samorządy terytorialne, czyli Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe.

W formie zdalnej, czyli jak? - Utwory wykonane przez uczniów i studentów, nagrane na płytach audiovideo i przesłane do nas, na miejscu będą oceniać jurorzy – wyjaśnia Wilhelm Taraszkiewicz, dyrektor mławskiej Państwowej Szkoły Muzycznej.

Ze względu na spodziewaną dużą liczbę uczestników festiwalu powołano dwa zespoły jurorów. Przewodniczą im profesorowie: Bogdan Dowlasz z Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi oraz Teresa Adamowicz-Kaszuba z Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu.

Na 27 i 28 stycznia zaplanowano przesłuchania nadesłanych nagrań (bez udziału publiczności). Nazajutrz mają być ogłoszone wyniki konkursu. Laureaci otrzymają regulaminowe narody – zostaną przesłane pocztą.

Ten festiwal prawie trzy dekady temu zainaugurował ówczesny dyrektor mławskiej Państwowej Szkoły Muzycznej, już nieżyjący Witold Gębicki (jego imię w ub.r. otrzymała sala koncertowa tutejszej PSM). Impreza niemal z miejsca zyskała wysoką rangę. W ostatnich dwóch latach, ze względu na pandemię, konkurs nie był organizowany. **(kj)**

Muzealne atrakcje

Muzeum Szlachty Mazowieckiej zaprasza starszych i młodszych w swoje historyczne progi. Na przełomie stycznia i lutego zaplanowano szereg atrakcji.

Koniec pierwszego miesiąca roku muzeum postanowiło zaznaczyć koncertowo. Już 28 stycznia (piątek) o godz. 17 odbędzie się muzyczne spotkanie pt. „Świątecznie i z przytupem". Na scenie budynku ekspozycyjnego wystąpią: Aleksandra Okrasa-Wachowska (solistka, sopran), Wiktor Szymanowicz (solista, baryton) oraz Maciej Chwała w akompaniamencie muzycznym. Koncert poprowadzi Maria Reif – aktorka, reżyserka i scenarzystka. Nie zabraknie pięknych melodii kolędowych i pastorałek. Będzie można usłyszeć również największe przeboje musicalowe czy kabaretowe. W związku z obostrzeniami muzeum ogranicza liczbę dostępnych miejsc dla gości. W sprawie możliwości uczestniczenia w koncercie należy skontaktować się z muzeum telefonicznie: (23) 682 53 46.

Natomiast najmłodszych fanów historycznych ciekawostek muzeum zaprasza do siebie na ferie. Do wyboru jest kilka bloków tematycznych: 1 i 8 lutego lekcja muzealna: „Dwa obrazy dwa światy…" (kl. VII, VIII i szkoły ponadpodstawowe) następnie 2 i 9 lutego warsztaty „Z kuferka prababci" (przedszkola, szkoły podstawowe 1-4), a także 3 i 10 lutego lekcja muzealna „Mały muzealnik" (przedszkola, szkoły podstawowe 1-4) oraz 4 i 11 lutego „Album o starym Ciechanowie" (przedszkola, szkoły podstawowe 1-4). Wszystkie spotkania odbywają się dwa razy dziennie o godz. 10.30 i 12.30. Zapisy pod nr tel. (23) 672 55 87. Ilość miejsc ograniczona.

Dodatkowo, w czasie ferii muzeum udostępnia swoje wystawy dla dzieci i młodzieży bezpłatnie. Wystawy stałe: „Utracony świat. Ślady rodzin żydowskich do 1942 roku", „Dawne rzemiosło wsi mazowieckiej w miniaturze" i „Rzeźba ludowa ze zbiorów Heleny i Mariana Przedpełskich". Wystawy czasowe: „Obrazy z domów naszych przodków", „Między życiem a śmiercią". **naston**

Książka dla Ciebie

Corinne Michaels

Windą do nieba

Zabawna i wzruszająca opowieść Corinne Michaels, autorki bestsellerowej serii o braciach Arrowoodach.

Święta, Gwiazdka, choinka, kolędy i ogień w kominku... Holly nie cierpi Bożego Narodzenia i wolałaby, by je ktoś odwołał. Świąteczne dni przypominają jej jedynie o tym, że jest sama. Tym razem nie będzie inaczej, choć ostatnia randka z Deanem, kolegą z pracy, dawała jej pewną nadzieję. Uprawiała z nim najlepszy seks w całym swoim życiu i nawet świetnie im się rozmawiało, ale przecież nie umawiali się na nic więcej. Holly czuje się jednak lekko zawiedziona.

I wtedy los bierze sprawy w swoje ręce. Awaria windy sprawia, że Holly i Dean zdani są tylko na swoje towarzystwo. Odcięci od świata i skazani na siebie będą mogli wszystko sobie wyjaśnić. Czy to cudowne zrządzenie losu sprawi, że Holly znów poczuje niepowtarzalny klimat świąt? Czy Dean okaże się dla niej wymarzonym prezentem pod choinkę, czy może Święty Mikołaj znów o niej zapomni?

Olga Rudnicka

Cichy wielbiciel

Przekonaj się, jak cienka jest granica między uwielbieniem a nękaniem.

Julia jest zwyczajną dziewczyną. Skończyła studia, pracuje, zakochała się. Gdy dostaje bukiet kwiatów od tajemniczego wielbiciela, jest podekscytowana i zaintrygowana. Wiersze, kolejne kwiaty i wiadomości zaczynają ją najpierw niepokoić, a potem przerażać. Nikt nie rozumie jej strachu. Przecież posiadanie wielbiciela jest takie romantyczne. Jak uwolnić się od stalkera, gdy nie wiesz, kim on jest? Ale on wie wszystko o tobie. Wie, gdzie mieszkasz, gdzie pracujesz… i wie, jak zniszczyć twoje życie.

Oprócz „Cichego wielbiciela" w ostatnim czasie do księgarń trafiły wznowienia kolejnych książek autorki: „Martwe jezioro", „Zacisze 13", „Zacisze 13. Powrót", „Były sobie świnki trzy", „Granat proszę".

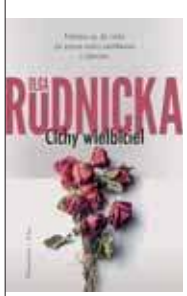

Olga Rudnicka (ur. 1988 r.) – autorka poczytnych powieści kryminalnych takich jak „Natalii 5", „Zacisze 13", „Fartowny pech", „Diabli nadali" i innych, asystentka osób niepełnosprawnych. Kocha podróże, góry, zwierzęta, a nie znosi gotowania, prasowania i hipokryzji. Silnie związana ze Śremem, swoim miastem rodzinnym, i nie zamierza tego zmieniać. Jej powieści cenione są za humor, wartką akcję, błyskotliwe intrygi i bohaterów, których można pokochać lub znienawidzić, ale z pewnością nie można przejść obok nich obojętnie.

Księżycowe opowieści w Nasielsku

Teatr „Małe Mi" zaprezentuje się na scenie Nasielskiego ośrodka Kultury. Przedstawienie „Księżycowe Opowieści" odbędzie się 1 lutego, o godz. 13.

Małe Mi – Wędrowny Teatr Lalek przedstawia opowieść dotyczącą naszego miejsca w kosmosie.

Podchodzi do tematu jednak metaforycznie, za kosmos uznając nasz dom, otoczenie czy pobliskie podwórko. – W spektaklu „KSIĘŻYC'owe OPOWIEŚCI" przedstawiamy pięć pięknych historii filozoficznych zaczerpniętych z różnych kultur. Jest tu bajka afrykańska, żydowska, dwie opowieści zaczerpnięte z mitologii indiańskiej i historia z dalekiego Nepalu. Każda zilustrowana przepiękną scenografią i lalkami autorstwa Katarzyny Samosiej, zadaje uniwersalne pytania i jednocześnie w mądry, zabawny, ciepły, przystępny dla najmłodszych widzów sposób - odpowiada na nie – zapowiadają artyści. Elentem, który łączy wszystkie historie jest oczywiście księżyc, ukryty pod różnymi nazwami.

Bilety są dostępne w NOK w cenie 15 zł. Szczegóły na stronie noknasielsk.pl. **natson.**

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. (23) 672 35 09: od 25 do 27 stycznia, godz. 15.15 i 17.15 – Sing 2, o 19.30 – Gierek; od 28 do 30 stycznia, godz. 15 i 17 – Sing 2, o 18.45 i 20 30 – 8 rzeczy, których nie wiecie o mężczyznach.

W kinie „Łydynia" obowiązują tzw. **„Tanie wtorki"** gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia": 25 stycznia, godz. 16 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4, o 20.45 – 355; 26 stycznia, godz. 16 – 355, o 18 – Magdalena; 27 stycznia, godz. 16.15 – O czym dzisiaj marzą zwierzęta, o 18 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4, o 19.45 – Gierek; od 28 do 30 stycznia, godz. 20 – Gierek.

25 stycznia – seans DKF: Im dalej w las, tym więcej drzew.

Mława, kino „Kosmos", tel. (23) 654 35 85: 26 i 27 stycznia, godz. 17 – Kurier Francuski, o 19 – Powrót do tamtych dni; 28 stycznia, godz. 9.30 i 15 – W 80 dni dookoła świata, o 17 – Kurier Francuski, o 19 – Powrót do tamtych dni; 29 i 30 stycznia, godz. 15 – W 80 dni dookoła świata, o 17 – Kurier Francuski, o 19 – Powrót do tamtych dn.

Płońsk, kino Kalejdoskop, tel.: (23) 662 26 66: 26 i 28 stycznia, godz. 14.20 i 16.30 – Sing 2, o 18.40 – King's Man: Pierwsza misja, o 21.20 – Hiszpański romans; 27 stycznia, godz. 14.20 i 16.30 – Sing 2, o 18.40 – Hiszpański romans, o 20.30 – King's Man: Pierwsza misja.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. (23) 691 23 43: 26 i 27 stycznia, godz. 15 – O czym dzisiaj marzą zwierzęta, o 17 – King's man: Pierwsza misja, o 19.30 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4; od 28 do 30 stycznia, godz. 15 – Jak ocalić smoka, o 16.40 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 19.30 – Gierek.

Pułtusk, kino „Narew", tel. (23) 692 95 27: 25 i 26 stycznia, godz. 16 – Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, o 17.30 i 19.15 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4; od 28 do 31 stycznia, godz. 15 i 17 – Misiek: Ekipa na wakacjach, o 19 – Krzyk.

Żuromin, kino „TON", tel. (23) 657 27 99: od 25 do 27 stycznia, godz. 17 i 19 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4, 28 i 31 stycznia, godz. 17 – O czym dzisiaj marzą zwierzęta, O 19 – Matrix Zmartwychwstania.

Działdowo, kino „Apollo", tel. (23) 697 21 92: 26 i 27 stycznia, godz. 11.30 – O czym dzisiaj marzą zwierzęta, o 13.15 – Skarb Mikołaja, o 15.10 – W 80 dni dookoła świata, o 16.45 – Nędzarz i Madame, o 19 – Gierek; 28 stycznia, godz. 10.45 . W 80 dni dookoła świata, o 12.30 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 15.10 – Clifford: Wielki czerwony pies, o 17 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 19.45 – Koniec świata czyli kogel-mogel 4, 29 stycznia, godz. 10 – W 80 dni dookoła świata, o 11.45 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 14.30 – Clifford: Wielki czerwony pies, o 16.15 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 19 – Koniec świata czyli kogel-mogel; 30 stycznia, godz. 13.30 – W 80 dni dookoła świata, o 15.10 – Clifford: Wielki czerwony pies, o 17 – Spider-Man: Bez drogi do domu, o 19.45 – Koniec świata czyli kogel-mogel.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze", (29) 717 12 72: 28, 29 i 31 stycznia, godz. 17 i 19 – 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach.

eprasa.pl bb0fb0d4a3

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Z przeszłości Korbońca

LESZEK ZYGNER

Przyznam na wstępie, że ucieszyłem się bardzo, że ostatni felieton na temat pozyskiwania torfu na dawnym Mazowszu wzbudził aż takie zainteresowanie Czytelników (widać zapotrzebowanie na „lekkie" tematy jest spore). Natomiast przy okazji rozmowy z jednym z mieszkańców Korbońca - miejscowości o której w artykule wspomniałem - nie tylko dowiedziałem się o całkiem niezłych zarobkach, jakie przynosił kiedyś handel torfem, ale jednocześnie padło pytanie, które już niejednokrotnie słyszałem: czy to prawda, że nazwa Korbońca pochodzi od „węgla", czyli od łacińskiego słowa „carbo, -onis" oraz występującego w językach zachodnich słowa „carbon"? Odpowiadając na nie chciałem dziś nieco więcej napisać na temat historii tej miejscowości.

Pierwsze zapiski historyczne na temat Korbońca jakie znamy pochodzą z początku XVI wieku, kiedy miejscowość ta należała do rodziny Podkrajewskich herbu Rogala, którzy w swych rękach posiadali również Podkrajewo wraz z przysiółkami oraz Borowe, Gnojno i Łazy. Pierwotny zapis tej nazwy „Korbanyecz"/"Korboniecz" swoją dzisiejszą formą („Korboniec") przyjął ostatecznie na przełomie XVI i XVII wieku, co dobrze widać w źródłach kościelnych. Trudno więc upatrywać w tym zapisie nazwy miejscowości słowa „karbo" czy „karbon", nie mówiąc już o tym, że brak z tego okresu jakichkolwiek wzmianek na temat wydobywania w okolicy torfu czy węgla. Wszystko wskazuje więc na pochodzenie tej nazwy od staropolskiego słowa „korba", oznaczającego przyrząd do cięcia słomy lub dźwignię mocowaną do drążka, ewentualnie na słowo „korban", którego używano na określenie skrzyni, pudełka lub torby wykonanej z kory. Tyle więc na temat genezy nazwy Korbońca.

Z przywołanych źródeł wiemy, że w 1531 r. Korboniec, wieś leżąca 5 km na południowy zachód od Mławy, nieopodal dawnego traktu wiodącego do Szreńska i Płocka, była współwłasnością Stanisława Gnojeńskiego oraz Jana Wiewiórki. Wkrótce wieś przeszła w ręce Marcina Podkrajewskiego, który w czasie podziału majątku w 1548 r. przekazał ją - wraz z Borowem i częścią Podkrajewa - w ręce Józefa Gnojeńskiego, późniejszego podstolego płockiego. W tym czasie wieś należała do parafii św. Anny w Podkrajewie Kościelnym, w której granicach leżały ponadto wsie: Podkrajewo Wielkie, Podkrajewo Kościelne, Podkrajewo Wojnowe (dzisiejsza Wojnówka), Łazy, Borowe, Lewiczyn, Łomia i Modła. We wsi mieszkało wówczas pięciu włościan z rodzinami, a wśród nich nieznany bliżej Aleksander i Jan (1578). W XVII wieku Korboniec przeszedł w ręce rodziny Żórawskich, a jeden z jej przedstawicieli - Władysław Żórawski herbu Trzaska - w 1708 r. przekazał sumę 1500 florenów na odbudowywany wówczas kościół Świętej Trójcy w Mławie. Z ksiąg metrykalnych z tego okresu jako mieszkańcy Korbońca zostali wymienieni między innymi: Łukasz Osmerlak (1662), Małgorzata córka Wojciecha i Anny (1662), Tomasz syn Stanisława i Małgorzaty (1663), Jadwiga córka Jana i Jadwigi Dębskich (1672), Andrzej syn Pawła i Konstancji Bońkowskich (1672), Jadwiga i Andrzej dzieci Wojciecha Pisarza i jego żony Marianny (1673/1675), Ewa córka Krzysztofa Owczarza i jego żony Ewy (1694), Maciej i Magdalena Augustyńczyk (1698), Łukasz i Katarzyna Osmerlak (1702), Feliks i Małgorzata Osmerlak (1703), szlachetny Walenty Kawecki i jego żona Marianna Zielińska (1703), Marian Gołąbek (1712) i Jakub Matusiak (1713).

W XIX wieku Korboniec wraz z Łomią i Wolą Łomską był własnością Józefa Chełmickiego herbu Nałęcz, po której oddziedziczyli ją jego synowie Damazy i Feliks. Wspomniany Damazy (zm. 1831 r.) wraz z żoną Teklą z Bońkowskich (zm. 1857 r.), spoczywają w podziemiach kościoła św. Wawrzyńca w Mławie. Do dziś w kościele zachowało się ich epitafium. W pierwszych latach Królestwa Polskie we wsi mieszkało 13 gospodarzy, jeden karczmarz (Jan Pisarkiewicz) oraz jeden owczarz. W latach 1839-1842 odnotowano już 23 gospodarzy, a także czterech ogrodników (mieli chaty wraz z przyległym do nich „ogrodem") oraz czterech wyrobników (na utrzymaniu gospodarzy). W tym czasie sołtysem we wsi był Józef Siennicki. W przededniu wybuchu powstania styczniowego we wsi odnotowano 14 gospodarzy i trzech wyrobników. Według spisu z 1883 r. wieś liczyła 226 morgów i posiadał 22 domy. Wśród gospodarzy z końca XIX wieku z nazwiska znamy: Pisarkiewiczów, Grzegorzewskich, Borowskich, Rakowskich, Augustynowiczów, Chocholskich, Kalińskich, Obarskich, Kamińskich, Jankowskich, Wieczorków, Zawadzkich, Meredyków, Bucholskich, Truszkowskich, Bednarków i Żywców. Do dziś we wsi zamieszkuje kilkanaście rodzin, które są potomkami tu wymienionych. Właśnie spośród nich pochodzą ci, którzy od XIX wieku wydobywali na terenie wsi torf. Miejscowe pokłady torfowe były dość spore, a po 1945 r. większość z nich „uspołeczniono" i tak powstała kopalnia torfu w Korbońcu, o której pisałem tydzień temu. Dodajmy, że właśnie te pokłady były również przyczyną ukształtowania się specyficznego mikroklimatu, dzięki czemu w latach osiemdziesiątych powstał na tym terenie Zakład Doświadczalny ASPAN Instytutu Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN w Korbońcu, który tej miejscowości przyniósł sławę większą aniżeli dawna kopalnia torfu.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Krwista czysta

Nowy pawilon spożywczy oddany do użytku w Ciechanowie przy ul. Pułtuskiej pobił szczególny rekord. Otwarty w feralny wtorek stycznia – 13 – tego samego dnia zakończył działalność handlową. Przyczyna – wieczorny lub nocny napad. Powybijano szyby i – jak na oko oceniły stan ubytków panie ekspedientki – ofiarą padła „Wyborowa" z czerwoną kartką. Nauczka na przyszłość: nie otwierać obiektów żadnego 13, no i na pierwsze handlowe rzuty trzeba wstrzymać się z tak atrakcyjnym towarem jak czyściocha z krwistą naklejką.

nr 4, 23 stycznia 1981 r.

Nowe przedszkole

Na osiedlu Aleksandrówka w Ciechanowie rozpoczęto nareszcie budowę pierwszego przedszkola. W mieszkańców osiedla wstąpiła nadzieja na rychłe zakończenie uciążliwych wędrówek po mieście z „milusińskimi", czy też poszukiwania wolnego miejsca w starych przedszkolach. Zanim jednak w „STOLBUD"-owskim domku pojawia się przedszkolaki upłynie jeszcze trochę czasu, oby jak najmniej. Tego życzą rodzice sobie i wykonawcom inwestycji. Przyłączamy się do nich. Niech to będzie nasza redakcyjna „zaliczka" na dobry początek i szybki koniec budowy.

nr 5, 30 stycznia 1981 r.

Ciechanowianin roku 1980

Towarzystwo Miłośników Ziemi Ciechanowskiej ustanowiło własny tytuł „Ciechanowianin roku" przyznawany człowiekowi najbardziej zasłużonemu dla kultury miasta, działaczowi społecznemu, wraz z symboliczną nagrodą nazywaną imieniem Franciszka Rajkowskiego. (…) Po raz pierwszy tytuł „Ciechanowianina roku 1980" – TMZC postanowiło przyznawać go dorocznie – przypadł Bolesławowi Kamińskiemu, znanemu działaczowi społecznemu i kulturalnemu, który ostatnio przewodniczy Społecznemu Obywatelskiemu Komitetowi Budowy Pomnika „Walki – Męczeństwa – Zwycięstwa".

nr 5, 30 stycznia 1981 r.

Nawał i wał

Mamy w tej chwili nawał pracy – mówi dyrektor Zakładu Naprawy Mechanizacji Rolnictwa – Tadeusz Karasek. Głównie jeżeli chodzi o remonty silników do ciągników „Ursus". Mamy ich w tej chwili ok. 350, a nowe wciąż napływają. (…) Wciąż mało jest części zamiennych, przede wszystkim wałów korbowych, a to przecież w silniku część podstawowa. (…) W sobotę, 24 stycznia, cała załoga solidarnie stawiła się do pracy.

nr 6, 6 lutego 1981 r.

Zakupy do 22

Mamy oto wreszcie w Ciechanowie sklep spożywczy czynny od 6 rano do 22 wieczorem. Również we wszystkie (nawet wolne) soboty. W każdą niedzielę placówka oczekuje klientów w godz. 7-12. Sklep działa od 15 grudnia w tzw. Domu Myśliwego (obiekt nie ma jeszcze oficjalnej nazwy) na końcu Aleksandrówki, przy ul. Batalionów Chłopskich. Bez rozgłosu otwarto więc bardzo potrzebną miastu placówkę, zważywszy iż inne sklepy spożywcze kończą działalność o godz. 19, w sobotę nieraz i o godz. 12. Obok sklepu otwarto tu drugi, znacznie większy (190 m? powierzchni) z działami: konfekcja, obuwie, dziewiarstwo, galanteria, gospodarstwo domowe, sprzęt elektroniczny, kosmetyki, a także stoiskiem myśliwskim.

nr 4, 25 stycznia 1991 r.

Nowe targowisko

W tle potężne gmaszysko, wiodące doń wysokie schody, a w dole… na straganach

banany i czekolady tudzież rajstopy i dżinsy. W Ciechanowie przy ul. Duracza, naprzeciw sądu, a tuż przed nie dokończonym budynkiem byłego KW PZPR, uruchomione zostało właśnie nowe targowisko miejskie (jak głosi tablica – można tu handlować od godz. 6 do 16). Łączy się ono bezpośrednio z dotychczasowym targiem przy ul. Witosa, tworząc razem rozległy kompleks ulicznego handlu.

nr 5, 1 lutego 1991 r.

Kradzież na 22 miliony

W nocy z 24 na 25 stycznia w Działdowie przy ul. Mickiewicza 18, nieznani sprawcy wyważywszy zamek w drzwiach, włamali się do prywatnego sklepu ze sprzętem radiowo-telewizyjnym. Unieśli w siną dal odtwarzacze i inny sprzęt elektroniczny o wartości około 22 milionów zł.

nr 5, 1 lutego 1991 r.

HOROSKOP

BARAN

Czeka cię dobry tydzień, chociaż możesz mieć trudności z przedstawieniem swoich pomysłów i planów. Współpracownicy mogą cię nie zrozumieć, a twoje polecenia wykonać na opak. Zamiast złościć się na innych, lepiej osobiście pilnuj ważnych spraw. W weekend możliwa dobra wiadomość lub telefon z daleka…

BYK

Przed tobą spokojny tydzień, ale zamiast poddawać się lenistwu, zajmij się zawodowymi sprawami. To dobry czas na uporządkowanie finansów. W miłości pilnuj tego, co twoje. Postaraj się zaskoczyć partnera niebanalną propozycją, a przez cały tydzień atmosfera w waszym związku będzie niezwykle romantyczna.

BLIŹNIĘTA

W najbliższych dniach nie obawiaj się dodatkowych zadań i większej odpowiedzialności. Tydzień będzie sprzyjać sprawom, których powodzenie nie będzie zależało od ciebie. W weekend nie zapomnij o bliskich. Ktoś cierpliwie czeka na trochę twojej uwagi i troski.

RAK

Ten tydzień sprzyjać będzie bardziej towarzyskim pogawędkom, niż pracy. Ktoś opowie ci historię, która cię skłoni do poważnych przemyśleń. Tajemnicze emocje i wspomnienia zawładną twoim sercem. Humor poprawi ci się w weekend w czasie kolacji, kiedy usłyszysz coś miłego …

LEW

W najbliższych dniach szczęście będzie ci sprzyjać zarówno w sprawach zawodowych, jak i osobistych. Bądź otwarty na zamiany, ale kieruj się rozsądkiem. W weekend odpocznij, zadbaj o zdrowie, gdyż może grozić ci przemęczenie. Spotkanie lub porządki przełóż na inny termin.

PANNA

W tym tygodniu będziesz szukać nowych tematów do dyskusji. W pracy czeka cię nowe zadanie, które może wykraczać poza zakres twoich obowiązków. Nie złość się, tylko cierpliwie wykonuj swoją pracę. Unikaj rozmów na temat pieniędzy i nowych przepisów podatkowych, bo szkoda twojego zdrowia…

WAGA

W tym tygodniu skup się na sprawach zawodowych, ktoś może wpaść w panikę i trzeba będzie mu pomóc. Rozważ wszystko spokojnie, ale ważne decyzje podejmuj w przyszłym tygodniu. Pod koniec tygodnia możesz poczuć się osłabiony, dlatego w weekend pozostań w zaciszu domowym i delektuj się ziołowymi herbatkami.

SKORPION

Czeka cię sympatyczny i ciekawy tydzień. Wzrośnie twoje zainteresowanie pieniędzmi i dobrami materialnymi. Być może jakiś sprzęt elektroniczny wywrze na tobie piorunujące wrażenie i zmotywuje cię do pracy. Weekendowy spacer sprzyjać będzie zdobywaniu nowych znajomości i przyjaciół …

STRZELEC

W najbliższych dniach będziesz spokojny i opanowany. Trudno będzie ci się zdecydować na ryzykowne przedsięwzięcia, a w kontaktach z ludźmi będziesz bardzo nieufny. Weekend spędzisz w gronie rodziny i wróci ci dobry humor oraz optymizm. Nie zabraknie ci nowych pomysłów dotyczących wystroju domu.

KOZIOROŻEC

W tym tygodniu potrzebować będziesz ciszy i spokoju, abyś mógł uporządkować swoje sprawy. Szanuj swoje zdrowie i nie poświęcaj się dla nikogo. Z nadejściem weekendu poczujesz przypływ sił życiowych. Nie przegap znajomości, która rozpocząć się może od przypadkowej rozmowy …

WODNIK

Czeka cię spokojny tydzień. Chętnie będziesz słuchać innych ludzi, pytać o radę lub opinię. Wiele się nauczysz, a także zyskasz opinię osoby inteligentnej i bezpośredniej. Tydzień sprzyjać będzie też nowym flirtom. W weekend poczujesz, że zaczyna sprzyjać ci szczęście w miłości…

RYBY

Przed tobą tydzień pełen towarzyskich wydarzeń i nowych zawodowych propozycji. Czas płynąć będzie tak szybko, że możesz poczuć zawrót głowy. Będziesz miał masę ambitnych pomysłów. Nie czekaj, odważnie walcz o to, na czym ci najbardziej zależy. O miłości przypomnisz sobie dopiero w weekend.

Tygodnik ciechanowski ciechpress.pl
Tygodnik gazeta mławska ciechpress.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI ciechpress.pl
tygodnik PRZASNYSKI ciechpress.pl
tygodnik MAKOWSKI ciechpress.pl
Tygodnik mazowiecki ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska, Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,
tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl bb0fb0d4a3

KON-tekst

Jak za Gierka

Ledwo się pojawił pobiegłem do kina „Łydynia” żeby skonfrontować „mojego Gierka” z ekranowym „Gierkiem” w reżyserii Michała Węgrzyna. Liczyłem, że obejrzę ciekawy obraz z czasów gdy byłem piękny i młody, Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. O człowieku, polityku, I sekretarzu PZPR, który sprawił, że w wielu nas, wkraczających w dorosłe życie, budziła się nadzieja na lepszą, ciekawszą przyszłość.

Edward Gierek był nową jakością ówczesnej polskiej areny politycznej, po ględzącym i dołującym poprzedniku Gomułce i jego zgrzebnym socjalizmie. Mówił do rzeczy, inaczej się zachowywał, budził zaufanie.

Pędząc do kina miałem nadzieję, że za pomocą filmowych środków poczuję smak pierwszej wypitej coca-coli, zobaczę tamtą pięknieją cą Warszawę (Trasa Łazienkowska, Dworzec Centralny) przywołam wspomnienia z pierwszej podróży za żelazną kurtynę, z paszportem „na wszystkie strony świata” w ręku.

Ale się zawiodłem. Ani reżyser, ani scenarzysta, ani też sami aktorzy nie dali mi szansy, abym przeniósł się do tamtych lat.

To co zobaczyłem, to jakiś ponure „studium władzy”, historyjka, miejscami infantylna o walce Służby Bezpieczeństwa z władzą i narodem. Dwie i pół godziny zmagania dobrego ze złem, które to zło ostatecznie wygrywa.

Dobro. Edward Gierek - pierwszy sekretarz KC, rządzącej partii robotniczo-chłopskiej - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Pragnie jak najlepiej dla wszystkich: robotników, chłopów, ojczyzny, gospodarki... Obejmując w grudniu 1970 roku najwyższe wówczas stanowisko w kraju, z zacofanego ekonomicznie kraju zamierza uczynić nowoczesne, otwarte na świat państwo, prowadzące (na ile się da) niezależną od Związku Radzieckiego politykę. Na ekranie widzimy (w roli Gierka Michał Koterski) „Ślunzaka” przepadającego za roladą i modrą kapustą, poczciwego męża, pełnego pomysłów przywódcę narodu, prawdomównego, ale niestety prostodusznego i łatwowiernego. Chce dla kraju jak najlepiej i rozmawia ze wszystkimi: z robotnikami, naukowcami, prymasem Wyszyńskim, Breżniewem, prezydentem USA... Za jego sprawą powstaje Huta Katowice, Port Północny, „gierkówka”...

No to teraz o złym. Generał w ciemnych okularach, sztywny, oficjalny, odpychający. I niepijący (w filmie akurat się przełamał i parę razy pociągnął wprost z butelki). Wojciech Jaruzelski? (w filmie nie pada jego nazwisko) jest uosobieniem wszystkiego co najgorsze w życiu, pracy, w polityce: nielojalny, podejrzliwy, knujący przeciwko Gierkowi, całkowicie podporządkowany Moskwie, współpracujący z KGB i SB. W finale spełnia swoje marzenie – wyprowadza czołgi na ulice i każe uwięzić głównego bohatera.

„Gierek” to film o spiskowej teorii dziejów. Widzimy, że towarzysza Edwarda do władzy wynosi klika niejakiego Maślaka, wyjątkowej kreatury (to chyba kompilacja kilku postaci z z tamtej epoki). Kliki, która od początku jest przeciwko Gierkowi i jego pomysłom, sypie piasek w tryby (należy do niej też Generał). Podsłuchy, inwigilacja i szantaż, a także donosicielstwo i serwilizm – to narzędzia, które przez cały czas rządów Gierka stosuje grupa Maślaka. Kiedy chce wywołać niezadowolenie społeczne szantażem zmusza Gierka i Jaroszewicza do wprowadzenia podwyżki cen artykułów żywnościowych w czerwcu 1976 roku. A potem ochoczo przystępuje do spacyfikowania buntu robotników w Radomiu i Ursusie.

Jakby tego było mało, Edward Gierek jest też ofiarą spisku zachodnich bankierów, którzy na siłę wciskają mu komercyjne kredyty. Są pewni, że pieniądze im się zwrócą, „bo państwa nie bankrutują”.

O tamtej Polsce film mówi niewiele. Trudno się dopatrzeć prawdziwych przyczyn, dlaczego plany modernizacji kraju nakreślone przez Gierka i jego partię tak nagle się zawaliły. Bo gospodarka tkwiła w absurdalnej „socjalistycznej ekonomii”? Bo zamiast konkurencyjności było socjalistyczne współzawodnictwo pracy? A może z powodu marnotrawstwa i złego zarządzania?

Autorzy filmu poszli na łatwiznę - obwinili za wszystko Maślaka i Generała. I trochę Moskwę.

Nie ma też odpowiedzi na pytanie – dlaczego po ponad 40 latach od „dekady Gierka”, mimo usilnego, instytucjonalnego obrzydzania „komuny” (IPN), w zbiorowej pamięci Polaków lata 70., a szczególnie pierwsza ich połowa są symbolem dobrych czasów. A sam Gierek pozytywnym bohaterem.

RYSZARD MARUT

KRESKĄ HAJNOSA

Iza i przeciw

Przodek szczęściarz

Im dalej w las, tym więcej drzew, mówi przysłowie. Im dalej od pnia drzewa genealogicznego, tym więcej gałęzi, może rzec każdy, kto próbuje badać historię swojej rodziny. Zaczynamy od rodziców i dziadków. Ci ostatni, w związku z niedawnymi Dniami Babci i Dziadka, stali się tematem rozmów, artykułów, audycji, programów oraz wpisów na rozmaitych portalach. Wiele osób przedstawiało babcie i dziadków, a nawet, jak Igor Strojecki, genealog i varsavianista, pradziadków i prapradziadków oraz linie boczne, ilustrując wpisy fotografiami.

Szczęściarze, zdaniem badaczy rodzinnych, ci, co wiedzą dużo o życiu swoich przodków, a jeszcze szczęśliwsi, gdy posiadają ich wizerunki oraz pamiątki po nich. Szczęśliwi podobno ci, co mogą odwiedzić groby swoich przodków; niżej podpisana ma na ciechanowskich cmentarzach, oprócz grobu dziadków po kądzieli, mogiły dwóch par pradziadków, dwóch par (na cztery) prapradziadków i grób prapradziadka, w którym nie wiadomo, kto jeszcze spoczywa, bo na kamieniu wyryto tylko jego imię i nazwisko. Mimo że było mi dane poznać tylko babcię i dziadka, czuję się tak, jakbym swoich pra też znała. Może za sprawą rozmów o nich, odnalezionych w archiwach dokumentów, zdjęć niektórych z nich? Jeśli spojrzę na boczne linie, pojawią się siostry mojej wcześnie zmarłej babci, ciocie, a właściwie cioteczne babcie (gdyby usłyszały to słowo w moich ustach, pewnie by mnie zgromiły) i ich mężowie. Jak przez mgłę zobaczę też ich brata, czyli ciotecznego dziadka, oraz brata mojej prababci, wuja, a właściwie ciotecznego pradziadka (nieżonaci, bezdzietni, zostali pochowani w jednym grobie). Jak przez mgłę ujrzę także siostry dziadka i któregoś z braci.

Szczęściarzami są też nasi bezpośredni przodkowie, szczególnie męscy. Według genetyków, w przeszłości rozmnożyło się 80 procent kobiet i raptem 40 procent mężczyzn. „Gdy się jest kobietą, nie trzeba za wiele robić dla sukcesu reprodukcyjnego, wystarczy się urodzić. Mężczyzna musi zawalczyć, by przekazać DNA. Ten mechanizm skutecznie nakręca rywalizację i skłonność do ryzykownych zachowań. Owocuje to m.in. szybszą śmiercią mężczyzn”, twierdzi Bogdan Wojciszke, psycholog, wykładowca akademicki, autor książek. W tych 60 procentach mężczyzn znaleźli się ww. wujowie, a w gronie szczęściarzy za to znalazł się pradziadek mojego męża, a dziadek po kądzieli teścia. Tenże przodek miał trzy żony i z każdą potomstwo, o czym mój mąż nic nie wiedział, a teść, syn najmłodszej z żon nie mówił.

Im dalej od pnia, tym więcej gałęzi. Dwieście lat temu, a nawet nieco wcześniej żyło 128 osób, których jesteś, droga Czytelniczko i drogi Czytelniku, bezpośrednim potomkiem. „Osób (…), którym ty ani razu nie przyszedłeś przez myśl. Ale geny każdego z nich są dziś w tobie. W jednej 128 jesteś każdą z tych osób. Gdyby jedna z tych 128 osób zginęła, nie wydając potomka, ciebie by nie było”. Tak zaczyna się videoesej Marcina Mossakowskiego na stronie internetowej pisma „Przekrój”. I dalej, dwanaście pokoleń wstecz, czyli około 1650 r., liczba naszych przodków wzrasta do 4096 osób – to dziesięciokrotni pradziadkowie. Liczba rośnie do około 1200 r., potem maleje ze względu na duplikowanie się przodków, czyli małżeństwa bliższych lub dalszych kuzynów. Tym samym, jak dowiadujemy się z videoeseju, dla nas wszystkich żyjących praprzodkami 10 tysięcy są te same osoby, które żyły między 150 tys. a 300 tys. lat temu. Mitochondrialna Ewa, przekazująca mitochondrialne DNA po linii żeńskiej, i X-chromosomalny Adam, dysponujący chromosomem Y, przekazywanym po linii męskiej. Czyż nie są szczęściarzami, skoro do dziś mają potomków? A my, mając świat krewnych?

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 4

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.**

W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 2: *Prawda to więcej niż realizm.*

Nagrodę otrzymuje: Kazimierz Brzeziński.

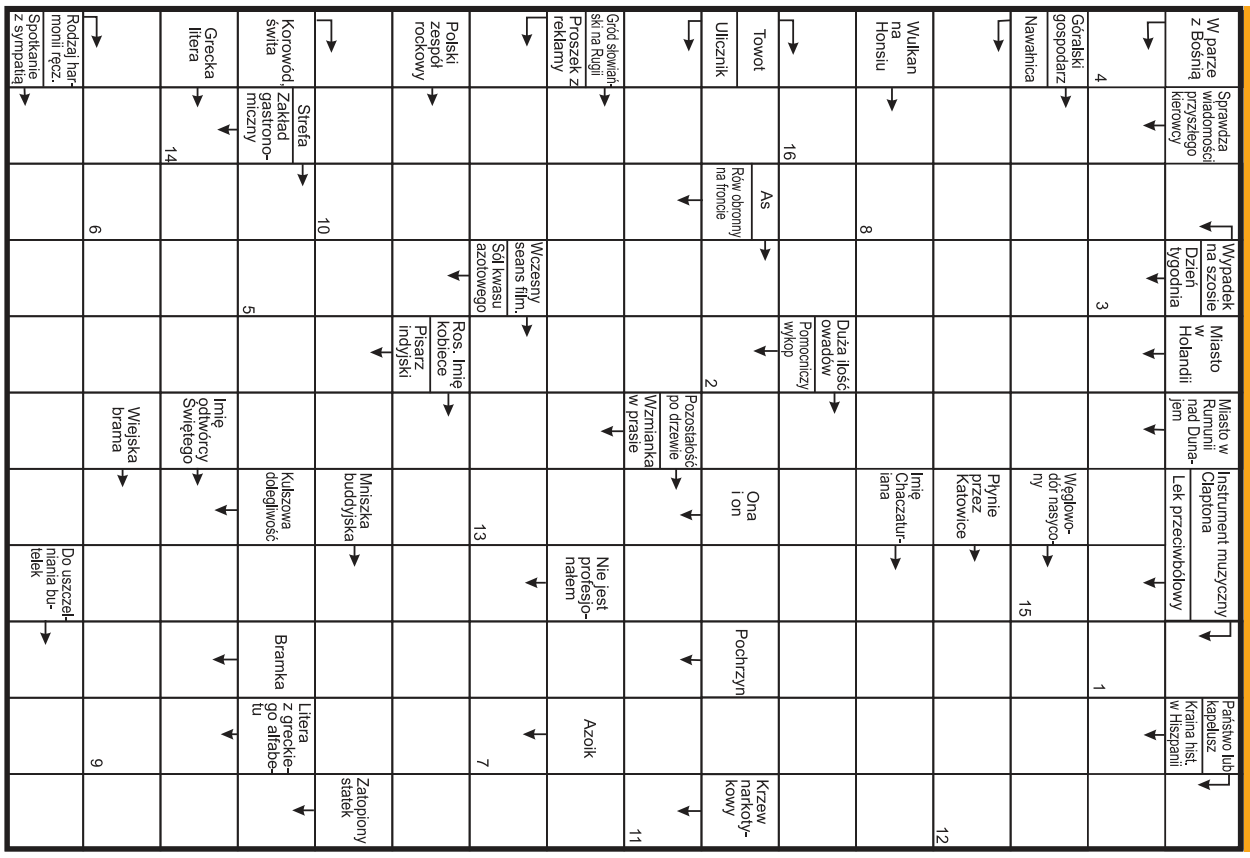

eprasa.pl bb0fb0d4a3

POWIAT PUŁTUSKI

Powiat pułtuski inwestuje

Zarząd Powiatu w Pułtusku na czele ze starostą Janem Zalewskim podsumował ubiegłoroczne inwestycje i zaplanował zadania na ten rok. Mają one poprawić komfort życia mieszkańców.

Do zakończonych inwestycji należy trwająca dwa lata przebudowa gmachu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku, który jest nie tylko miejscem nauki, ale i dla wielu wychowanków domem. Na spotkanie podsumowujące realizację zadania 17 grudnia ub. r. przybył marszałek Adam Struzik (pisaliśmy o tym w „TC" nr 2 z 12 stycznia br.).

- Projekt ten realizowany był z myślą o poprawie warunków lokalowych i edukacyjnych wychowanków ośrodka, którzy wyróżniają się szczególnymi potrzebami – powiedział starosta Jan Zalewski.

W minionym roku zostały również: zmodernizowane zaplecze sportowe przy sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego (osobny artykuł na tej samej stronie) oraz przeprowadzony remont elewacji budynku

Starosta Jan Zalewski wraz z Zarządem Powiatu w Pułtusku podsumował inwestycje

Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa i wymieniono dach. Rozpoczęła się także budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy ulicy Białowiejskiej dla osób z niepełnosprawnościami w stopniu umiarkowanym i znacznym.

- To tylko najważniejsze zadania realizowane na terenie powiatu pułtuskiego za około 15 mln zł – podkreślił gospodarz powiatu.

Samorząd powiatu może też pochwalić się inwestycjami drogowymi opiewającymi na około 10 ml zł, dzięki którym udało się poprawić stan 8 km dróg oraz obiektów mostowych. Trwa przebudowa drogi Lipniki Stare – Gromin (gmina Pułtusk) oraz budowa chodnika na odcinku Szyszki – Skaszewo Włościańskie (gmina Gzy).

- Powiat pułtuski planuje kontynuację prac remontowych w budynku Zespołu Szkół im. B. Prusa oraz budowę Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego, którego oddanie do użytku planowane jest na koniec II kwartału 2022 r. – zapowiedział starosta Jan Zalewski.

W planach są także remonty dróg: nr 3412W na odcinku Domosław – Pokrzywnica; nr 3419W na odcinku Kowalewice Włościańskie – Ostrzeniewo; nr 3421W Sokołowo – Obryte – Pniewo – Zatory w m. Mystkówiec Kalinówka; na odcinku Lipniki Stare – Przewodowo; nr 2422W Nasielsk – Strzegocin –Szyszki – Gołymin na odc. Strzegocin – Szyszki – Begno oraz drogi nr 1821W w gminie Winnica.

IK

Ruszkowski

Zyskali lepsze warunki do ćwiczeń

Uczniowie prowadzonego przez powiat Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku korzystają z wyremontowanego zaplecza sportowego przy hali.

Zakres prac objął nowe rozmieszczenie pomieszczeń: szatni, łazienek, siłowni oraz wymianę wyposażenia. Prace wykonała firma TOM-BUD ZBOUT Tomasz Andrzej Węgłowski z Pułtuska. Umowę z wykonawcą Tomaszem Węgłowskim podpisała 19 października ub. r. dyrektor Anna Kmiołek-Gizara.

Modernizacja zaplecza sportowego w Ruszkowskim to jeden z większych remontów od czasu powstania szkoły, czyli blisko od 60 lat, i pierwsze tak duże zadanie remontowe w tej części budynku. Modernizacja wyniosła 627 tys. zł, w tym wkład własny powiatu pułtuskiego wyniósł 427 tys. zł. Pozostałą kwotę 200 tys. zł samorząd powiatu pozyskał z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2021.

Spotkanie podsumowujące tę inwestycję odbyło się 5 stycznia. Osobom

FOT. STAROSTWO W PUŁTUSKU

Inwestycji pogratulowała społeczności Ruszkowskiego wicestarosta Beata Jóźwiak (trzecia od prawej)

Tak wygląda zmodernizowana siłownia

i instytucjom zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia, niezwykle potrzebnego zarówno dla młodzieży, jak i całej społeczności szkolnej podziękowała dyrektor Anna Kmiołek-Gizara. Wraz z zastępcą Pawłem Kielą wręczyła kwiaty wicestaroście Beacie Jóźwiak. Nie zabrakło też tortu z logo i nazwą szkoły.

- Mamy nadzieję, że treningi w wyremontowanych pomieszczeniach będą sprzyjać kontynuacji tradycji sportowych SKS/UKS Klubu ZRYW – powiedziała wicestarosta Beata Jóźwiak, której towarzyszyła sekretarz Katarzyna Jankowska.

Ruszkowiacy korzystają już z zaplecza sportowego przy hali, a niedługo dołączą do nich członkowie klubów sportowych, po ustaleniu zakresu współpracy ze szkołą. Dzięki temu zwiększy się liczba zajęć pozalekcyjnych i/lub pozaszkolnych, prowadzonych przez nauczycieli wychowania fizycznego i instruktorów.

IK

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Delegacje ze starostą Janem Zalewskim i zastępcą burmistrza Mateuszem Miłoszewskim przy pomniku na Nowym Rynku

Pamięci straconych żołnierzy AK

W 79. rocznicę publicznego stracenia czterech żołnierzy Armii Krajowej w Pułtusku przedstawiciele powiatu pułtuskiego i gminy Pułtusk 17 grudnia ub. r. złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku na Nowym Rynku.

Z organizacji uroczystości, takiej, jaka odbywała się w minionych latach, z wieloma delegacjami i pocztami sztandarowymi oraz udziałem klas mundurowych, drugi rok z rzędu zrezygnowano. Powodem była sytuacja epidemiczna i związane z nią obostrzenia.

Ppor. Bronisław Dębiński ps. „Dąb", zastępca komendanta Obwodu Pułtusk AK, ppor. Juliusz Kubis ps. „Skuba", szef Oddziału I Obwodu Pułtusk AK, Henryk Smoleński ps. „Zaręba" z Przasnysza i Stefan Krzykowski ps. „Chmura" z Jednorożca zostali powieszeni przez Gestapo 17 grudnia 1942 r. na Nowym Rynku w Pułtusku. Krzyczeli: „Jeszcze Polska nie zginęła!". Egzekucja odbyła się w obecności spędzonych na plac pułtuszczan. Tego samego dnia stracenia żołnierzy Armii Krajowej miały miejsce również w Ciechanowie, Mławie i Przasnyszu.

By uczcić pamięć członków AK, przedstawiciele samorządów powiatu i gminy, starosta Jan Zalewski i zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku upamiętniającym mieszkańców Ziemi Pułtuskiej pomordowanych i poległych w okresie II wojny światowej. Towarzyszyło im kilka delegacji, w tym kombatantów i organizacji pozarządowych. Oprawę uroczystości zapewnili uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego CN-B im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku.

IK

Droga z Obrytego przebudowana

Mieszkańcy gminy Obryte oraz powiatu poruszający się drogą na odcinku Obryte – Gródek Nowy mają powód do zadowolenia. Zakończyła się jego przebudowa.

Długość przebudowanego odcinka Obryte – Gródek Nowy drogi powiatowej nr 4407W Jegiel – Porządzie – Obryte – Pułtusk wynosi 4,071 km. Zakres robót obejmował: roboty przygotowawcze, rozbiórkowe i ziemne, karczowanie drzew, wykonanie chodników, podbudowy, nawierzchni, wykonanie zjazdów indywidualnych i publicznych (przepusty rurowe pod dojazdami) oznakowanie i urządzenie bezpieczeństwa ruchu, roboty wykończeniowe (uzupełnienie poboczy, oczyszczenie rowów, plantowanie i humusowanie skarp i pasów zieleni, drenaż).

FOT. STAROSTWO W PUŁTUSKU

Przedstawiciele inwestora i wykonawcy podczas odbioru prac drogowych

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 4.918.675,55 zł. Samorząd powiatu uzyskał dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego w wysokości 2.951.204,53 zł. Pozostałe środki pochodziły z budżetów: gminy Obryte – 150.000,00 zł i powiatu pułtuskiego – 1.817.471,02 zł.

W odbiorze prac 17 stycznia uczestniczyli m.in. Sebastian Mroczkowski, wójt gminy Obryte, Emilia Gąsecka, radna Rady Powiatu w Pułtusku, mieszkanka gminy Obryte, Marek Kamiński, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku oraz Jan Kaczmarczyk i Marcin Kaczmarczyk, przedstawiciele firmy Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk z Kacic, wykonawcy, Dariusz Zieliński, inspektor nadzoru i Sławomir Wiśniewski, kierownik budowy.

IK

eprasa.pl bb0fb0d4a3

DOŁĄCZ DO NAS!

POLBRAM STEEL GROUP

NOWE STANOWISKA PRACY

- UMOWA O PRACĘ
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
- BONY ŚWIĄTECZNE
- UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU I AWANSU
- BEZPŁATNE SZKOLENIA

NIE WYMAGAMY DOŚWIADCZENIA!!!

4 000 - 6 000 ZŁ BRUTTO

ZADZWOŃ 533-202-288

wyślij cv na adres rekrutacja@polbram.eu

Ogłoszenie o przetargu publicznym na sprzedaż samochodu służbowego Krajowego Ośrodka Mieszkalno-Rehabilitacyjnego Dla Osób Chorych na SM w Dąbku, dalej KOMR w Dąbku.

1. Nazwa i siedziba organizatora przetargu:
Krajowy Ośrodek Mieszkalno-Rehabilitacyjny Dla Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane (SM) w Dąbku, Dąbek 129, 06-561 Stupsk Mazowiecki
Tel: 23 653 13 31 do 33, fax: 23 653 13 34, e-mail: sekretariat@komr.pl

2. Tryb przetargu:
Pisemny przetarg ofertowy nieograniczony.

3. Krótki opis pojazdu objętego przetargiem
Rodzaj pojazdu: samochód ciężarowy do 3,5 t chłodnia
Marka: VOLKSWAGEN 7HK TRANSPORTER T5 1.9 TDI
Rok produkcji/przebieg 2005/stan licznika na dzień 17.01.2022r. - 155213 km
Data pierwszej rejestracji: 18.11.2005 r.
Numer nadwozia: **WV1ZZZ7HZ6H051173**

4. Cena wywoławcza pojazdu: 14 300,00 złotych brutto, co stanowi 100 % ceny oszacowania dokonanego przez rzeczoznawcę w dniu 14.01.2022 roku.

5. Miejsce i termin przeprowadzenia przetargu:
Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie organizatora przetargu, tj. w KOMR w Dąbku, Dąbek 129, 06-561 Stupsk Mazowiecki w dniu: **09.02.2022r. o godzinie 10.00** w sali konferencyjnej (zabytkowy Dworek przy sekretariacie).

6. Miejsce i termin, w którym można obejrzeć sprzedawany pojazd:
Pojazd, opisany w pkt 3, można oglądać na terenie KOMR w Dąbku w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8.00–15.00, po wcześniejszym ustaleniu terminu pod nr telefonu 508 136 419 lub 508 136 365.

7. Wysokość wadium oraz forma, termin i miejsce jego wniesienia:
1. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wnieść w formie pieniężnej w złotych polskich
2. **do dnia 07.02.2022r. do godziny 15.00** na rachunek KOMR w Dąbku nr: **77 1020 1026 0000 1902 0236 2218**
wadium wniesione przez wyłonionego w wyniku przetargu nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia pojazdu;
3. wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostaną wybrane lub zostaną odrzucone zwraca się przelewem na wskazany przez nich rachunek bankowy, niezwłocznie po zakończeniu lub odwołaniu przetargu, jednak nie później niż w terminie 7 dni roboczych licząc od dnia następnego po zakończeniu lub odwołaniu przetargu;
4. wadium nie podlega zwrotowi, w przypadku, gdy:
a) żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej,
b) uczestnik przetargu, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy.

8.Termin, miejsce i tryb złożenia oferty oraz okres, w którym oferta jest wiążąca
1) ofertę wraz z załącznikami należy złożyć w zaklejonej kopercie. Koperta musi być zaadresowana wg. poniższego wzoru:
Krajowy Ośrodek Mieszkalno-Rehabilitacyjny Dla Osób Chorych na SM w Dąbku
Dąbek 129 06-561 Stupsk Mazowiecki „OFERTA PRZETARGOWA ZA ZAKUP SAMOCHODU"
2) oferty należy składać w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godz. 7.30 -15.00 nie później jednak niż do dnia **08.02.2022r.do godz. 15.00**;
3) termin związania ofertą organizator przetargu określa na 30 dni;

9. Wymagania jakim powinna odpowiadać oferta w prowadzonym przetargu
Oferta pod rygorem nieważności powinna być sporządzona w formie pisemnej i musi zawierać:
1) imię i nazwisko, dokładny adres zamieszkania i telefon kontaktowy, nr PESEL lub nazwę (firmę) i adres siedziby oferenta, telefon kontaktowy, nr NIP oraz nr REGON;
2) w przypadku przystąpienia do przetargu osoby prawnej należy do oferty dołączyć aktualny odpis z właściwego rejestru, wystawiony nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert, a w przypadku przedsiębiorcy informacje o wpisie do CEIDG;
3) datę sporządzenia oferty;
4) oferowaną cenę za pojazd objęty przedmiotem przetargu i warunki jej zapłaty;
5) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu lub, że ponosi odpowiedzialność za skutki wynikające z rezygnacji z oględzin;
6) dowód wniesienia obowiązującego wadium;
7) parafowany wzór umowy;
8) podpis oferenta lub upoważnionego do występowania w jego imieniu pełnomocnika.

10. Termin zawarcia umowy kupna – sprzedaży
Umowa kupna – sprzedaży zostanie zawarta w terminie nie krótszym niż 5 dni po rozstrzygniętym przetargu.

11. Pozostałe informacje:
1) Niedotrzymanie warunków formalnych przy składaniu ofert (niezgodnie ze wzorem zaadresowanakoperta, niedotrzymanie terminu składania ofert, nie zaklejenie koperty), skutkować będzie brakiem rozpatrzenia danej oferty.
2) Oferta podlega odrzuceniu, jeżeli:
a) została złożona przez oferenta, który nie wniósł wadium,
b) nie zawiera elementów, danych i dokumentów, o których mowa w ust. 8, są one niekompletne, nieczytelne lub budzą inną wątpliwość
3) Oferent, który zaoferuje najwyższą cenę będzie bezzwłocznie powiadomiony i zaproszony do podpisania umowy kupna - sprzedaży pojazdu. Wszelkie koszty umowy ponosi kupujący.
4) Kupujący jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie nie dłuższym niż 7 dni.
5) Wydanie przedmiotu sprzedaży Kupującemu nastąpi niezwłocznie po zawarciu umowy sprzedaży i zapłaceniu ceny nabycia na rachunek bankowy KOMR w Dąbku nr 92 1020 1026 0000 1602 0236 2192
6) Przetarg prowadzony jest na podstawie:
a) Uchwały Nr188/13 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 25 listopada2013r. w sprawie zasad gospodarowania mieniem Województwa Mazowieckiego (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego z 2013 r. poz.13013);
b) Uchwały nr 1531/258/21 Zarządu Województwa Mazowieckiego z dnia 21 września 2021r. w sprawie udzielenia pełnomocnictwa kierownikom wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej do samodzielnego dysponowania składnikami mienia ruchomego w zakresie ich zbycia, wynajmu, użyczenia i likwidacji.
c) **Szczegółowy opis pojazdu (specyfikację), formularz oferty, wzór umowy oraz protokół zdawczo – odbiorczy organizator przetargu udostępnia na swojej stronie internetowej www.komrdabek.pl w zakładce BIP.**

12. Zastrzeżenia:
Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny lub odstąpienia od przetargu.

FCP-29

eprasa.pl bb0fb0d4a3

GRUPA AZOTY

WPŁYNIE NA URODZAJ

RSM®

28% N, 30% N, 32% N

RSM® S

26% N + 3% S

Nowoczesne standardy nawożenia

www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaazoty.com

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

PH Agrochemik Pułtusk
oddział Ciechanów, oddział Karniewo
tel. 608 031 716, 23 692 78 00 | www.agrochemik.pl

PH Agrochemik

REKLAMA W TYGODNIKU **25 stycznia 2022 r.**

eprasa.pl bb0fb0d4a3

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER

OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

kränzle

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220

FC-702

SIGMA-MAX ZAPRASZAMY
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura

MŁAWA od stycznia nowa lokalizacja

ul. Długa 22, Mława *(po dawnym Intermarche)*
www.sigma-max.pl 23 323 33 00 Czynne: pon.-pt. 8-18, sob. 9-17

FEDMED PSYCHIATRIA
lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

elbitmed
CENTRUM MEDYCZNE
CIECHANÓW UL. STRAŻACKA 7

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

PORADNIE SPECJALISTYCZNE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE

BADANIA W RAMACH NFZ
gastroskopia
kolonoskopia

www.elbitmed.pl
tel 23 672 35 30
rejestracja@elbitmed.pl
pon- pt 8.00-20.00 sob 8.00-12.00

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- ***Ortodoncja dzieci i młodzieży***
- Stomatologia estetyczna
- ***Tomografia CBCT/3D***
- Pantomogram
- Cefalogram
- ***Implantoprotetyka***
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- ***Endodoncja mikroskopowa***
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0020/22

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0040/22

Sprzedam rusztowania.
515 459 379
M2463-49735

Usługi koparką 18 t.
503 748 014
M4415-85144

Asfalt na zimno w workach.
23 673 34 35
FC-0022/22

MOTORYZACYJNE

Kupię skuter OSA, części zamienne.
503 344 731
FC-0032/22

Sprzedam Opel Corsa, październik 2020 r. 696 479 560
PC-00065/22

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
FC-1011/21

Kupię motorower Romet Chart.
514 946 633
M5679-79088

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.
TEL. 668 939 875
M5173-76910

Sprzedam Seata Ibizę 1,9 TDI, 2001 r. 691 039 828
RM-5

Kupię motocykl Cezet 175.
Tel. 514 946 633
M4296-70774

Kupię Rometa Ogara 205 z dokumentami. Tel. 514 946 633
M4696-28490

Tłumiki. 606 837 729
PC-01696/21

Sprzedam Skodę fabię 1,4, gaz.
507 237 670
RM-9

Sprzedam Seicento, 2009 r.
503 344 100
SP-1

NIERUCHOMOŚCI

Pokój do wynajęcia. 798 234 514
PC-00071/22

Sprzedam działkę budowlaną 20 a z budynkami 15 km od Ciechanowa.
789 089 795
PC-00054/22

Wynajmę M-3, 58m². Aleksandrówka k. Biedronki. 511 946 035
PC-00055/22

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0036/22

Sprzedam dom w stanie surowym, pod papą, Niestum. 502 874 037
PC-00029/22

Kupię kawalerkę w Ciechanowie.
506 557 577
PC-00042/22

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00077/22

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net

MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Wynajmę umeblowane mieszkanie.
601 803 253
FC-0033/22

Sprzedam 14 ha gruntów ornych, okolice Ciechanowa. 785 623 781
FC-0055/22

Sprzedam mieszkanie M-4, parter w centrum Ciechanowa. 505 277 134
PC-00079/22

Wynajmę hale magazynowe, Nasierowo. 513 654 108
PC-00080/22

Sprzedam las z możliwością budowy domu, Szulmierz. 513 654 108
PC-00081/22

Sprzedam mieszkanie 41 m², Ciechanów ul. Powstańców Wielkopolskich, 2019 r., umeblowane, RTV, AGD, gotowe do zamieszkania, 350 tys zł. Kontakt 533 036 339
M4640-09637

Sprzedam mieszkanie M-4 67 m² w centrum Ciechanowa. 664 993 958
PC-00083/22

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-1

Sprzedam nieruchomość w Hartowcu. 667 973 733
M4978-89585

Sprzedam nieruchomość w Hartowcu. 667 973 733
M4978-89585

Sprzedam działkę budowlaną Słupsk. 531 393 878
M5481-58191

Sprzedam działkę przemysłową 9090 m², Szulmierz. Kontakt 604 707 076
M5603-81607

PRACA

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym, Skrobocin. 505 360 559
PC-00063/22

Zatrudnię w gospodarstwie.
798 747 823
FC-0019/22

Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy tygodniowe. 606 125 200
FC-1400/21

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie (krowy).
509 241 676
PC-00002/22

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, krowy mleczne, zakwaterowanie i wyżywienie. 604 872 857
PC-00016/22

Zatrudnię pomoc kuchenną z doświadczeniem, Mława.
608 152 383
RM-54

Zatrudnię kelnerów na weekendy, Mława. 608 152 383
RM-55

Zatrudnię kucharza, Mława.
608 152 383
RM-56

Zatrudnię kierowcę C+E kraj, praca z możliwością zjazdu w tygodniu na bazę. Przasnysz, tel. 504 154 649
M5992-30810

eprasa.pl bb0fb0d4a3

LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „PÓŁNOCNE MAZOWSZE" ZAPRASZA DO SKŁADANIA WNIOSKÓW O UDZIELENIE WSPARCIA NA WDRAŻANIE OPERACJI W RAMACH LSR

PREMIE NA ZAKŁADANIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ W RAMACH NABORU WNIOSKÓW NR 1/2022

07.02.2022 - 07.03.2022

Limit dostępnych środków: 1 618 287 zł
Kwota wsparcia dla jednego Wnioskodawcy: 50.000 zł
Forma wsparcia: płatność zryczałtowana (premia)

Miejsce składania wniosków w okresie naborów:
Biuro Lokalnej Grupy Działania „Północne Mazowsze", Zielona 24, 06-408 Krasne

O wsparcie może ubiegać się osoba fizyczna, która m.in.:
a) jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej;
b) jest pełnoletnia;
c) zamieszkuje obszar LGD „Północne Mazowsze";
d) nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników (KRUS);
e) w okresie 3 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie tej pomocy nie wykonywała działalności gospodarczej (nie była wpisana do CEIDG).

WARUNKI UDZIELENIA WSPARCIA:

- zgodność operacji z Lokalną Strategią Rozwoju LGD „Północne Mazowsze", tzn. musi przyczyniać się do osiągnięcia przynajmniej jednego celu ogólnego, jednego celu szczegółowego, realizować przynajmniej jedno przedsięwzięcie i zmieścić się w limicie dostępnych środków w ramach naboru, po ocenie punktowej według lokalnych kryteriów oceny operacji;
- uzyskanie minimum 12 punktów otrzymanych w wyniku oceny według lokalnych kryteriów wyboru operacji;
- operacja polega na utworzeniu nowego przedsiębiorstwa,w tym utworzenie co najmniej jednego miejsca pracy w przeliczeniu na pełne etaty średnioroczne (w tym samozatrudnienie).

więcej na **www.polnocnemazowsze.pl**

Biuro LGD prowadzi:
- indywidualne konsultacje,
- szkolenia informacyjne,
- warsztaty tematyczne poświęcone naborom wniosków,
- szkolenia e-learningowe www.epik24.pl.

Prosimy o wcześniejsze umawianie terminów konsultacji w biurze LGD z pracownikiem LGD.
Kontakt: tel. 23 671 12 02
Adres biura: Zielona 24, 06-408 Krasne,
e-mail: biuro@polnocnemazowsze.pl

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Lokalna Grupa Działania „Północne Mazowsze" współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

FCP-31

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
DĄB POL
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Ubojnia „ZARĘBA"
Michał Zaręba
Skup i ubój bydła
- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC

Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

MAK-POL
Skup trzody i bydła
tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856
FC-771

Zatrudnię w gospodarstwie przy krowach i na ciągnikach. 507 458 044
M5245-13797

Zatrudnię kierowcę C+E, wywrotka, kraj. 508 337 846
SU-2

Zatrudnię kierowcę kat. C z uprawnieniami na ładowarkę lub koparkę. 602 369 337
SM-3

ROLNICZE

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych. 693 888 308
M3030-96521

Kupię ciągniki rolnicze. Każdy stan. Każda marka. 507 771 711
M5067-37189

Kupię łubin, gorczycę, grykę, koniczynę, groch, facelię, seradelę, tymotkę, kupkówkę. 732 791 068
M5465-12092

Sprzedam dwuletnią słomę w belach. 504 742 451
M5114-10721

Sprzedam sprzęt rolniczy, sianokiszonkę. 502 309 160
FE-2

Sprzedam kury młode. 794 156 414
FE-3

Sprzedam sianokiszonkę i żyto w belach 120. 514 521 027
Sł-4

Sprzedam zbiornik do mleka 1070 l. 515 717 573
RM-4

Sprzedam cielęta. Tel. 693 777 904
pcr

Sprzedam sianokiszonkę, dojarkę przewodową. 691 039 828
RM-6

Sprzedam siano w belach (I i II gatunek), okolice Nasielska. 664 801 963
FN-3

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę i sadzarkę czeską. 783 489 889
FN-4

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360 3P, MF, T-25, MTZ - stan obojętny. Może być bez prawa do rejestracji. 698 282 939
FC-0035/22

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ (z napędem lub bez napędu), T-25, C-360, C-360 3P, C-330, C-328. 603 502 876
FC-0035/22

Sprzedam siano w belach (70 szt.). Tel. 500 077 441
M4542-03929

Sprzedam pług Unia Tur 4-skibowy, zgrabiarkę Pottinger Top 420N, przetrząsarkę Stoll 680 hydro, rozsiewacz Amazone ZA-U 1001. Tel. 518 045 649
FN-5

Sprzedam siano i sianokiszonkę. 607 580 814
FN-7

Sprzedam loszki. 603 323 722
PC-00008/22

Sprzedam źrebówkę. 506 557 577
PC-00025/22

Sprzedam las sosnowy. 506 557 577
PC-00026/22

Sprzedam szlakę, żużel z dowozem. 505 871 111
PC-00027/22

Sprzedam ziemniaki jadalne, marchew paszową. 505 871 111
PC-00028/22

Sprzedam suchą słomę oraz warsztat stolarski. 697 324 489
PC-00032/22

Oddam gospodarstwo rolne w dzierżawę. 23 671 62 47
PC-00033/22

Sprzedam byczki. 515 314 990
PC-00036/22

Sprzedam siano, słomę, kiszonkę. 692 350 269
PC-01747/21

Kupię owies. 798 851 786
PC-01724/21

Kupię bydło do chowu i do uboju. 667 987 888
FC-1390/21

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
PC-01709/21

Sprzedam bele sianokiszonki - 90 zł, Wieczfnia Kościelna. 601 595 016
FC-1324/21

Sprzedam ziemniaki paszowe, buraki. Wezmę ziemię w dzierżawę, okolice Ciechanowa. 503 746 144
PC-00086/22

Kupię maszyny rolnicze.
888 539 783
PC-01685/21

Kupię maszyny rolnicze. 888 539 783
PC-01686/21

Kupię czyszczalnie, wialnię Petkus. 888 539 783
PC-01687/21

Sprzedam koniczyno-kiszonkę. 600 626 696
PC-00064/22

Sprzedam jałówki cielne. 503 740 656
PC-00059/22

Kupię słomę. 516 178 063
PC-00072/22

Kupię słomę. 501 562 379
PC-00073/22

eprasa.pl bb0fb0d4a3

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „ZAWKRZE”

06-500 Mława, ul. Sienkiewicza 13/14, tel. 23 654-30-27

ogłasza nabór na stanowisko

KIEROWNIK DS ADMINISTRACJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

Wymagania kwalifikacyjne
- wykształcenie średnie lub wyższe, preferowane w zakresie budownictwa, ogrodnictwa, kształtowania terenów zielonych, ochrony środowiska lub pokrewnych,
- doświadczenie w zarządzaniu pracownikami,

Oferujemy
atrakcyjne wynagrodzenie w wysokości zależnej od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy,
Oferty prosimy składać na adres Spółdzielni, w terminie do dnia 15.02.2022r.

FCP-35

Market Bodowlany

FARBEX

w Ciechanowie

zatrudni

- **osobę na stanowisko sprzedawca na dziale budowlanym**

Telefon konatktowy 508 090 489, CV - a.goryszewska@farbex.com.pl lub osobiście w Markecie Farbex przy ul. Pułtuskiej 63.

- **magazyniera**

Telefon kontaktowy 502456021

FCP-33

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

Fach-Bruk
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ:
parkingi, chodniki podjazdy, place zabaw,tarasy, schody, podwórka, ścieżki ogrodowe
DARMOWA WYCENA
Realizacje: Ciechanów, Płońsk, Raciąż, Mława, Płock, i okolice
TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE!
Tel. 577 977 972
PC-56

Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie

zatrudni na stanowisko:

Technik Symulacji Medycznej

- dokumenty potwierdzające wykształcenie i dorobek zgodnie z wymaganiami, w tym oświadczenie o stanie pokrewieństwa i powinowactwa do II stopnia z pracownikami PUZ im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie oraz inne dokumenty proszę składać w Rektoracie Uczelni, Ciechanów ul. Gabriela Narutowicza 9, pokój nr 131 z dopiskiem **„Konkurs na stanowisko Technik Symulacji Medycznej”**, w terminie do 02.02.2022 r. do godziny 16.00.

Rozmowa kwalifikacyjna z wybranymi przez Komisję Rekrutacyjną osobami, które złożyły oferty, przeprowadzona będzie w pokoju 129.

O miejscu i terminie rozmów kwalifikacyjnych osoby spełniające wymogi formalne zostaną poinformowane telefonicznie przez pracownika Rektoratu. Szczegółowe informacje dotyczące wymagań i zadań do wykonywania znajdują się na stronie Uczelni **www.puzim.edu.pl** w zakładce **DLA PRACOWNIKA – KONKURSY** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

FCP-30

ROLNICZE

Sprzedam pług do śniegu, beczkę 6000 l, szambiarkę do remontu, Cyklopa. 500 197 920
PC-00074/22

Sprzedam pług 4-skibowy, siewnik konny, siewnik do buraków. 502 978 260
PC-00076/22

Sprzedam konie zimnokrwiste. 504 652 931
PC-00066/22

Sprzedam pług obrotowy 4-skibowy Kverdeland, dłużycę do bel. 504 652 931
PC-00067/22

SKUP TRZODY I BYDŁA
Płatność 3 dni
AR-POL
Nowe Miasto k/Płońska tel. 690 393 441
Skup trzody i bydła AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. **690 393 441** FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

Sprzedam jałówki cielne. 508 767 335
PC-00044/22

Sprzedam wysłodki toffi, siano w kostkach, Stara 200. 698 079 509
PC-00045/22

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0038/22

Sprzedam pług Overum 3-skibowy obrotowy. 507 300 133
PC-00053/22

Sprzedam siano 20 beli z dowozem, zgrabiarkę 7. 600 356 533
FC-0034/22

Sprzedam klacz srokatą + źrebówki. 503 025 247
PC-00069/22

Sprzedam sianokiszonkę, Ciechanów. 517 211 243
PC-00070/22

Sprzedam ziemię rolną, Rumoka. 513 654 108
PC-00082/22

Sprzedam siano. 513 462 994
PC-00087/22

RÓŻNE

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0039/22

Sprzedam szczenięta owczarka niemieckiego krótkowłosego. 606 532 559
PC-00048/22

Oddam 5-letnią sukę owczarka niemieckiego krótkowłosego. 606 532 559
PC-00049/22

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora.
602 663 478, 600 306 637
FC-0025/22

Skład opału, Gogole - zaprasza. 602 706 443
FC-0041/22

Sprzedaż mebli wypoczynkowych. 515 108 538
RM-3

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0022/22

Sprzedam miód z własnej ekologicznej pasieki. 607 784 929
FN-6

TOWARZYSKIE

Poznam panią od 55 lat. 792 604 554
PC-00084/22

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-0021/22

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-01578/21

Poznam dziewczynę. 519 581 658
PC-00060/22

Poznam kobietę do 40 lat. 516 292 105
PC-00068/22

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105
RM-59

Kawaler 35 lat pozna pannę. 515 578 090
SU-1

Duży biust. Mława, 512 955 431
M4830-92971

Poznam panią. 516 957 649
RM-7

Przystojny kawaler 38 lat zapozna dziewczynę. 572 702 859
RM-8

USŁUGI

Prawnik. 607 656 598
FE-152

Szpachlowanie, malowanie, poddasza. 514 310 459
PC-00061/22

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0031/22

Hydraulik. 570 188 332
PC-00030/22

Malowanie, panele. 515 976 413
PC-00041/22

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, biura, domy, mieszkania. 798 098 051
PC-01714/21

Posadzki miksokretem. 783 668 320
PC-01711/21

Adaptacja poddaszy, elewacje, montaż ogrodzeń panelowych. 572 627 595
PC-00018/22

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0056/22

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.)

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny *informuje,*

że na okres 21 dni, tj. od dnia **25 stycznia 2022 r. do dnia 15 lutego 2022 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl oraz we wsi Lewiczyn zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.
Wykaz obejmuje części niezabudowanych nieruchomości komunalnych, stanowiących własność Gminy Lipowiec Kościelny, położonych w miejscowości Lewiczyn, gm. Lipowiec Kościelny:
- dz. **167/2** o powierzchni do dzierżawy: 450 m^2,
- dz. **160** o powierzchni do dzierżawy: 250 m^2.

Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie (23) 655 50 28 do 29.

WÓJT
Jarosław Goschorski

Lipowiec Kościelny, dn. 24.01.2022 r.

FCP-39

eprasa.pl bb0fb0d4a3